



Mieszkania
po byłym
targowisku

>12



Starożreby
unikną
bankructwa?

>15



Małachowiaci
i studenci
w Genewie

>28

Nr 41 (2391)
nakład 6 000
3,00 zł
stawka VAT 8%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
8 października 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

Wybory parlamentarne 13 października

Vademecum głoszącego

- zasady głosowania
- jakie karty otrzymamy
- głosowanie poza miejscem zamieszkania

Czytaj - s. 6

Płockie media przepytali kandydatów do parlamentu

Czytaj - s. 16-17

SPORT



Czy będzie
zwycięstwo
w starciu
z Vive Kielce

>36



Piłkarze
Wisły Płock
nie przestają
wygrywać

>38

**Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...**

Opowiadania odeskie

9 października o godz. 18.00 w Muzeum Żydów Mazowieckich będzie można zobaczyć inscenizacje opowiadań Izaaka Babla w wykonaniu aktorów Teatru Dramatycznego. Izaak Babel, jeden z najwybitniejszych pisarzy XX wieku w „Opowiadaniach odeskich” snuje opowieść o Moldawiance, czyli żydowskiej dzielnicy Odessy. Są w nich heroizm, humor, barwne postacie jak legendarny bandyta Benia Krzyk. Wstęp wolny.

Animalia

Płocka Galeria Sztuki zaprasza 10 października na godz. 10.30 na wykład „Animalia – o zwierzętach w historii sztuki”. W mitologiach, ludowych podaniach czy średniowiecznych bestiariuszach pojawia się wiele zwierząt – realnych i fantastycznych, które mają również swoje miejsce w malarstwie. Dlaczego pojawiają się na płótnach artystów i jakie niosą ze sobą znaczenia? Na te pytania organizatorzy postarają się odpowiedzieć podczas multimedialnego wykładu.

Koncert na Alterstacji

POKiS zaprasza na kolejny koncert z cyklu Alterstacja. 11 października o godz. 19.00 wystąpią Mitch&Mitch. Po 17 latach grania zespół ma na koncie 7 płyt długogrających nagranych w duecie, kwintecie, okciecie, nonecie, tentecie, a nawet jako orkiestra i chór.

Upcykling z szafy

W ramach akcji „Weekend ze sztuką” 12 października od godz. 11.00 można wziąć udział w warsztatach upcyklingu odzieży poprzez wykorzystanie techniki transferu obrazu na tkaninę. Odbędą się one w Galerii Sztuki Dzieci i Młodzieży POKiS. Udział w warsztatach bezpłatny.

Niedziela w Paryżu

13 października o godz. 19.00 będzie można przenieść się do Paryża za sprawą koncertu piosenek Édith Piaf i jej śpiewających przyjaciół z duetem Lucy & Tom. Bilet do kupienia w Bileterii POKiS lub na bilety.pokis.pl. Miejsce: Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Thémersonów.

Cenniejsza niż złoto...

W ramach cyklu „W kręgu dziewczęciu muz” 14 października o godz. 15.00 w Dziale Zbiórów Audiowizualnych odbędzie się spotkanie „Sztuka cenniejsza niż złoto” z kulturoznawcą Mirosławem Ceglowskim z okazji Europejskiego Dnia Seniora.

(jb)

Komunikacja Miejska: 2 standardowe i 2 przegubowe

4 nowe autobusy

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podpisał w poniedziałek umowę z Adamem Milewskim – dyrektorem sprzedaży z Solaris Bus & Coach na dostawę czterech nowych autobusów dla Komunikacji Miejskiej.

Solaris ma dostarczyć do Płocka dwa pojazdy o standardowej długości 12 metrów. Kolejne dwa będą przegubowcami o długości 18 metrów. – Fakt, że nie będą to autobusy z napędem hybrydowym nie oznacza, że będą nieekologiczne. Napędzające je

logo Płocka i kolor zbliżony do koloru logo. Wszystkie zostaną wyposażone w „bramki” do liczenia pasażerów. – Będą to autobusy czwartej generacji. Od tych, które już jeżdżą po ulicach Płocka, będą się różnić nieznacznie wyglądem – powiedział Adam Milewski. Nowością – podobnie jak w czterech autobusach hybrydowych, na dostawę których umowę podpisano w lipcu – będzie system informacji pasażerskiej, oparty o wyświetlacze w kolorze białym – te pokazujące na zewnątrz numer linii i kierunek, które są bardziej czytelne, szczególnie dla osób słabiej widzących.

Cały kontrakt warty jest 6,33 mln zł, co daje kwotę 1,35 mln za jeden autobus 12-metrowy oraz 1,82 mln zł za przegubowy. Zgodnie z umową nowe autobusy mają przyjechać do Płocka najpóźniej 380 dni od jej podpisania, ale jak zapewnia dyrektor Milewski, może to nastąpić szybciej.

Zakup realizowany jest w ramach projektu „Rozwój zrównoważonej mobilności miejskiej na terenie Miasta Płocka – etap II” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego działań związanych z rozwojem gospodarki niskoemisyjnej



Od lewej: Adam Milewski - dyrektor sprzedaży z Solaris Bus & Coach, prezes Komunikacji Miejskiej Marcin Uchwał oraz prezydent Płocka Andrzej Nowakowski

silniki diesla spełniają najostrzejsze normy Euro VI – podkreślał prezydent Andrzej Nowakowski.

Pojazdy będą w pełni niskopodłogowe, klimatyzowane, z dedykowaną dla naszego miasta tapicerką na siedzeniach dla pasażerów: będą miały

Będą miały również wewnętrzny wyświetlacz LCD pokazujący przebieg całej trasy – z każdym przystankiem oraz zaznaczeniem, które już przystanki autobus minął, a które jeszcze zostały do przejechania.

mazowieckiego RPO. – Cieszymy się z każdego nowego autobusu, który jest dostarczany do Komunikacji Miejskiej. Mamy pracowników, którzy są przeszkoleni do serwisowania tych pojazdów – powiedział prezes Komunikacji Miejskiej Marcin Uchwał. (jac)

Pamięta bitwę pod Chocimiem...

Rarytas w Muzeum Mazowieckim

Szyszak, napierśnik, obojczyk, naramienniki i para karwaszy – te wszystkie elementy składają się na zbroję husarską. Taki piękny kawałek historii zobaczymy niebawem w Muzeum Mazowieckim. Jest to rarytas jeszcze z jednego powodu. Ta nowożytna zbroja z przełomu XVII i XVIII wieku pochodzi ze zbiorów słynnej krakowskiej rodziny Kossaków. W latach 70. XX w. zbroja została zakupiona przez jednego z krakowskich kolekcjonerów od Glorii Kossak, córki malarza Jerzego Kossaka. Dzięki środkom przekazany przez Fundację ORLEN, kupiło ją Muzeum Historii Polski w Warszawie.

Wernisaż wystawy zbroi husarskiej „Z dumą o przeszłości, z odwagą o przyszłości” odbędzie się w czwartek, 10 października o godzinie 12.00 w Muzeum Mazowieckim (ul. Tumska 8). W programie przewidziano m.in. wystąpienie profesora UAM dr. hab. Macieja Franza, który przedstawi elementy zbroi husarskiej oraz zdradzi jej tajemnice.

Dodajmy, że wernisaż zbiega się z rocznicą oblężenia przez Turków Chocimia (2 września – 9 października 1621 r.). Jak podają źródła, po stronie polskiej walczyło m.in. ponad 8 tys. husarzy. Oblężenie twierdzy chocimskiej było ostatnim etapem wojny polsko-tureckiej w latach 1620-1621, nazywanej też - za poetą Wacławem Potockim - wojną chocimską.

9 października 1621 r. podpisano układ, w którym Rzecz-

pospolita zobowiązała się powstrzymać napady Kozaków na terytoria tureckie, Turcy zaś - najazdy tatarskie na ziemię Rzeczypospolitej. Główny cel tureckiej inwazji, czyli wymuszenie od Rzeczypospolitej wysokiego haracz, nie został zrealizowany. Niedługo potem nieopłacony turecki janczarzy zamordowali sułtana Osmana II. Zdaniem części współczesnych historyków tureckich, niepowodzenie chocimskie i zamordowanie sułtana było pierwszym krokiem na drodze ku osłabieniu władzy sułtana i co za tym idzie kryzysu Imperium Osmańskiego.

Zbroję husarską będzie można podziwiać w Muzeum Mazowieckim do 15 października. Potem eksponat trafi do Muzeum Historii Polski w Warszawie. Na płocki wernisaż i wystawę wstęp jest wolny.

BeeS



Pościg za złodziejem paliw

W zeszły poniedziałek w godzinach wieczornych policjanci Wydziału Ruchu Drogowego otrzymali informację, że w rejonie stacji paliw przy ul. Chemicznej w Płocku pojawił się złodziej paliwa. Udając się na miejsce zdarzenia, na ul. Łukasiewicza funkcjonariusze zauważyli jadący z przeciwną volkswagen passat. Kierowca na ich widok wyraźnie przyspieszył. Policjanci ruszyli w pościg. Przy ul. Długiej zatrzymali kierującego. Okazał się nim 33-latek z Płocka, który jest podejrzanym o liczne kradzieże paliwa na terenie Płocka.

Jak się okazało, to nie jedyne jego przewinienia. – Mężczyzna wcześniej w godzinach popołudniowych na ul. Armii Krajowej w Płocku popełnił szereg rażących wykroczeń drogowych, poczynsz od uderzenia w wyprzedzany przez siebie inny pojazd, a następnie uciekając z miejsca zdarzenia rażąco nie stosował się do znaków drogowych oraz sygnalizacji świetlnej – tłumaczy mł. asp. Krystyna Kowalska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Okazało się również, że mężczyzna był poszukiwany jako osoba zaginiona. 33-latkowi za popełnione wykroczenia drogowe funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy. Grozi mu też kara grzywny oraz zakaz prowadzenia pojazdów. Z kolei za kradzież paliwa grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 5.

Kierujący z promilami

W tym tygodniu mieliśmy prawdziwy wysyp nietrzeźwych kierujących. Policja zatrzymała pijanych w miejscowościach: Nowe Wymysle, Dzierżazna, Łęg Probostwo, Bromierz, Grabie Polskie, Bielsk. W Płocku kierujący z promilami pojawili się przy ul. Otokińskiej, Ciechomickiej oraz ul. Lenartowicza.

Falszywy oficer CBŚP

70-letnia seniorka nie dała oszukać się fałszywemu oficerowi CBŚP. Oszust telefonicznie nalegał, aby kobieta wykonała przelew bankowy, ponieważ jej konto miało być zagrożone atakiem hakerów. Czujna seniorka udała się do banku, gdzie pracownicy od razu zaalarmowali prawdziwych mundurowych. Dzięki temu seniorka nie straciła pieniędzy. To nie pierwszy przypadek oszustw seniorów z terenu Gostynina w ostatnim czasie. Dlatego gościnniści policjanci systematycznie organizują spotkania z seniorami, gdzie omawiane są oszustwa metodą „na wnuczkę” czy „na policjanta”. Policjanci po raz kolejny przypominają, że funkcjonariusze Policji czy innych służb nigdy nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie. Nigdy też nie proszą o przekazanie pieniędzy nieznanemu osobie czy za pomocą przelewów bankowych.

BeeS



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl. Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT”, „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annapol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Waldemar
PAWLAK

LEPSZY **SENAT** 2019

dobra **Energia** dla Polski

Materiał finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

SA-229

LEWICA

Arkadiusz
IWANIAK

numer

1

na liście Lewicy do Sejmu RP

KW SOJUSZ LEWICY
DEMOKRATYCZNEJ

WYBORY PARLAMENTARNE 2019

13 PAŹDZIERNIKA 2019



PSL

KOALICJA
POLSKA

LIDER LISTY NR 1
KANDYDAT DO SEJMU RP

PIOTR ZGORZELSKI GWARANTUJE!

- DOBROWOLNY ZUS DLA PRZEDSIĘBIORCY
- EMERYTURĘ BEZ PODATKU
- DOSTĘPNĄ SŁUŻBĘ ZDROWIA
- TANI PRĄD, CZYSTE POWIETRZE
- ZDROWĄ, TRADYCYJNĄ ŻYWNOŚĆ

GWARANTUJE *Piotr Zgorzelski*



Materiał finansowany przez Komitet Wyborczy PSL



**PIOTR
ZGORZELSKI**
parlamentaryzista



**MIROSLAW ADAM
ORLINSKI**
prawnik



**KONRAD
WOJNAROWSKI**
prawnik



**ZENON
SZCZEPANKOWSKI**
nauczyciel
fizyki i astronomii



**MARIA BOŻENA
WRÓBLEWSKA**
nauczyciel
przedszkola



**JERZY
RZYMOWSKI**
przedstawiciel
władzy samorządowej



**IWONA
SIEROCKA**
przedstawiciel
władzy samorządowej



**ŁUKASZ
LEWANDOWSKI**
prezes



**JACEK
RYZINSKI**
urzędnik samorządowy



**MICHAŁ
SOSNOWSKI**
prezes



**WOJCIECH
SZUSTAKIEWICZ**
inżynier rolnictwa



**KATARZYNA
DURCZAK KUŹMINSKA**
nauczyciel



**ANNA
DERLUKIEWICZ**
dyrektor do spraw
administracyjnych



**KAROLINA AGNIESZKA
KOPER**
pracownik
samorządowy



**PIOTR ŁUKASZ
RZESZOTARSKI**
kierownik muzeum



**NINA
MIRGOS-KILANOWSKA**
przedstawiciel
władz publicznych



**AGATA EWA
SOSŃSKA-OSIECKA**
prezes



**ELŻBIETA URSZULA
APTEWICZ**
specjalista bankowości



**ANNA
SMOLINSKA**
politolog



**TOMASZ
KOMINEK**
dyrektor departamentu

**OSTATNI
NA LIŚCIE**

**PIERWSZY
W DZIAŁANIU**



**TOMASZ
KOMINEK**



PSL | KOALICJA
POLSKA

MATERIAŁ FINANSOWANY PRZEZ KOMITET WYBORCZY PSL

REKLAMA WYBORCZA

g-513a



**ANNA
DERLUKIEWICZ**

**ZAWSZE Z LUDŹMI
I DLA LUDZI**



PSL | KOALICJA
POLSKA

Miejsce nr

13

MATERIAŁ FINANSOWANY PRZEZ KOMITET WYBORCZY PSL

REKLAMA WYBORCZA

g-513a

Wybory do Sejmu i Senatu 2019

Już w najbliższą niedzielę

O dziesięć mandatów poselskich ubiega się w okręgu wyborczym nr 16 (płocko-ciechanowskim) 120 kandydatów. Wystawiło ich w sumie sześć komitetów wyborczych. Dużo łatwiejszą decyzję wyborcy będą mieli wybierając przyszłego senatora w okręgu nr 38 – tu kandydatów jest tylko dwóch. Do wyborów parlamentarnych zostało coraz mniej czasu. Przedstawiamy czytelnikom Tygodnika Płockiego zasady głosowania na kandydatów do Sejmu i Senatu RP.

Wybory odbędą się 13 października. Lokale wyborcze będą w całym kraju otwarte od godziny 7.00 do 21.00. Płock został tradycyjnie podzielony na 70 obwodów

głosowania. 67 z nich to obwody ogólnodostępne, a trzy to obwody odrębne – w dwóch płockich szpitalach oraz zakładzie karnym.

Prawo udziału w głosowaniu - prawo wybierania - w wyborach do Sejmu i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej ma obywatel Polski, który: najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat; nie został pozbawiony praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu; nie został ubezwłasnowolniony prawomocnym orzeczeniem sądu; nie został pozbawiony praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu.

W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej przed otrzymaniem dwóch kart do głosowania – szara z nazwiskami kandydatów do Sejmu i żółta z nazwiskami kandydatów do Senatu – będziemy musieli potwierdzić swoją tożsamość pokazując dokument ze zdjęciem,

np. dowód osobisty lub paszport. Odbiór kart potwierdzamy własnoręcznym podpisem w spisie wyborców.

Karty do głosowania są pojedynczymi kartkami papieru – ta z nazwiskami kandydatów do Sejmu ma większy format. W kratce przy nazwisku wybranego przez siebie kandydata – zarówno do Sejmu i jak i do Senatu - stawiamy znak „X”, czyli „co najmniej dwie przecinające się w kratce linie”. Więcej znaków „X” lub brak jakiegokolwiek znaku powoduje, że głos jest nieważny.

Osoby, które chcą zagłosować poza miejscem swojego zamieszkania, mogą to zrobić na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania. Takie zaświadczenie może otrzymać wyborca, który zamierza zmienić miejsce pobytu przed dniem wyborów. Z zaświadczeniem można głosować w dowol-

nym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim. Wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania składa się w urzędzie gminy, w której wyborca jest ujęty w spisie wyborców, najpóźniej na dwa dni przed wyborami, czyli 11 października. Może on zostać złożony pisemnie, telefaksem lub w formie elektronicznej.

Zaświadczenie o prawie do głosowania wyborca odbiera za pokwitowaniem osobiście albo przez upoważnioną pisemnie osobę. W przypadku upoważnienia innej osoby do odbioru zaświadczenia wyborca sporządza wniosek o wydanie zaświadczenia i upoważnienie (może to być jeden dokument), w którym wskazuje swoje imię (imiona) i nazwisko oraz numer PESEL, a także dane osoby upoważnionej do odebrania zaświadczenia. Wyborca, któremu wydano

zaświadczenie o prawie do głosowania, zostanie z urzędu skreślony ze spisu wyborców w miejscu stałego zamieszkania. Należy zwrócić szczególną uwagę, aby nie utracić zaświadczenia o prawie do głosowania. W przypadku jego utraty, niezależnie od przyczyny, nie będzie możliwe otrzymanie kolejnego zaświadczenia, ani wzięcie udziału w głosowaniu w obwodzie właściwym dla miejsca stałego zamieszkania.

Dużo prostsza jest procedura wpisanego do spisu wyborców osób, które w dniu wyborów będą przebywać w szpitalach, domach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych oraz oddziałach zewnętrznych takich zakładów i aresztów, a także w domach studenckich. Z urzędu zostaną dopisane do obwodów utworzonych w takich jednostkach i będą mogły wziąć udział w głosowaniu.

Warto jeszcze dodać, że kampania wyborcza potrwa do godziny 24.00 w piątek, 11 października. Później aż do czasu zamknięcia obwodowych komisji wyborczych będzie obowiązywać cisza wyborcza. Dostępne będą jedynie podawane przez Państwową Komisję Wyborczą informacje o frekwencji. (jac)

Można już wybierać projekty budżetu obywatelskiego

Głosowanie potrwa dwa tygodnie

W poniedziałek, 7 października rozpoczęło się głosowanie na projekty zgłoszone do tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Głosowanie potrwa dwa tygodnie. W tym roku zostały zgłoszone 83 projekty. Jeden z nich został wycofany, a z tych które pozostały 20 nie przeszło weryfikacji formalno-prawnej. Do etapu głosowania przeszły 62 projekty.

Powodem odrzucenia projektów był między innymi fakt, że ich realizację przewidziano na gruntach, które nie należą do miasta lub koszty przewyższały kwoty przeznaczone na realizację budżetu obywatelskiego. Wszystkie projekty można znaleźć na stronie internetowej www.mojemiasto.plock.eu.

Szacunkowa wartość projektów, na które będzie można głosować, to blisko 30 mln złotych.

Głosowanie rozpocznie się 7 października i potrwa do 20 października. Stałe punkty głosowania będą w budynku organizacji pozarządowych przy ul. Misjonarskiej, w budynku Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego oraz w punkcie obsługi klienta przy ul. Miodowej. W ciągu dwóch tygodni będą też punkty mobilne, głównie w galeriach handlowych.

W tym roku zaszło kilka zmian w budżecie obywatelskim w porównaniu z poprzednimi latami. Po pierwsze kwota do podziału jest większa – teraz to 5 650 000 złotych: 2,2 mln zł na projekty ogólnomiejskie i 3,45 mln zł na osiedlowe. Ale uwaga - projekt osiedlowy nie może być droższy niż 575 tys. zł.

Głosować można osobiście w wyznaczonych punktach lub przez Internet. W tym roku nie będzie głosowania za pomocą „esemesów”. Jest to związane z koniecznością przedstawienia załączników potwierdzających zgodę prawnych opiekunów na udział w głosowaniu osób poni-

żej 13. roku życia (w tym przypadku głosować można w punktach stacjonarnych i przez Internet) i załącznika potwierdzającego zamieszkanie w Płocku przez osobę, która w naszym mieście nie jest zameldowana (w takim przypadku osoba głosująca może skorzystać tylko ze stacjonarnych punktów głosowania).

Warunkiem udziału w głosowaniu bezpośrednim jest okazanie się dowodem osobistym lub innym dokumentem tożsamości zawierającym numer PESEL oraz zdjęcie. Głosowanie w internecie będzie się odbywać przez system obsługi Budżetu Obywatelskiego Płocka (www.mojemiasto.plock.eu) – warunkiem jest zarejestrowanie się i podanie danych: imię i nazwisko, adres e-mail, numer PESEL, nr telefonu, na który zostanie przesłany kod aktywujący. Osoby uprawnione do głosowania, które nie ukończyły 18. roku życia, muszą okazać się ważną legitymacją szkolną lub dowodem tymczasowym, albo paszportem oraz nr PESEL.

(jac)

Blisko setka nowych nasadzeń

Zieleń na płockich ulicach

Trwają nasadzenia zieleni w ramach zadania pn. „Zielone Płuca dla Płocka – nasadzenia na rzecz bioróżnorodności i klimatu”.

Celem projektu jest tworzenie nowych i rewitalizacja istnieją-

skiego, Kolejalna, Łukasiewiczza, Międzytorze, Miodowa, Podolszyce Północ, Radziwie, Skarpa, Stare Miasto, Tysiąclecia, Wyszogrodzka, Zielony Jar. – *Wśród sadzonych gatunków drzew będą m.in. dęby szypułkowe, wiśnie pikowane, graby pospolite, klony polne, platany klonolistne i kasztanowce czerwo-*



UMP

nych terenów zieleni w mieście Płock poprzez wykonanie nowych nasadzeń: drzew, krzewów i innych roślin wieloletnich. W sumie w różnych częściach Płocka posadzonych zostanie: 95 drzew, ponad 9,5 tysiąca krzewów i blisko 5 tysięcy innych roślin wieloletnich. Do tej pory posadzone zostały m.in. krzewy róż, tawuły, jałowce i trzciniki. W następnej kolejności będą sadzone drzewa.

Dzięki temu projektowi roślin przybędzie na osiedlach: Boro-wiczki, Ciechomice, Kochanow-

ne. Krzewy iglaste to np. jałowce i cisy, a liściaste to hortensje bukietowe, tawuły japońskie, perukowce podolskie. Będą też sadzone inne rośliny wieloletnie, takie jak: rozchodniki, jeżówki, liliowce czy bluszcze pospolite – informuje Alina Boczkowska z referatu informacji miejskiej Urzędu Miasta.

Koszt całego zadania to 482 263,20 złotych. Na jego realizację Płock pozyskał dofinansowanie w wysokości 200 tys. zł z samorządu województwa mazowieckiego. (jac)

Przegląd instalacji w Orlenie

Może pojawić się płomień...

Do 18 października w Zakładzie Produkcyjnym PKN ORLEN potrwa planowy, okresowy przegląd i remont instalacji produkcyjnych. To oznacza, że w najbliższym czasie mogą, lecz nie muszą, wystąpić okresowo zwiększone zrzuty na pochodnie, skutkujące pojawieniem się standardowego płomienia.

Podczas postojów na instalacjach m.in. hydroodsiarczania gudronu (HOG), izomeryzacji, paraksylenu oraz jednostkach bloku gospodarki gazami będą



Dariusz Ossowski

wykonywane prace konserwacyjno-remontowe oraz prace inwestycyjne. Operacje zatrzymywania i ponownego uruchamiania instalacji prowadzone będą zgodnie z obowiązującymi w PKN ORLEN instrukcjami. Wszystkie prace będą wykonywane pod nadzorem wykwalifikowanej kadry technologów i służb odpowiedzialnych za ochronę środowiska.

- *Planowane postoje instalacji produkcyjnych w Zakładzie w Płocku nie będą miały wpływu na otoczenie, w tym na zdrowie mieszkańców czy stan środowiska naturalnego – zapewnia Biuro Prasowe PKN ORLEN.*

BeeS

Nie można zatrzymać się na edukacji i konsultacji

O plockim projekcie onkologicznym i utworzeniu w Płocku filii Instytutu Onkologicznego rozmawiamy z Wiolettą Kulpą, kierownikiem działu sponsoringu społecznego PKN ORLEN

Jest finał ważnego dla mieszkańców Płocka i powiatu plockiego przedsięwzięcia, czyli pakietu onkologicznego gwarantującego szybki dostęp do lekarzy specjalistów, szybką diagnostykę i leczenie. Czy trudno było ten bardzo potrzebny pomysł przerzutować?

To jeden z pierwszych i bardzo ważnych dla mnie jako mieszkanki Płocka i samorządowca elementów, którym zajmowałam się słuchając mieszkańców. Podczas rozmów wskazywali, co jest im potrzebne, czego oczekują. I tu było wiele oczywistych sugestii, że w zakresie profilaktyki i diagnostyki jest bardzo duża potrzeba pomocy. Stąd moje ogromne zaangażowanie w to, by PKN ORLEN włączył się w szereg nowych inicjatyw, projektów, w tym także zdrowotnych dla mieszkańców. Zwłaszcza w otwartej, bezpłatnej formule. I to się udaje z sukcesem, jesteśmy na etapie wdrażania programu w życie. Rozpoczynamy realizację bardzo ważnego projektu, który ma pomagać, wspierać, zapewniać dostęp na miejscu lekarzy specjalistów, w bardzo dużej części także edukować.

O co najbardziej chodzi w projekcie onkologicznym?

Generalnie o to, aby uświadomić, jakie są reperkusje życia we współczesnym świecie i przy narzuconym przez nasze czasy tempie. Ale też skutki złego odżywiania, stylu życia, brak ruchu. I podjęcie działań edukacyjno-profilaktycznych pozwala pomagać, ale także uczyć, jak uniknąć pewnych sytuacji. Stąd we wspomnianym już pakiecie bardzo wiele miejsca zajmuje część edukacyjna, profilaktyczna. Cieszę się, że prezes zarządu PKN ORLEN Daniel Obajtek szybko przekonał się do tego projektu. Rzeczywiście, pierwszy raz powiedzieliśmy o tym projekcie w czasie kampanii samorządowej. Dlaczego? Bo uważałam, że samorząd jest dobrym partnerem, który wspólnie z partnerem biznesowym i NFZ może stworzyć takie konsultacyjne centrum onkologiczne. Centrum wspierające mieszkańców, tu na miejscu, bez potrzeby wyjazdów do Warszawy, Bydgoszczy, innych ośrodków, które leczą w zakresie onkologii. Aby ci specjaliści byli tu, na miejscu. Od początku chodziło o tak zorganizowaną opiekę, by skrócić czas reakcji, a pacjenci mieli szybki dostęp do profilaktyki i diagnostyki. Co nawet przy stwierdzeniu choroby nowotworowej w jej wczesnym stadium daje szansę prawie 100% pewności wyleczenia.

Do pomysłu dołączyły dwa warszawskie instytuty mające ogromne doświadczenie w leczeniu chorób nowotworowych.

Bardzo cieszę się, że partnerami są warszawski Instytut Onkologii oraz Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc mające bardzo duże doświadczenie. Jest także wsparcie ze strony ministerstwa zdrowia, które daje nam zielone światło i pewność realizacji zamierzonych przedsięwzięć. Podpisana niedawno umowa pomiędzy prezesem PKN ORLEN,

ministerstwem zdrowia i Instytutami jest umową notarialną. Niesie za sobą zobowiązania finansowe ze strony PKN ORLEN w kwocie 10 mln zł na ten etap projektu.

Przygotowany plan działań ma kilka części łączących się oczywiście ze sobą.



D. Ossowski

Tak, bo w tych działaniach chodzi nie tylko o to, że musimy leczyć skutek. Przede wszystkim powinniśmy szukać przyczyny. Dlatego tak bardzo profesorowie z obu Instytutów zwracali uwagę na profilaktykę i podejmowanie działań w tym zakresie i wyuczenie pewnych przyzwyczajeń od jak najwcześniejszych lat. Przenoszenie dobrych nawyków z przedszkola, szkoły do domu. To jest element edukacyjny, który również będzie wdrażany przez projekt onkologiczny. Kolejna jego część to szeroko rozumiana profilaktyka, budowanie świadomości i potrzeby systematycznych badań zwłaszcza w przypadku osób mających genetyczne uwarunkowania w kierunku chorób nowotworowych. Dodam tylko, że o potrzebie badań mówimy i zachęcamy do nich plockan, mieszkańców okolicznych powiatów podczas akcji profilaktycznych organizowanych w ramach Miasteczka Zdrowia. Taka akcja w tym roku odbędzie się już po raz drugi. Dodam, że te akcje będą cykliczne. Po to, by jak mówiłam, wyrabiać świadomość dobrych dla zdrowia nawyków, ale także przy tej okazji prowadzić wczesną diagnostykę, sygnalizować na co trzeba zwracać uwagę. Ale też przełamać strach przed badaniami, by w razie potrzeby podjąć w odpowiednim czasie leczenie. Tu też potrzebna jest kampania społeczna pokazująca, jak ważne jest wczesne wykrywanie

w przypadku każdej choroby. Bo poza nowotworami, potężnym problemem są choroby układu krążenia, gdzie umieralność jest bardzo wysoka.

Czy uważa pani, że zbudowanie u pacjentów potrzeby badania się, kontrolowania zdrowia

jest najtrudniejszym elementem tej kampanii? Są specjaliści, są pieniądze i czy paradoksalnie może zabraknąć chętnych?

Być może tak. Bo tu bardzo wiele zależy od osobistego podejścia, uwarunkowań rodziny, która może motywować do wykonania badań. Wiele osób boi się wykonać badanie, bo mogą coś u siebie wykryć. I to jest ogromny dramat. Bo mija czas kiedy można zawalczyć z chorobą. Mam nadzieję, że realizacja projektu onkologicznego, także tej jego części edukacyjnej, profilaktycznej zmieni to podejście.

W jakiej sytuacji, pani zdaniem jest Płock, jeśli chodzi o profilaktykę?

Patrząc przez pryzmat działalności samorządowej, jako radna Płocka, mam wrażenie, że nie do końca zadbałszy o psychiczną potrzebę tego, by ludzie korzystali z dostępnych, bezpłatnych badań. Mamy mnóstwo programów profilaktycznych, akcji, a często nie ma chętnych do skorzystania z nich. A powinno iść w parze przekonanie: mam określony wiek, więc muszę zrobić określone badania. A niestety często jest tak, że w trakcie roku budżetowego zmniejszamy środki z profilaktyki, bo nie są wykorzystane. I to jest sedno tego problemu. Nie potrafimy wyzwolić w sobie potrzeby zadbania o siebie. To powinno być zaszczepione w świadomości każdego dorosłego. Brakuje mi właśnie projektów, akcji społecznych, budowania świadomości

zdrowotnej powodujących, że sam zainteresowany jak i jego najbliższe otoczenie dba o to.

Emocjonalna presja bliskich może być motywatorem?

Myszę, że jak najbardziej. W tym przypadku, gdzie stawka jest bardzo wysoka, tak. Takich nawyków nie wyzwoli żaden urząd, żaden nakaz. Ale jeśli dziecko powie: mamo chodź na badania, bo chcę żebyś uczestniczyła w moim życiu, patrzyła jak dorastam, może to zrobić wiele dobrego.

Nie obawia się pani tego, że mimo zorganizowania badań na miejscu, w Płocku, pozostaje przekonanie: pojedę do Krakowa, Warszawy, Bydgoszczy, bo tam, w dużych miastach może będzie lepiej.

Często spotykałam się z taką opinią, że nie do końca jesteśmy dobrze oceniani jako ośrodek plocki. Niestety też znam takie opinie z autopsji. Trochę nie dziwię się osobom mającym taką bojaźń. Bo możemy zbudować super ośrodek, wyposażyć w super sprzęt, ale pamiętajmy, że lekarz wykonuje badanie, opisuje, stawia diagnozę i dalej wciela plan leczenia. Faktem jest, że w przypadku pakietu onkologicznego ci specjaliści przyjadą do Płocka. Zgodnie ze złożonymi publicznie zapowiedziami, przedstawiciele instytutów będą czynili starania do otwarcia filii w Płocku.

O radioterapii w Płocku mówi się od wielu lat, właściwie od dekady. Czy ta zapowiedź może być traktowana wiążąco?

Ze strony Instytutu Onkologii zostało skierowane pismo do dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, z informacją, że są otwarci na otwarcie nowego oddziału radioterapii w Płocku. Z tego co wiem, żadnej zwrotnej odpowiedzi nie ma. Za tą propozycją idzie gwarancja ministerstwa zdrowia, Instytutu Onkologii. I dla mnie niezrozumiałą jest brak odpowiedzi na tak ciekawą propozycję. Dla mnie hasła nie znaczą.

Wracając do pakietu onkologicznego, proszę powiedzieć, kiedy fizycznie osoby zainteresowane będą mogły skorzystać z konsultacji, badań?

Jesteśmy już po pierwszych warsztatach z przedstawicielami placówek podstawowej opieki zdrowotnej z poszczególnych gmin powiatu plockiego i wójtami, którzy są naszym partnerem w promowaniu informacji i możliwości zagwarantowanych dla pacjentów. To ważne, bo POZ będą pierwszym punktem konsultacyjnym pacjenta i potem kontaktowym z Instytutem. Oczywiście będzie to uzależnione od pierwszej diagnozy, która określi, czy taka konsultacja jest wymagana. Projekt już ruszył. W czwartym kwartale tego roku na program uruchamiamy 1 mln zł. Kolejne transze będą uruchamiane w przyszłym roku. Pierwszy etap, czyli czwarty kwartał tego roku zapewne będzie poświęcony szkoleniom i konsultowaniu ze specjalistami pracującymi w Płocku. W Płocku możliwość konsultowania będzie także w PZU Medika. Zatem bliskość, możliwość dotarcia będzie zapewniona, aby nie było problemów z dojazdem, umówieniem wizyty. Całość jest skonstruowana, aby nie było trudności dla pacjenta. Na czwarty kwartał mamy zaplanowane uruchomienie infolinii dla pacjentów, gdzie krok po kroku uzyska wszystkie szczegóły bez potrzeby odbywania wyjazdów. Tym bardziej, że często są to osoby starsze, schorowane. Także w czwartym kwartale zaczniemy opracowywać program edukacyjny dla dzieci w przedszkolach, szkołach podstawowych, aby od stycznia przyszłego roku, przy współpracy z kuratorem oświaty i dyrektorami szkół ruszyć z zajęciami. Jeśli chodzi o szkolenia kadry, to już tym będą zajmowały się Instytuty, z którymi podpisaliśmy porozumienie o współpracy.

Czy na tym etapie realizacji projektu możemy mówić, że realny jest pomysł i zapowiedź utworzenia w Płocku filii Instytutu?

Od razu mówię, że nie chcę przestać na tym, by nasze działania skończyły się na konsultacji i edukacji. Są to zapowiedzi poważne, bardzo poważnych osób, że filia Instytutu Onkologii w Płocku powstanie. Będę do końca zabiegać o to, by taki pomysł urealnić w 100 %. Po rozmowach z ministrem zdrowia i profesorami Instytutu Onkologii wiem, że jest to możliwe dość szybko, bo w ciągu dwóch – trzech lat. Zapewnienie jest o tyle ważne, że nie są to tylko słowa. Ze strony ministerstwa zdrowia jest zapewnienie przekazania środków, bo sam Instytut nie ma tak gigantycznych pieniędzy. A do tego dochodzą gwarantowani przez Instytut specjaliści w zakresie diagnostyki i leczenia chorób onkologicznych.

Gdzie taka filia byłaby zlokalizowana?

Ze strony Instytutu jest sugestia sąsiedztwa przy szpitalu. Siłą rzeczy bardziej referencyjny wydaje się Wojewódzki Szpital Zespolony. To jest kwestia rozmów pomiędzy przedstawicielami obu stron, które mam nadzieję będą podjęte.

Dziękuję za rozmowę
Teresa Radwańska-Justyńska

Patryk Jaki i Jacek Ozdoba odpowiadali na pytania płocczan

Po co wam władza?

– **Po co wam władza? To kluczowe pytanie, które powinno się zadać politykowi – podkreślał na sobotnim spotkaniu z płocczanami europoseł Patryk Jaki. Zjawił się w naszym mieście wraz z kandydatem na posła Jackiem Ozdobą.**

– Reprezentuję obóz Zjednoczonej Prawicy, która ma swoje wady i też popełnia błędy, ale z całą pewnością ma poważne podejście do państwa. My wiemy, po co jest nam władza. To nie cel sam w sobie, a sposób na budowę silnego państwa – podkreślał europoseł. Na dowód tego wspominał o programie swojego ugrupowania obejmującym 200 mikro obszarów funkcjonowania państwa, realizowany w ostatnich

latach i prezentowany na kolejnych konwencjach.

Przypomniał też o tym, jak przez lata politycy zarządzają w kraju naszym wspólnym portfelem. – W 2015 PO i PSL po dekadzie rządów mieli 49 mld zł długu, pobrali też 150 mld zł z OFE, bo potrzeba było 200 mld zł żeby zamknąć budżet. Z kolei po 4 latach naszych rządów deficyt budżetowy wynosi zero. Są też programy społeczne typu 500+, 300+, obniżony podatek dochodowy, do tego programy infrastrukturalne – wymieniał Jaki.

Drugim gościem spotkania był Jacek Ozdoba, kandydujący do sejmiku w zbliżających się wyborach. – Jestem prawnikiem. Pracowałem w kancelarii prezesa rady ministrów jako doradca za czasów pani premier Beaty Szydło i premiera Mateusza Morawieckiego. Obecnie

współpracuję z Patrykiem Jakim. Jestem samorządowcem od 2014 roku. W życiu publicznym istotnym elementem są dla mnie sprawy wiary i chrześcijaństwa. Nie wstydzę się o tym mówić – prezentował się kandydat. Chce również walczyć m.in. o zaostrzenie przepisów wobec obecnie bezkarnych grup przestępczych czy odsunięcie od Polski ewentualnych roszczeń żydowskich związanych z II Wojną Światową.

Płocczan interesowały jednak działania polityka związane z naszym miastem, w tym kwestia zanieczyszczenia wody w Wiśle po awarii w oczyszczalni ścieków Czajka w Warszawie. Ozdoba monitoruje cały czas ten temat. – Nie ma powodów do niepokoju, jeśli chodzi o pobór wody z Wisły w Płocku. Jeszcze przez miesiąc przewidziany jest alternatywny przesył ścieków na drugi



brzeg Wisły w Warszawie. Nie będzie rzutu kontrolowanego. Zobaczymy jednak, jakie będą kroki władz stolicy, czy znajdzie się inne rozwiązanie. Ubolewam jednak nad tym, że cały czas mówi się, że nie ma problemu. Konsekwencje muszą być wyciągnięte. Prokuratura krajowa objęła sprawę swym postępowaniem i specjalnym nadzorem. Temat jest bardzo rozwojowy. Wykazane są nieprawidłowości władz samorządowych, mamy zatrzymanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego – mówił Ozdoba.

Zwracał też uwagę, że Płock powinien umocnić swoją pozycję na Mazowszu. Jego zdaniem dużą szansą i koniecznością dla miasta jest przyłączenie do centralnego portu komunikacyjnego oraz przekazanie niezbędnych środków na rozwój połączeń kolejowych. Wzrost rangi Płocka na mapie Mazowsza spowodowałoby także przeniesienie do miasta części instytucji ze stolicy.

Tekst i fot. Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Po raz pierwszy w historii

Siedem nowych karettek

Ratownicy płockiej stacji odebrali aż siedem nowoczesnych volkswagenów. Pieniądze na zakup nowych ambulansów przekazał samorząd województwa mazowieckiego. Koszt ich zakupu to prawie 4 mln zł.

Nowe pojazdy zakupione ze środków samorządu województwa mazowieckiego, który przekazał na ten cel 92% dofinansowania, będą stacjonowały w Sochaczewie, Iłowie, Gostyninie, Sierpcu i Płocku. Z przekazanej puli dwie karetteki będą docelowo stacjonowały w powiecie sochaczewskim: karetka typu „S” i zespół podstawowy w Sochaczewie, jedna w Iłowie, jedna w Sierpcu i Gostyninie oraz dwie karetteki w Płocku. – Ten zakup to bardzo duży zastrzyk dla naszej stacji – mówiła Lucyna Kęsicka, dyrektor Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku. – Po raz pierwszy zdarzyło się, że od razu otrzymaliśmy aż siedem nowych karettek. To dla mnie i dla pracowników niezwykle ważna sprawa. Komfort i jakość pracy będą zdecydowanie lepsze – podkreślała dyrektor Kęsicka.

Obecnie w płockiej stacji pogotowia, które obsługuje obszar 10 powiatów jest 35 karettek systemowych. – To rekordowa ilość ambulansów przekazywana na raz dla pogotowia w Płocku. Dla całego Mazowsza kupiliśmy 31 karettek dla naszych wszystkich stacji. To nowoczesny sprzęt, co ma ogromne znaczenie dla jakości świadczonych usług, czasu dojazdu do pacjenta i komfortu pracy ratowników – mówił Adam Struzik marszałek województwa mazowieckiego, dodając, że jeśli chodzi o stan wyposażenia podlegających samorządowi stacji jest dobry. – Dbamy o całe Mazowsze. Pomyśleliśmy także o subregionie radomskim, który jest w gestii miasta. Oczywiście to jest część wielkiego wysiłku inwestycyjnego, który samorząd ponosi, aby używać najlepszego sprzętu zgodnie ze standardami i wymogami współczesności – dodawał marszałek Struzik. I podkreślał, że w pracy ratowników medycznych liczą się przede wszystkim wiedza i czas. Bo im szybciej dotrą do pacjenta, tym mają większą szansę na udzielenie pomocy, a często nawet uratowanie życia. – Dlatego inwestowanie w nowoczesne karetteki i profesjonalny sprzęt

to dla nas priorytet – zaznaczał Adam Struzik.

Obecnie w bazie płockiej Stacji Pogotowia Ratunkowego jest 15 karettek. Ale stacja korzysta dodatkowo z usług 19 karettek podwykonawców. Przypomnijmy, że Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku zapewnia obsługę medyczną mieszkańcom w rejonie zamieszkałym przez prawie 800 tys. osób. Obejmuje on kilka powiatów: płocki, gostyniński, sierpecki, ciechanowski, płoński, mławski, nowodworski i żuromiński. W płockiej stacji zatrudnionych jest około 300 osób.

Dzięki wsparciu samorządu województwa mazowieckiego do płockiego pogotowia trafiło siedem nowych ambulansów sanitarnych typu C marki Volkswagen Crafter. Każdy jest wyposażony w najnowszej generacji sprzęt medyczny m.in.: defibrylator transportowy z opcją teletransmisji danych, urządzenie do mechanicznej kompresji klatki piersiowej, transporter i nosze, krzeselko transportowe, respirator transportowy, deskę ortopedyczną z pasami i unieruchomieniem głowy oraz pompę infuzyjną.

rad

To święto lubią całe rodziny...

Niebo dla latawców

Niedziela, 6 października. Słonecznie, wiatr wystarczająco porzywisty, czyli pogoda idealna do puszczania latawców. No i wzbilo się w niebo tuż nad Aeroklubem Ziemi Mazowieckiej kilkadziesiąt własnoręcznie robionych przez płocczan konstrukcji skrzynkowych i płaskich. Loty ocenił m.in. Jędrzej Szczypuła. Płocczanin na co dzień zasiada za sterami Boeinga 737 max w Polskich Linjach Lotniczych LOT.

– Szczególne podziękowania składam płocczanom, którzy się dostosowali do naszych wyjątkowych rygorów. Przedłuża się remont bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego na naszym lotnisku. Podczas Święta Latawca musieliśmy wydzielić dla LPR-u specjalną strefę. Tak się złożyło, że w czasie imprezy ratownicy dostali zgłoszenie do lotu. W tym czasie wszystkie latawce musiały być bezwzględnie na ziemi w momencie startu i lądowania śmigłowca. I wszyscy się do naszych instrukcji dostosowali – chwali płocczan Piotr Michałek, prezes AZM. Zapewnia, że w przyszłym roku nie tylko odbędzie się na płockim lotnisku ko-



Zwycięzcy w kategorii młodziki młodsze: I - Anna Sochocka, II - Piotr Korzan, III - Tadzio Oleszczuk

Płocczanie lubią coroczne Święto Latawca. Dla wielu rodzin to wręcz obowiązkowa wizyta w kalendarzu płockich imprez. Żeby wziąć w niej udział, trzeba się przygotować. Według regulaminu latawce, biorące udział w konkursie, musiały być wykonane samodzielnie. Dodatkowe punkty można było zdobyć za opatrzenie konstrukcji logotypami Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej oraz Urzędu Miasta Płock.

Podczas dorocznego Święta Latawca nie brakowało też innych atrakcji. Za sterami samolotu Złina 526F zasiadł instruktor AZM Paweł Sadziński, latający też samolotami gaśniczymi w Chile. Na płockim niebie zaprezentował pokaz swoich umiejętności. Udało się też wykonać widowiskowe skoki spadochronowe z flagą Urzędu Miasta Płocka.

lejne Święto Latawca, ale nie zabraknie też fascynujących pokazów lotniczych.

Dodajmy jeszcze, że w tym roku na Święcie Latawca wyjątkowo dominowały latawce płaskie. W kategorii młodziki młodsze I miejsce zajęła Anna Sochocka, II - Piotr Korzan, III - Tadzio Oleszczuk. W kategorii młodziki pierwsza trójka zwycięzców to Pola Kosińska, Sara Prach i Adam Pasikowski. W kategorii senior jako jedyny wystartował i zwyciężył Waldemar Koper. Podobnie królował w elitarniej w tym roku kategorii latawców skrzynkowych, w której wzięło udział trzech uczestników. Tu wśród młodzików młodszych nagrodzony został Bartłomiej Niedbała, a wśród młodzików Ula Kosińska.

Tekst i fot. Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska



„Popieram” – Patryk Jaki



Jacek

OZDOBA

NOWE POKOLENIE W POLITYCE

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Rusza budowa ośrodka radioterapii na Winiarach

Inwestycja warta 80 mln

Przy Szpitalu Wojewódzkim na Winiarach rusza długo zapowiadana inwestycja – budowa ośrodka radioterapii. Obiekt ma być gotowy pod koniec przyszłego roku. Leczenie będzie bezpłatne, bo jak zapowiadali przedstawiciele inwestora, czyli gdańskiej firmy NU – MED, będzie ono realizowane w ramach kontraktu z NFZ.

pod nową inwestycję. – Na ten moment czekało wiele osób. Mieszkańcy tej części Mazowsza będą mogli liczyć na dostęp do kompleksowego leczenia onkologicznego. Współcześnie wiele terapii odbywa się w tzw. systemie skojarzonym, gdzie pacjent poddawany jest chemioterapii, zabiegom chirurgicznym oraz radioterapii. I właśnie z takim procesem będziemy mieli do czynienia tu, w Płocku. Nowy ośrodek to dla pacjentów leczenie w jednym

podstawie kontraktu z NFZ. Wartość inwestycji, jak mówiono podczas uroczystego wmurowania kamienia węgielnego pod inwestycję, to blisko 80 mln zł. Jak mówił Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku, koszty budowy w całości poniesie inwestor.

Ośrodek Radioterapii będzie składał się z pracowni brachyterapii oraz teleradioterapii wyposażonej w trzy akceleratory liniowe czyli urządzenia wytwarzające promieniowanie stosowane w terapii onkologicznej. Dzięki temu pacjenci w jednym miejscu będą mieli dostęp do wszystkich aktualnie stosowanych metod radioterapii. W ramach inwestycji powstanie również pracownia medycyny nuklearnej z aparatem PET/CT zapewniającym wykrywanie i kontrolowanie przebiegu leczenia chorób nowotworowych.

Zgodnie z harmonogramem budowa bunkrów, czyli pomieszczeń, w których zainstalowane zostaną akceleratory, zakończy się w maju przyszłego roku. Z kolei budynek główny powstanie do listopada 2020 r. W międzyczasie prowadzone będą prace budowlane związane z budową dróg, chodników, parkingów i zagospodarowania terenu zielenią.

Leczenie w płockim ośrodku będzie bezpłatne. Placówka w ścisłej współpracy z Wojewódzkim Szpitalem Zespołowym zapewni mieszkańcom Płocka i okolic dostęp do szybkiej diagnostyki i kompleksowego leczenia onkologicznego obejmującego chirurgię onkologiczną, chemioterapię i radioterapię. Ośrodek będzie udzielał świadczeń na podstawie umowy z NFZ.

rad



D. Ossowski

Już pod koniec przyszłego roku w Płocku będzie działać długo oczekiwany przez pacjentów Ośrodek Radioterapii. Placówka powstanie na terenie należącym do samorządu Mazowsza, w sąsiedztwie Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku. Niedawno odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego

miejsu i co ważne, w ramach NFZ – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Inwestycja będzie realizowana przez gdańskie Centrum Radioterapii i Usprawniania. Spółka jest częścią grupy NU-MED, która otworzyła podobne cztery ośrodki w Elblągu, Katowicach, Tomaszowie Mazowieckim i Zamościu. Wszystkie leczą na

Czy farbę olejną jeszcze można kupić w sklepie?

Wyjątkowy zbieg okoliczności

Przed tygodniem nad Płockiem rozszalała się burza, lał deszcz i wiał bardzo silny wiatr. Wcześniej meteorolodzy ostrzegali, żeby zamykać okna, zabierać sprzęty z balkonów, bo wiatr może wyrządzić szkody. W budynkach wielorodzinnych administratorzy nakazali, by zwrócić uwagę, czy zamknięte są okna na klatkach schodowych.

Akurat w jednym z budynków od kilku dni klatka schodowa była remontowana. Najpierw firma zaczęła wykonywać roboty od trzeciej klatki, położono gładź, a na to glazurę. Efekt zadołował mieszkańców. Potem pracownicy przeszli do klatki środkowej, gdzie wykonywali ten sam zakres prac.

– Pracowało dwóch ludzi, żeby nie hałasować i nie przeszkadzać mieszkańcom. Zgodnie z planem, we wtorek ściany zostały zagruntowane i położona gładź. Po południu zamknęliśmy wszystkie okna, z powodu zapowiadanej wichury. Tego samego dnia zostało włączone centralne ogrzewanie i nie zaprzeczam, że w klatce był inny niż zwykle zapach, taki trochę od kurzu, trochę od gładzi, a trochę od wilgoci. Innego dnia okna byłyby otwarte, ale wzięliśmy pod uwagę ostrzeżenia meteorologów i pozamykaliśmy wszystkie. Stąd pewnie ten nieco inny, może nawet przykry zapach – tłumaczy kierow-

nik administracji osiedla Międzytorze Henryka Zacharska.

Skąd nasza interwencja w Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej? Rano w środę napisał do nas czytelnik. – Tak się maluje klatki w 2019 roku – podpisał zdjęcie na którym widać ślady remontu. – Farba pewnie pozostała w magazynach z czasów PRL. To farba olejna, której smród przenika do mieszkań, a na klatce trudno wytrzymać. Jutro interweniuję w spółdzielni i myślę, że warto nagłośnić tę sprawę, bo znajomi na ul. Piłsudskiego, ta sama spółdzielnia, dwa lata temu mieli taką samą sytuację. Śmierdzieć przestało po pół roku.

Henryka Zacharska przypomina sobie tę sytuację sprzed dwóch lat. – Rzeczywiście z bloku przy ul. Piłsudskiego mieliśmy interwencję, ale to był konflikt między mieszkańcami. Jeden otwierał okna, drugi zamykał. Nie mogli dojść do porozumienia. Zapro-

ponowaliśmy, żeby przystali do spółdzielni skargę na piśmie, bo wcześniej tylko zgłaszali ustne skargi telefonicznie, ale sprawa ucichła – tłumaczy.

Wyjaśniła też, że nie ma mowy o malowaniu ścian farbą olejną, bo klatka nie była malowana. – Nawet nie wiem, czy farby olejne nadal można kupić w sklepie – powiedziała H. Zacharska.

Spółdzielnia robi wszystko, żeby na klatkach schodowych było czysto i schludnie, żeby łatwo było utrzymać porządek. Wiele wskazuje na to, że rzeczywiście opisana wcześniej sprawa był splotem kilku nieprzewidzianych przypadków. Konieczność zamknięcia wszystkich okien, świeżo położona gładź, zapach dopiero co włączonego centralnego ogrzewania – to wszystko mogło mieć wpływ na zapach na klatce schodowej. Mamy nadzieję, że po zakończeniu remontu temat zniknie.

Jol.

Spektakl familijny w Państwowej Szkole Muzycznej

„Mały książę” dla wszystkich

„Mały książę” to wyjątkowa opowieść dla całej rodziny, która więcej mówi o życiu, niż grube, uczone księgi. Wersję przeniesioną na deski teatralne będziemy mogli podziwiać w Płocku w Państwowej Szkole Muzycznej już 20 października o godz. 16.30.

oprawa muzyczna, poruszająca najgłębsze emocje i przenosząca odbiorców na magiczną planetę Małego Księcia.

„Mały Książę” (wg Antoine de Saint-Exupéry’ego) to cudowna, pełna poezji i mądrych refleksji opowieść o przyjaźni, miłości i życiu. Przetłumaczona na 160 języków historia chłopca, który swobodnie przekracza granice między światem realnym a sferą niezwykłości. Mały Książę przypomina



Studio Kultury i Sztuki Agencja Artystyczna Koncertowa Artex

Zwycięzcy programu „Mam Talent” Tetiana Galitsyna wraz z najszybszym malarzem na świecie VLODYREM i grupą artystów, przygotowywała unikalne widowisko - historię Małego Księcia wg Antoine de Saint-Exupéry’ego, tworzoną na oczach widzów piaskiem, połączoną z animacją światłem, wodą oraz elementami spektaklu teatralnego i technik szybkiego malowania (tzw. speed painting). Dopełnieniem niezapomnianego show jest przepiękna

o tym, że wszyscy dorośli byli kiedyś dziećmi, tyle, że tylko nieliczni z nich jeszcze o tym pamiętają...

Bilety na ten niecodzienny koncert można nabyć w Państwowej Szkole Muzycznej, ul. Kolegiatna 23, w POKiS-ie przy ul. Jakubowskiego, tel. 24 366 43 50 oraz w Centrum Informacji Turystycznej, na Starym Rynku w Płocku, tel. 24 367 19 44. Bilety grupowe i informacja o ich specjalnych cenach pod numerem telefonu 515 400 723.

(t)

Pani Kierownik Delegatury w Płocku Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie

Katarzynie Jasińskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia w trudnych chwilach z powodu śmierci

Syna

składa Marlena Mazurska Kierownik Delegatury w Płocku Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie wraz z pracownikami

Struzik, Trzaskowski, Kidawa-Błońska
podpisali deklarację wspólnych działań

Przeciwko podziałowi województwa mazowieckiego

Adam Struzik - marszałek województwa mazowieckiego, Rafał Trzaskowski - prezydent miasta stołecznego Warszawy oraz Małgorzata Kidawa-Błońska - wicemarszałek Sejmu RP podpisali deklarację wspólnych działań. Rzeczą dotyczy potencjalnego podziału województwa mazowieckiego - czytamy w komunikacie nadesłanym przez Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie.

Mazowsze straci na podziale. Ewentualny podział województwa i wyodrębnienie z Mazowsza aglomeracji warszawskiej nie będzie miało żadnego wpływu na pozyskiwanie funduszy europejskich, a tylko narazi okrojony region na gigantyczne straty finansowe: utratę większości wpływów z CIT - twierdzą zgodnie sygnatariusze apelu.

- PiS gra tym przed każdymi wyborami. Obiecują utworzenie nowych województw, bazując na resentymentach i obiecując górę pieniędzy nie wiadomo skąd. Temat wraca co cztery lata i nawet ci, którzy go regularnie używają, przyznali wcześniej, że rozwiązaniem jest podział statystyczny, który już nastąpił, a który niczego administracyjnie nie zmienia i nie generuje żadnych kosztów. Politycy PiS dalej mówią jednak o konieczności podziału administracyjnego. O co w tym wszystkim chodzi, skoro PiS nie przedstawia ani argumentów, ani analiz? Na pewno nie o dobro regionu - zauważa Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

Zdaniem podpisanych pod apelem pierwszym pretekstem podziału administracyjnego miała być troska o zachowanie po 2020 r. środków unijnych. Ten argument stracił już rację bytu. Od stycznia 2018 r. obowiązuje nowy podział statystyczny. Na potrzeby unijnych wyliczeń nasze województwo traktowane jest jako dwa obszary NUTS2: Warszawski stołeczny i Mazowiecki regionalny. - Trwają prace nad nowym budżetem unijnym. Już od 2014 r. władze Mazowsza we współpracy z władzami m.st. Warszawy zabiegały, aby obowiązujący podział statystyczny został wzięty pod uwagę przy podziale nowych środków unijnych. Wszystko wskazuje na to, że te starania odniosą pozytywny skutek - najnowsze wersje dokumentów Komisji Europejskiej uwzględniają nasze postulaty w tym zakresie - mówi Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy i dodaje: - Powracająca pro-

pozycja podziału administracyjnego nie zwiększy puli środków unijnych dla Mazowsza. Samo wyodrębnienie najzamożniejszego miasta nie pomoże, więc nie ma żadnych merytorycznych przesłanek dla kolejnego pomysłu PiS.

CIT tylko 13% obecných wpływów

Jak podkreśla Trzaskowski, wydzielenie metropolii warszawskiej z Mazowsza nie dość, że nie przyniesie żadnej zmiany, jeśli chodzi o fundusze europejskie, to jeszcze przyniesie negatywne konsekwencje dla pozostałej części Mazowsza - radykalnie ograniczy wpływy okrojonego regionu z podatku CIT. To w stolicy znajduje się większość firm - krajowych i zagranicznych - działających na Mazowszu. Nie można mówić o tym, że Warszawa i najbliższe jej okolice zawiązają statystyki, bo przede wszystkim wytwarzają dochody, dzięki którym możliwe jest utrzymanie wielu szpitali, instytucji kultury, dróg, połączeń kolejowych oraz innych ważnych dziedzin życia na całym Mazowszu.

Wyłączenie administracyjne tego terenu sprawi, że nowe województwo mazowieckie będzie miało niewiele mniejszą powierzchnię (ok. 85 proc. dotychczasowej) i ok. połowę mieszkańców. Najważniejszy dochód województwa, czyli CIT wyniesie zaledwie 13 proc. obecnych wpływów z tego tytułu. Budżet nowego województwa mazowieckiego byłby zatem tak niski, że nie miałoby ono środków na swoje podstawowe zadania, a także na wkład własny do wielu projektów unijnych, które musi zrealizować, by poprawić jakość życia mieszkańców Mazowsza.

- A co taka zmiana oznaczałaby dla Warszawy? - pyta prezydent stolicy. - Jeszcze większe „janosikowe”. Nie ma mowy o zrównoważonym rozwoju, gdy chce się utworzyć bardzo bogate województwo stołeczne, które za chwilę płaciłoby powiększone „janosikowe” (już nie tylko jako miasto, ale także jako województwo), i drugie województwo wokół, które zostałoby pozbawione większości dochodów. Wmawianie ludziom, że od tego przybędzie pieniędzy, to populizm. Administracyjny podział to tworzenie podwójnej administracji, generowanie nowych kosztów, a przede wszystkim problemów rozwojowych.

Za tak drastycznym spadkiem dochodów nie pójdzie jednak analogiczna redukcja zakresu zadań i obowiązków. Nowe Mazowsze, już bez Warszawy, miałoby do utrzymania 76 proc. obecnie nadzorowanych dróg, blisko 50 proc. szpitali i instytucji kultury. W sumie spośród 117 wojewódz-



kich samorządowych jednostek organizacyjnych i spółek (szpitale, spółki, instytucje kultury) 45 związanych jest bezpośrednio ze stolicą, 58 z resztą województwa, a 14 ma charakter ogólnowoje- wódzki, co oznacza, że przy hi- potetycznym podziale województwa instytucje te będą musiały zostać podwojone.

Z Warszawy korzysta całe województwo

Struzik, Trzaskowski i Kida- wa-Błońska podkreślają, że War-

szawa wraz z obszarem metro- politalnym stymuluje rozwój re- gionu, a z efektów tych korzysta całe województwo. Jednocześnie nie zgadzają się z pomysłodaw- cami podziału województwa, że Warszawa ma marginalny wpływ na rozwój pozostałej części Ma- zowsza. Na podkreślenie swoich argumentów pokazują analizy przeprowadzone przez Instytut Rozwoju (pod kierownictwem prof. Jacka Szlachty): dane dla lat 2004-2015 pokazują, że real- ny przyrost PKB na mieszkańca był na Mazowszu większy niż przeciętnie w kraju. Dzięki War-

szawie także NUTS mazowiecki - regionalny (czyli dla obszaru poza aglomeracją warszawską) rozwijał się dwukrotnie szyb- ciejsz niż wschodnie województwa Polski. Mazowiecki regionalny poprawił swoją pozycję wzglę- dem średniej UE28 z około 40 proc. do około 60 proc. PKB na mieszkańca według parytetu siły nabywczej. W tym samym czasie pięć województw Pol- ski Wschodniej zarejestrowało wzrost z ok. 40 proc. średniej UE28 do około 50 proc. średniej UE28.

opr. (t)

Intelektualny romans Marii z Q 065 trwa do dziś.

okulary Q 065

OKULARY KOREKCYJNE OD 89 zł

znajdziesz swoją parę
Płock, Galeria Wisła

fielmann
butik optyczny

Kiedyś w tym miejscu było targowisko

Czas na nowe mieszkania

Pięciopiętrowy budynek powstaje w miejscu dawnego targowiska nazywanego przez płocczan Manhattanem. To pierwszy etap inwestycji, dzięki której zmieni się wygląd zaniedbanej części miasta.

Z pewnością wielu płocczan z niecierpliwością czekało na zagospodarowanie terenu pomiędzy Al. Kobylińskiego i ul. Ostatnią. Atrakcyjne działki w centrum miasta straszyły swoim wyglądem. Teraz zaczyna się to zmieniać. Przed kilkoma tygodniami rozpoczęła się budowa nowoczesnego osiedla wielorodzinnego Nowy Manhattan. – *W trwającym obecnie pierwszym etapie tej inwestycji realizowany jest pięciopiętrowy budynek z 90 mieszkaniami. Cena jednego metra kwadratowego zaczyna się od 4 600 złotych* – informują przedstawiciele inwestora.

Inwestycja – nawiązująca nazwą Nowy Manhattan do przeszłości miejsca, oferuje 18 typów mieszkań o powierzchni od 33 do 67 metrów



Trwa budowa hali garażowej w pierwszym budynku wielorodzinnym na osiedlu Nowy Manhattan

kwadratowych. Inwestor zapewnia, że nabywcy będą mogli łączyć mieszkania w większe lokale. W pierwszym budynku – w podziemnej hali garażowej i na parterze – znajdą się wielostanowiskowe hale garażowe, a także komórki lokatorskie oraz garaże indywidualne. Nie zabraknie również zewnętrznych miejsc parkingowych dla mieszkańców i ich gości, które zaprojektowano na dziedzińcu zamkniętego osiedla. Ponadto w części parterowej obiektu przewidziano 3 lokale handlowo-usługowe, mogące służyć mieszkańcom jako osiedlowy sklepik, piekarnia czy apteka.

Prace budowlane już trwają. Obecnie wykonywana jest hala garażowa. Pierwszy etap inwestycji zakończy się w marcu 2021 roku.

Inwestorem jest WP Development – rodzinna firma deweloperska, realizująca z powodzeniem inwestycje w województwie mazowieckim – Ciechanów, Ostrołęka i warmińsko-mazurskim – Olsztyn, Elbląg. Za obsługę inwestycji odpowiadają natomiast specjaliści z Rynek-Pierwotny.Net.

Opr. (jac)

Płockie Dni Kultury Chrześcijańskiej

Wstańcie, chodźmy!

Koncerty, spotkania i nabożeństwa to tylko część wydarzeń przewidzianych na tegoroczne Płockie Dni Kultury Chrześcijańskiej. Odbywać się będą w dniach 10-22 października, a patronat honorowy objął nad nimi biskup płocki Piotr Libera.

10 października o godz. 9.00 w Bazylice Katedralnej zostanie odprawiona msza św. wotywna ku czci bł. Leona Wetmańskiego, biskupa i męczennika. Homilię wygłosi ks. dr Wojciech Kućko. Później odbędzie się modlitwa przy pomniku błogosławionego, którą poprowadzi ks. Łukasz Nowak.

11 października w sali koncertowej PSM o godz. 19.00 będzie można posłuchać koncertu „Perła klasyki”. W programie dzieła Ludwika van Beethovena. Wykona je Ilya Maximov, a Płocką Orkiestrą Symfoniczną będzie dyrygował Michał Dworzyński.

12 października Szkoły Katolickie w Płocku zapraszają o 8.30 na Forum Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Płockiej. O godz. 16.30 w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Płocku w ramach Forum koncert zespołu „Mocni w Duchu”.

13 października to XIX Dzień Papieski pod hasłem „Wstańcie, chodźmy!”. O 10.00 w katedrze msza św. inaugurująca rok akademicki wyższych uczelni z Diecezji Płockiej. Przewodniczyć jej będzie biskup pomocniczy diecezji płockiej Mirosław Milewski. Na koniec nastąpi złożenie kwiatów pod pomnikiem św. Jana Pawła II. O 17.30, również w katedrze, odprawiony zostanie różaniec fatimski i msza św. w 102. rocznicę zakończenia objawień fatimskich. Z kolei o 19.00 – XVII Międzynarodowy Festiwal „Płockie Dni Muzyki Chóralnej”. Wystąpi Chór Mieszany „Dzwon” Wydziału Sztuki im. Anatolija Awdijewskiego Narodowego Uniwersytetu

Pedagogicznego im. M. Dragomirnova w Kijowie, z dyrygentem Galiną Sawczuk. W programie utwory dawnych i współczesnych kompozytorów ukraińskich, m.in.: D. Bortnianskiego, K. Stetsenki i M. Łeontowycza. Na koniec dnia o 20.15 w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego nabożeństwo fatimskie.

15 października o godz. 17.00 także w Sanktuarium przy Starym Rynku odprawiona będzie msza św. w Dniu Dziecka Utraconego, której będzie przewodniczyć ks. dr Wojciech Kućko.

16 października o godz. 11.00 odbędzie się VII Bieg Papieski od Placu Celebry do pomnika św. Jana Pawła II w 41. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. O godz. 15.00 dom Leonianum zaprasza na Dzień Służby Zdrowia i wykład „Nieznani Patroni Służby Zdrowia” ks. dr Wojciecha Kućko. O godz. 17.00 Książnica Płocka organizuje promocję książki biograficznej autorstwa Witolda Wybulta „Dziennik indyjski” o ks. Marianie Batogowskim (1916-1982), kapłanie i misjonarzu diecezji płockiej, z okazji Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego.

17 października o 17.00 Towarzystwo Naukowe Płockie zaprasza na spotkanie z cyklu „Ludzie dialogu w Płocku po 1989 r.” poświęcone ks. prof. Lechowi Grabowskiemu – więźniowi Dachau i twórcy Muzeum Diecezjalnego. W dyskusji uczestniczyć będą ks. Stefan Cegłowski, Ewa Jaszczak, Włodzimierz Szafrański, a poprowadzi ją ks. prof. Ireneusz Mroczkowski, przewodniczący Sekcji Dialogu TNP.

Na 18 października od godz. 9.00 Wojskowa Komenda Uzupełnień przygotowuje akcję krwiodawstwa „Niepodległą mamy we krwi”. O 18.00 w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym referat „Św. Łukasz Ewangelista i przesłanie Jezusa, które zawarł w swoich pismach” z okazji Dnia Służby Zdrowia wygłosi ks. dr Łukasz Zdunkiewicz. Odbędzie się też msza w kaplicy szpitalnej.

19 października o godz. 15.00 w parafii pw. św. Jana Chrzciciela odprawiona zostanie msza św. z okazji 35. rocznicy męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, której przewodniczyć będzie ks. inf. prof. Wojciech Góralski. Po mszy św. organizowany jest wyjazd autokarami na tamę do Włocławka – miejsca męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

20 października o godz. 12.30 w parafii pw. św. Józefa w Płocku nastąpi wprowadzenie relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

21 października o godz. 18.30 w Kolegiacie św. Bartłomieja w Płocku odbędzie się prelekcja prof. Grzegorza Łęcickiego „Miłość i szczęście w nietrwałym świecie. Drogi i bezdroża miłości małżeńskiej i rodzinnej” oraz promocja książek prelegenta. Również o 18.30 w Bazylice katedralnej będzie można posłuchać „Śpiewów gregoriańskich ku czci Najświętszej Maryi Panny” w wykonaniu Gliwickiego Zespołu Chorałowego pod dyrekcją ks. Adama Kozaka.

22 października, na zakończenie Płockich Dni Kultury Chrześcijańskiej w parafii pw. św. Wojciecha w Płocku będzie można wziąć udział w świętowaniu wspólnot parafialnych Szkoły Nowej Ewangelizacji Diecezji Płockiej pw. św. Łukasza Ewangelisty.

Organizatorzy Płockich Dni Kultury Chrześcijańskiej: Leonianum – Piękne życie, parafia katedralna, Płocka Orkiestra Symfoniczna, Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, Kuria Diecezjalna Płocka, chór Pueri et Puellae Cantores Plocences, ks. rektor Tomasz Brzeziński, Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej, Akcja Katolicka Diecezji Płockiej, Książnica Płocka, Sekcja Dialogu Towarzystwa Naukowego Płockiego, Klub Honorowych Dawców Krwi, Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku, Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy w Płocku, Klub Inteligencji Katolickiej, parafia pw. św. Józefa w Płocku, Zarząd NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”.

Joanna Biała

Zapraszają: ZUS i Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Dzień Seniora w Płocku

11 października ZUS i Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów zapraszają osoby starsze z Płocka do wzięcia udziału w Dniu Seniora. Start już o godz. 9.30 w Centrum Aktywności Seniora w Płocku.

Zapowiada się ciekawie, szczególnie w kontekście pozyskiwania nowych, ważnych dla seniorów informacji. Będzie m.in. mowa o nowinkach w służbie zdrowia, bezpiecznych zakupach, samoobronie, ulgach podatkowych i udogodnieniach dla osób starszych. Uczestnicy usłyszą także o najważniejszych zmianach w przepisach emerytalno-rentowych, a nawet wezmą udział w quizie z nagrodami. To tylko niektóre punkty bogatego harmonogramu, ale bez obaw – wszystko zostanie podane w przyjaznej i swobodnej atmosferze. Warto podkreślić, że poruszone zagadnienia z pewnością przydadzą się w codziennym życiu.

Organizatorzy postarali się także o dodatkową atrakcję. Będzie nią występ artystyczny seniorów zrzeszonych w PZERiI. Kto wie, może stanie się on dla uczestników inspiracją do rozwijania zainteresowań, które zarzucili kiedyś w natłoku zawodowych obowiązków?

Harmonogram:

9.30 – 14.30 Prezentacja stoisk informacyjnych
10.00 – 10.10 Powitanie i otwarcie – PZERiI, ZUS
10.10 – 10.15 85-lecie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – rys historyczny
10.15 – 10.40 Senior – świadomy pacjent – NFZ (e-recepta, Internetowe Konto Pacjenta, sanatoria, darmowe leki)
10.40 – 11.00 Senior – świadomy konsument – UOKiK (Miejski Rzecznik Konsumentów)
11.00 – 12.00 Senior – świadomy obywatel – funkcjonariusze

KMP w Płocku oraz psycholog policyjny KWP w Radomiu (jak ustrzec się przed manipulacją, scenka sytuacyjna, techniki samoobrony)

12.00 – 12.15 Senior – świadomy domownik – Państwowa Straż Pożarna (zagrożenia pożarowe w gosp. domowym, czad – cichy zabójca)

12.15 – 12.45 Przerwa kawowa
12.45 – 13.00 Występ artystyczny seniorów zrzeszonych w PZERiI

13.00 – 13.15 Senior – świadomy podatnik – Urząd Skarbowy (ulgi podatkowe dla seniora)

13.15 – 13.30 Senior – świadomy mieszkaniec – PZERiI, Płocka Rada Seniorów, (Płock dla Seniora – „Płocka Karta Seniora”, „Miejsce przyjazne Seniorom”, formy aktywizacji seniora)

13.30 – 13.45 Senior – świadomy czytelnik – Biblioteka filia nr 8 Książnica Płocka (senior czyta – senior poleca)

13.45 – 14.10 Senior – świadomy świadczeniobiorca – ZUS (najważniejsze zmiany w przepisach emerytalno-rentowych)

14.10 – 14.30 Quiz z nagrodami z zakresu prezentowanych zagadnień

14.30 – Zakończenie.

Stoiska informacyjne i poradnictwo:

- PZERiI (prezentacja oferty programowej, wystawa prac seniorów)
- Płocka Rada Seniorów (prezentacja oferty programowej)
- NFZ
- Policja
- Straż pożarna
- UOKiK – Miejski Rzecznik Konsumentów
- Urząd Skarbowy
- Biblioteka Książnica Płocka (prezentacja oferty programowej)
- MOPS
- WTZ (kiermasz prac podopiecznych WTZ)
- PWSZ w Płocku (pomiar cukru i ciśnienia)

opr. (t)



**DOBRY CZAS
DLA POLSKI**

**Serce dla
Mazowsza**



prof. Łukasz
SZUMOWSKI

Lista nr 2 Miejsce nr 1

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Na terenie parafii św. Józefa w Płocku

Odsłonięto tablicę Witolda Pileckiego

To pierwsza taka tablica poświęcona rotmistrzowi w Płocku. Inicjatorem jej powstania jest Cezary Okraszewski – płocczanin, a jednocześnie żołnierz 6. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej, której patronem jest właśnie Witold Pilecki. Tablica została zlokalizowana na terenie parafii św. Józefa w Płocku, której proboszcz ks. Andrzej Smoleń bez wahania włączył się w realizację pomysłu.

Cezary Okraszewski na pomysł upamiętnienia rotmistrza wpadł w czerwcu tego roku. Jak przyznaje już wcześniej – w rocznicę śmierci Witolda Pileckiego wspólnie z ks. Smoleniem organizował mszę świętą poświęconą jego pamięci. To właśnie zainspirowało go do pójścia o krok dalej, czyli stworzenia miejsca, w którym każdy mógłby zapalić w jego intencji symboliczny znicz.

Dlaczego właśnie Witold Pilecki? – *Duże znaczenie miało to, że jest on patronem brygady, w której służę. Ale nie to było najważniejsze. Ta tablica powstała przede wszystkim dlatego, że było on wielkim patriotą i bohaterem, który całe swoje życie poświęcił dla Polski. W dzisiejszych czasach trzeba pokazywać ludziom autorytety, za którymi mogliby podążać. A takim właśnie autorytetem jest Witold Pilecki* – wyjaśnia Cezary Okraszewski. – *Poza tym w Płocku nie było takiego miejsca, w którym można by było zapalić znicz w jego intencji* – dodaje.

Warto podkreślić, że tablica powstała dzięki samym płocczanom, którzy złożyli się na nią w ramach prowadzonej przez Cezarego Okraszewskiego zbiórki. To dzięki nim powstało to miejsce. Ogromny wkład w realiza-



Jan Wackowski

cję pomysłu miał ks. proboszcz Andrzej Smoleń. Jego reakcja na pomysł przedstawiony przez żołnierza była zaskakująca. Jak wspomina inicjator projektu, ksiądz zadał tylko jedno pytanie: „A gdzie my to postavimy?”. I takim sposobem rozpoczęła się realizacja pomysłu. W projekt włączyło się również dowództwo i żołnierze 6 MBOT oraz Stowarzyszenie Kombatanów Misji Pokojowych ONZ.

Pamiątkowa tablica ostatecznie znajduje się na terenie parafii św. Józefa przy ulicy Górnej. W płycie została również wmontowana specjalna szkatuła. Zawiera ona cegłę z aresztu na Rakowieckiej w Warszawie, gdzie swoje ostatnie dni spędził Witold Pilecki oraz ziemię z tzw. „łączki”, gdzie prawdopodobnie znajduje się jego ciało. Te symboliczne przedmioty przekazał dyrektor

Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL Jacek Pawłowicz.

Uroczystość odsłonięcia tablicy rozpoczęła msza święta, podczas której przypomniano sylwetkę bohatera oraz jego zasługi dla Polski. Potem uroczystość przeniosła się na plac przed kościołem. Było to bardzo podniosłe wydarzenie – na miejscu obecne były poczty sztandarowe służb mundurowych, żołnierze 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej oraz uczniowie płockich szkół mundurowych, którzy utworzyli imponujący szpaler. Wszyscy uczestnicy odśpiewali hymn państwowy, gdy na maszcie stojący obok tablicy wciągano polską flagę.

Kulminacyjnym momentem uroczystości było przecięcie białoczerwonej wstęgi, która znajdowała się na pomniku. Wspólnie zrobiło to aż siedem osób – przed-

stawiciel dowództwa 6MBOT mjr Zbigniew Smykowski, p.o. dowódcy 64 batalionu 6MBOT mjr Ireneusz Fudała, dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL Jacek Pawłowicz, wojskowy komendant uzupełnień w Płocku ppłk Piotr Stanisławski,

rzecznik prasowy 64 Batalionu WOT kpr. Cezary Okraszewski, kapelan 65 batalionu 6MBOT ks. ppor. Michał Piekarski oraz proboszcz parafii św. Józefa ks. Andrzej Smoleń.

O tym, jak ważna jest pamięć o polskich bohaterach takich jak Witold Pilecki, mówił przedstawiciel dowództwa 6 MBOT mjr Smykowski. – *O zasługach rotmistrza Pileckiego można by mówić godzinami. W dniu dzisiejszym odsłaniany tablicę ku czci naszego patrona i jesteśmy z tego powodu bardzo dumni. Chciałbym podziękować w imieniu dowódcy 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej za zaangażowanie i przygotowanie tej właśnie tablicy. Rotmistrz Witold Pilecki był wielkim człowiekiem – jego czyny i słowa o tym świadczą. Chciałbym, żeby całe jego życie było naszym drogowskazem w działalności, służbie i życiu* – mówił mjr Smykowski.

Hołd polskiemu bohaterowi oddali również członkowie 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej oraz płockie Bractwo Kurkowe, które na cześć Pileckiego oddało symboliczne salwy. Na miejscu można było zobaczyć również sprzęt wojskowy 64. Batalionu MBOT oraz pojazdy historyczne miłośników wojskowości ze Stowarzyszenia Miłośników Pojazdów Zabytkowych i Militarnych „Wisła”.

Eliza Kinałska

Za nami Płockie Targi Rodziny...

To był dzień seniorów

Na sobotnich Płockich Targach Rodziny głównymi bohaterami byli seniorzy. Dla nich była przygotowana scena, jak również szeroka oferta punktów wystawienniczych.

Płockie Targi Rodziny to również strefy m.in. zdrowego żywienia, zdrowia i urody. Można było za darmo zbadać słuch, wzrok. Wielu seniorów dopytywało również o wszelkiego rodzaju zabiegi i ofertę dla starszych osób na stoisku Szpitala Świętej Trój-



W tym roku targi odbyły się w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki. Imprezę otworzył prezydent Płocka wraz z reprezentacją płockiej rady seniorów. – *Płock to miasto, które kocha seniorów i o nich dba* – podkreślał prezydent Płocka.

Największe emocje uczestników budziła „Seniariada”. To tutaj zespoły działające m.in. w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku prezentowały swoje talenty taneczne, wokalne czy też aktorskie. Z Płocką Kapelą Podwórkową cała sala nuciła piosenkę o France. Z kolei wieczorem bawili wszystkich muzycy popularnego telewizyjnego programu rozrywkowego „Śpiewające fortepiany”.

cy. Na stoisku Polskiego Czerwonego Krzyża można było potrenować na fantomie udzielanie pierwszej pomocy. Sporo chętnych zgłaszało się tutaj jednak, by uzyskać informacje na temat godzinowej opieki nad starszymi osobami.

Choć impreza dedykowana była seniorom, to właściwie każdy, kto w sobotę odwiedził POKiS mógł znaleźć coś dla siebie np. na stoiskach z rękodziełem czy biżuterią. Dodatkowo Kino za Rogiem zaprosiło na specjalne seanse i starszych i młodszych. Publiczność świetnie bawiła się m.in. na komedii „Miszmasz, czyli kogel mogel 3”.

Tekst i fot. Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska

Paweł Szkopek mistrzem Polski

To już 12. tytuł

Po pierwsze to nie może być przypadek. Po drugie jest to na pewno wielkie osiągnię-

cie. Mowa o Pawle Szkopku z Dobrzykowa (pow. płocki). Po raz 12 zdobył tytuł mo-

tocyklowego mistrza Polski w klasie superbike. Swoje umiejętności przypieczętował w weekend w czeskim Moście.

Szkopek jeżdżący w barwach Pazera Racing, wygrywając sobotni wyścig zdobył wystarczającą przewagę nad przeciwnikami, dającą mu już wygraną i tytuł. Mimo tego zdecydował się także i na niedzielny start.

W sumie Paweł Szkopek wygrał sześć z dziesięciu tegorocznych wyścigów mistrzostw Polski.

– *Co prawda rozminęliśmy się z tytułem w serii Alpe Adria, ale cieszę się z dwunastego tytułu mistrza Polski oraz wicemistrzostwa Alpe Adria i bardzo dziękuję ekipie Pazera Racing za ciężką pracę* – podkreślał mistrz.

Do swojego tegorocznego udanego sezonu Paweł Szkopek może również dodać jeszcze jedno osiągnięcie. Został najlepszym Polakiem w historii motocyklowych mistrzostw świata FIM EWC. Ukończył prestiżowy wyścig Bol d'Or tuż za podium, na francuskim torze Paul Ricard.

BeeS



archiwum

Widmo komisarza zostało oddalone

Czy Staroźreby unikną bankructwa?

Podpłocka gmina boryka się z ogromnymi problemami finansowymi – jej długi sięgają 31 milionów złotych. Nad gminą wisi gróźba bankructwa, a jedyną szansą na jej uratowanie jest wprowadzenie restrykcyjnego programu naprawczego. Podczas sesji nadzwyczajnej radni po raz drugi głosowali nad przyjęciem planu. Pierwsza próba okazała się nieudana. Ostatecznie większością głosów dziewięć do pięciu przy jednym głosie wstrzymującym się plan został przyjęty.

Staroźreby toną w długach

Sytuacja w gminie Storożreby jest bardzo poważna. Wieloletnie nawiązywanie się zadłużenia doprowadziło do momentu krytycznego, w którym okazało się, że długi są tak duże, że gmina jest niewypłacalna. Obecnie gmina ma ok. 31 milionów długu – 19 700 000 zł zobowiązań wynikających z kredytów, 2 600 000 zł długu wobec wykonawcy inwestycji drogowych w Nowej Górze, 2 600 000 zł z tytułu niezapłaconych w 2018 r. składek do ZUS-u, 1 000 000 zł niezapłaconych przez gminę faktur oraz ponad 5 000 000 zł, o zwrocie których zwrócił się wojewoda mazowiecki z tytułu nierozliczenia dotacji w terminie. Sytuacja wynika m.in. z przeprowadzonych dużych inwestycji drogowych. Obecny wójt - Kamil Groszewski od początku swojej kadencji walczy o przetrwanie gminy na wszelkie możliwe sposoby. Problemy finansowe są na tyle duże, że żaden bank nie decydował się na udzielenie kredytu gminie.

Regionalna Izba Obrachunkowa w Warszawie, która nadzoruje finanse gmin, w sierpniu wezwała gminę do opracowania i uchwalenia programu postępowania naprawczego. Jest to ważny krok na drodze do wyjścia z patowej sytuacji, a przy tym jeden z niewielu, który może samodzielnie wykonać gmina. Taki program został przygotowany i jak podkreślał na sesji Rady Gminy wójt Groszewski, jest bardzo rzetelny i realistyczny. Wójt zaznaczył, że przy jego opracowywaniu brano pod uwagę wszystkie możliwości i że został sporządzony z najwyższą starannością.

Ostre cięcia

Pierwszą próbę przyjęcia programu podjęto na sesji, która odbyła się 30 września. Wtedy to większość radnych odrzuciła uchwałę. Czym to argumentowali? Głównie sprzeciwem wobec likwidacji szkół w Smardzewie i Przeciszewie, która znalazła się w założeniach planu oraz brakiem zgody mieszkańców.

O samym planie i jego założeniach opowiadał Łukasz Bielec z Aesco Group, który wspólnie z gminą współtworzył program naprawczy. Gmina będzie realizowała go przez trzy lata. - Przyczyną tego, że plan musiał powstać, jest utracenie przez gminę zdolności do regulowania swoich zobowiązań. To, co zaproponowaliśmy, żeby uzdrowić finanse gminy to są trzy rzeczy. Po pierwsze jest to podniesienie podatków lokalnych – przywrócenie poboru podatku od nieruchomości mieszkalnych oraz podniesienie pozostałych podatków, czyli m.in. rolnego i leśnego. Drugi obszar działań, który budzi największe wątpliwości, ale naszym zdaniem jest absolutnie niezbędny, żeby naprawić finanse, to likwidacja dwóch szkół. Jeżeli chodzi o aspekt finansowy to jest największe źródło oszczędności. W państwa gminie wydatki oświatowe wynoszą ok. 11 milionów rocznie, a do tego dochodzą zaległości z poprzednich lat – łącznie ok. 13 milionów - mówił Łukasz Bielec. - Trzeci obszar to oszczędności administracyjne, które częściowo zostały już wprowadzone. Niezbędnym działaniem jest również konsolidacja zadłużenia – dodawał.



Eliza Kinalska

Po nieprzyjęciu przez radnych programu naprawczego atmosfera podczas zwołanej sesji nadzwyczajnej była bardzo gorąca. Na obrady, które zorganizowano w strażnicy OSP licznie przybyli mieszkańcy gminy, którzy chcieli na własne oczy zobaczyć, czy plan uda się przyjąć. Większość z nich wyrażała swoje niezadowolenie z działalności radnych, którzy poprzednio głosowali przeciw wprowadzeniu planu. Mieszkańcy zarzucali im, że „chcą pogrozić gminę” i „wydać na pastwę komisarzowi”. Ich zaniepokojenie wynikało przede wszystkim z konsekwencji, jakie mogłoby przynieść odrzucenie uchwały. W takim wypadku do gminy mógłby wejść komisarz wyznaczony przez premiera. Oznaczałoby to zawieszenie Rady Gminy oraz wójta, których kompetencje przejąłby komisarz mający 2 lata na naprawienie finansów gminy. W ostateczności gmina mogłaby, podobnie jak to było w precedensowym przypadku Ostrowic, zostać zlikwidowana. Większość mieszkańców zgodnie twierdziła, że lepiej będzie, jeżeli to wójt i rada samodzielnie przeprowadzą gminę przez ten ciężki czas, jaki ich czeka.

Słowa pełne gorzkości można było również usłyszeć od radnych. Apelowali oni o postawienie na pierwszym miejscu interesu całej społeczności lokalnej, zwracając uwagę na potrzebę jedności w tak kryzysowej sytuacji. - Mam nadzieję, że ten chocholi taniec w dniu dzisiejszym się skończy. Tu w zasadzie nie działało nic. Gdzie byłby jakiegokolwiek system kontroli? Gdzie były komisje, które powinny to sprawdzić? My jako gmina staliśmy się pośmiewiskiem! Pośmiewiskiem na całą okolicę. Mieszkańcy i ta gmina zasługują na szacunek. Gdzie jest interes gminy i jej mieszkańców? W dniu dzisiejszym, kiedy to się wszystko skończy, będziemy mogli – ja na pewno, ale myślę, że także większość radnych, wyjść stąd i spojrzeć mieszkańcom prosto w twarz - mówił radny Zbigniew Pawłowski.

Trudna i odpowiedzialna decyzja

Ostatecznie podczas głosowania dziewięciu radnych było za przyjęciem planu, pięciu zagłosowało przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu. Przyjęcie planu naprawczego wywołało ogromny aplauz zebranej publiczności. Nie wszyscy jednak są zadowoleni z takiego obrotu sprawy. Chodzi przede wszystkim o rodziców dzieci uczęszczających do szkół w Smardzewie i Przeciszewie oraz mieszkańców tych miejscowości. To właśnie oni poniosą największy ciężar wprowadzenia programu naprawczego. Choć bronili oni swoich szkół do ostatniej chwili wygłaszając płomienne przemówienia podczas sesji Rady Gminy, to prawa ekonomii okazały się nieubłagane. Mieszkańcy Smardzewa i Przeciszewa są rozgorzycz-

że nie wszyscy są zadowoleni, ale w tym momencie wygrała gmina – mówił wójt.

Jedną z przeciwniczek przyjęcia programu naprawczego była radna Ewa Piasecka. - Byłam przeciwna przyjmowaniu planu, ponieważ chciałam, aby nastąpiła jego korekta. Zależało mi na tym, żeby była z niego wyłączona likwidacja szkół. Nie jestem przeciwna samemu planowi naprawczemu, bo wiem jaka jest sytuacja gminy, ale jestem przeciw zamykaniu szkół. Niestety, to się nie udało - mówiła radna.

Wójt Kamil Groszewski, jak sam przyznał, cieszy się z tego, że udało się przegłosować uchwałę. - W pierwszym głosowaniu radni nie zaakceptowali programu. Jednak nasza sytuacja wymaga jedności i wspólnego działania i dzisiaj to udało się osiągnąć. Cieszę się, ale zdaję sobie sprawę z tragedii, jaką przeżywają mieszkańcy Smardzewa i Przeciszewa. Żeby gmina mogła dalej funkcjonować, musimy zrobić radykalne cięcia. Nikt tego nie chciał – nikt z nas nie jest wrogiem szkół ani oświaty, ale w tym momencie nie mamy innego wyjścia. Musimy podejmować bardzo trudne i niepopularne decyzje – mówił wójt. - Uchwały zostaną przekazane do Regionalnej Izby Obrachunkowej, która musi je zaopiniować. W tym czasie będziemy się przygotowywać do podjęcia uchwał intencyjnych, które będziemy musieli wprowadzić w związku z przyjęciem planu – wyjaśniał Kamil Groszewski.

Eliza Kinalska

Płockie media przepytali kandydatów do parlamentu

Kto najlepiej wypadł

Na scenie w sali widowiskowej Domu Technika w miniony czwartek, 3 października zasiadło dwanaścioro kandydatów do Sejmu RP. Pytania zadawali im Eliza Kinalska z Tygodnika Płockiego, Agnieszka Stachurska z Petronews, Katarzyna Karaśkiewicz z PTV Płockiej Telewizji oraz Paweł Polak z Katolickiego Radia Diecezji Płockiej.

Ubiegłotygodniowa debata była wspólnym przedsięwzięciem przygotowanym przez cztery redakcje: Tygodnik Płocki, Petronews, PTV Płockiej Telewizji oraz Katolickie Radio Diecezji Płockiej. Ci z Państwa, którzy nie obejrzel relacji „na żywo”, mogą ją jeszcze obejrzeć między innymi na profilu facebookowym Tygodnika Płockiego oraz na naszej stronie internetowej. Nasze zaproszenie przyjęli przedstawiciele wszystkich sześciu komitetów, które zostały zarejestrowane w okręgu wyborczym nr 16, inaczej nazywanym płocko-ciechanowskim. KW Polskie Stronnictwo Ludowe reprezentowali - Piotr Zgorzelski i Tomasz Kominek, KW Prawo i Sprawiedliwość - Maciej Małecki i Wioletta Kulpa, KW Sojusz Lewicy Demokratycznej - Arkadiusz Iwaniak i Adrian Brudnicki, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość - Paweł Usiądek i Marek Makara, KKW Koalicja Obywatelska PO.N IPL Zieloni - Marcin Kierwiński i Elżbieta Gapińska, KWW Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy - Paweł Kłobukowski i Marek Gąsiorowski.

Runda I - „Tak”/„Nie”

W pierwszej rundzie padło sześć pytań. Kandydaci odpowiadali na nie

Czy należy podnieść wysokość pensji minimalnej?

1. Piotr Zgorzelski	TAK
2. Tomasz Kominek	TAK
3. Maciej Małecki	TAK
4. Wioletta Kulpa	TAK
5. Arkadiusz Iwaniak	TAK
6. Adrian Brudnicki	TAK
7. Paweł Usiądek	NIE
8. Marek Makara	NIE
9. Marcin Kierwiński	TAK
10. Elżbieta Gapińska	TAK
11. Paweł Kłobukowski	NIE
12. Marek Gąsiorowski	TAK

Czy szpitale w Polsce powinny być sprywatyzowane?

1. Piotr Zgorzelski	NIE
2. Tomasz Kominek	NIE
3. Maciej Małecki	NIE
4. Wioletta Kulpa	NIE
5. Arkadiusz Iwaniak	NIE
6. Adrian Brudnicki	NIE
7. Paweł Usiądek	TAK
8. Marek Makara	TAK
9. Marcin Kierwiński	NIE
10. Elżbieta Gapińska	NIE
11. Paweł Kłobukowski	NIE
12. Marek Gąsiorowski	NIE

przy pomocy tabliczek z napisami „Tak” i „Nie”. Jak odpowiadali kandydaci w tej rundzie, pokazuje tabela poniżej.

Runda II – pytania od redakcji

Każdy z kandydatów miał minutę na odpowiedź na wylosowane pytania przygotowane wspólnie przez dziennikarzy wszystkich czterech redakcji.

Piotr Zgorzelski odpowiadał na pytanie „W jaki sposób poprawić sytuację materialną emerytów i rencistów?”. - *To sztańdrowe rozwiązanie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Nasz projekt, pod którym zebraliśmy 150 tysięcy podpisów, pomimo zapewnień, że projekty obywatelskie będą rozpatrywane z należytą uwagą, do tej pory nie został rozpatrzony. Trudno. Zapewniamy, że nie wejście do żadnej koalicji rządowej, jeśli ten projekt nie zostanie uwzględniony. Emerytura bez podatku jest rozwiązaniem systemowym, nie jednorazowym, nie ma charakteru kampanijnego. Dotyczy wszystkich seniorów, emerytów, którzy w wystarczający sposób napłacili się już podatków.*

Tomasz Kominek wylosował pytanie „Co sądzi pan o budowie trzeciego mostu dla Płocka? Jak doprowadzić do jego powstania?”. - *Trzecia przeprawa przez Wisłę jest bardzo pożądana, nie tylko przez mieszkańców, ale też przez wszystkie siły polityczne, które są reprezentowane na tej sali. Trzeba brać pod uwagę nie tylko ruch aut osobowych, ale przede wszystkim ruch aut ciężarowych. Samorządowcy i parlamentarzyści doskonale zdają sobie sprawę, że samorządy Płocka i województwa mogą być jedynie dobrym partnerem wydając potrzebne pozwolenia. Ta-*

kie procesy inwestycyjne realizowane są na poziomie odpowiedniego ministerstwa. Wszyscy życzymy sobie, żeby taka inwestycja, według mnie warta około 700 milionów złotych, była jak najszybciej zrealizowana.

Pytanie dla Macieja Małeckiego brzmiało „Jakie są pomysły pana ugrupowania na poprawę sytuacji w służbie zdrowia?”. - *Prawo i Sprawiedliwość przygotowało „piątkę dla służby zdrowia”. Przede wszystkim zdecydowanie zwiększamy budżet na ochronę zdrowia. W tym roku po raz pierwszy wyniósł on ponad 100 miliardów złotych. Przypomnę, że za naszych poprzedników były to w 2014 roku 73 miliardy złotych. Dochodzimy do 6 procent PKB na służbę zdrowia. W 2024 roku będziemy mieli w budżecie 159 miliardów złotych na służbę zdrowia. Do tego uruchamiamy dwumiliardowy fundusz na modernizację szpitali. Trwa program wymiany ambulansów w całym kraju. Niedawno wspólnie z ministrem zdrowia przekazaliśmy nowe karetki do Płocka, Gostynina, Staroźrebi i Sierpca. Trwa wzmocnienie programu onkologicznego, przeznaczamy 1 miliard złotych na najnowocześniejsze w Europie centrum onkologii.*

Na kolejne pytanie odpowiadała Wioletta Kulpa - „Co sądzi Pani o działaniach na rzecz przywrócenia szkolnictwa zawodowego?”. - *Za naszych poprzedników – koalicji PO – PSL – szkolnictwo zawodowe zostało zrujnowane. Zlikwidowano wiele szkół. Dlatego PiS doprowadza do odbudowy szkolnictwa zawodowego. Potrafimy wykorzystać doświadczenie pracowników zakładów pracy. Firma PKN Orlen podpisała porozumienie z Mazowieckim Kuratorem Oświaty, że staż, przygotowanie zawodowe odbywa się na stano-*

wisku pracy. Uczeń już w szkole jest przygotowywany do pracy w danym zakładzie. To doskonale rozwiązanie. Chciałabym, żeby inne firmy brały z tego przykład, żeby przygotowały dobrze wykwalifikowanych pracowników, którzy będą dobrze wynagradzani.

Następne pytanie wylosował Arkadiusz Iwaniak - „W jakich sprawach jest pan gotowy współpracować z innymi postaciami?”. - *Dużym problemem jest sytuacja w służbie zdrowia. O poprawę sytuacji powinniśmy zabiegać ponad podziałami politycznymi. Dziś w służbie zdrowia brakuje pieniędzy, dobrej organizacji i konsensusu politycznego. Kolejną kluczową kwestią jest wsparcie rolnictwa i mieszkańców wsi.*

Pytanie do Adriana Brudnickiego brzmiało „Wykluczenie komunikacyjne jest faktem. Co Pana ugrupowanie zrobi, żeby przybliżyć ważne trasy komunikacyjne do naszego miasta?”. - *Na pewno musimy doprowadzić do skomunikowania ze sobą największych miast, w naszym okręgu na przykład Płocka i Gostynina. To może poprawić sytuację na rynku pracy. Natomiast na wsiach jest różnie. Kiedy rozmawiamy z sołtysami, ciężko jest ich nakłonić do tego, aby skomunikować poszczególne wioski i gminy. Dla płocczan najważniejsza jest komunikacja z miastami ościennymi oraz przede wszystkim z Warszawą.*

Kolejnym odpowiadającym był Paweł Usiądek - „Co sądzi Pan o żądaniu przez Polskę od dawnych agresorów reparacji za zniszczenia wojenne?”. - *Nasze żądania reparacji wojennych od naszych sąsiadów są słuszne. Polska była najbardziej zniszczonym krajem na świecie przez dwóch okupantów – Związek Sowiecki i Rzeszę Niemiecką. Nie możemy przejść do porządku dziennego dopóki nie zataimy spraw jeszcze niezamkniętych. Taką sprawą są niezapłacone Polsce reparacje wojenne. Reparacje, które Polska otrzymała za zniszczenia podczas drugiej wojny światowej wynosiły tylko 1 procent tego, co Niemcy wypłaciły innym krajom.*

Marek Makara odpowiadał na pytanie „Co rząd powinien zrobić, aby zachęcić Polaków do stosowania alternatywnych źródeł energii?”. - *Alternatywne źródła energii są dla nas przyszłością. Ale przede wszystkim nie zapominajmy o naszym bogactwie – węglu i na nim powinniśmy bazować. To będzie najlepsze rozwiązanie, abyśmy byli potęgą niezależną od innych państw. W przypadku odnawialnych źródeł energii najlepszym rozwiązaniem będą dotacje i ulgi podatkowe oraz zgody na budowę źródeł indywidualnych takich jak wiatrak czy panele fotowoltaiczne.*

Marcin Kierwiński wylosował następujące pytanie - „Jaka powinna być rola Kościoła Katolickiego w Polsce?”. - *Od lat opowiadamy się za przyjaznym rozdziałem Kościoła Katolickiego od Państwa. Oba słowa – przyjazny i rozdział – są szalenie istotne. Przyjazny oznacza, że Kościół nie ingeruje w to, co świeckie. Nie rości sobie prawa do tego, aby robić politykę. Natomiast państwo docenia wieloletnią tradycję oraz udział Kościoła w przetrwaniu polskości w trudnych czasach. Rola Kościoła Katolickiego musi*

być oceniana przez pryzmat tego, co dzieje się teraz. Nie można pominąć ingerencji niektórych hierarchów w bieżącą politykę. Wydaje mi się, że w wielu kwestiach dzisiejsza rola Kościoła powinna być zweryfikowana.

Elżbieta Gapińska odpowiadała na pytanie „Jakie powinny być działania rządu w sprawie polityki węglowej?”. - *Platforma Obywatelska zdecydowanie opowiada się za tym, żeby ograniczyć opalanie pieców węglem. Musimy się zastanowić nad tym, jaką Polskę zostawimy naszym dzieciom i wnukom. Czy będzie to Polska, w której da się żyć. Dlatego mówimy, że do 2040 roku musimy ograniczyć wydobycie węgla do takiego poziomu, aby to nie zagrażało środowisku. Mówimy o energii odnawialnej, o przydomowych elektrowniach, z których 40 procent produkcji będzie przeznaczonych na potrzeby całego społeczeństwa. Jeśli nie przestaniemy opalać węglem, to nasze dzieci, wnuki nie będą mogły żyć w bezpiecznym środowisku.*

Jako kolejny na pytanie odpowiadał Paweł Kłobukowski - „Co zrobić, aby zachęcić młodych ludzi do osiedlania się w mniejszych miastach, takich jak Płock?”. - *Płock to stolica regionu. Bardzo ważne są drogi. Czemu tak ciężko wrócić do Płocka? Z Płocka jest ciężko wyjechać i tym bardziej ciężko jest wrócić. Droga 62 powstała pod koniec lat sześćdziesiątych. Od tej pory nic się nie robi poza poprawianiem tej drogi. Mówi się o kolei. Linia kolejowa daje niesamowite możliwości rozwoju danego regionu. Drogi to jest krwiobieg. Mogą się przy nich rozwijać przedsiębiorstwa. Dzięki drogom ludzie będą chcieli mieszkać w naszym regionie i się rozwijać.*

Jako ostatni w tej rundzie odpowiadał Marek Gąsiorowski - „Mali i średni przedsiębiorcy stanowią siłę napędową gospodarki. Jakie ulgi należy wprowadzić, aby zapowiadana podwyżka pensji minimalnej nie zaszkodziła w ich działalności?”. - *Mali przedsiębiorcy napędzają rzeczywistość naszą gospodarkę. Rząd powinien zwrócić uwagę, że często mają problemy związane z nieterminowym płaceniem za faktury. Powinien być kredyt z zerowym oprocentowaniem. Dzięki temu przedsiębiorcy nie będą mieli kłopotów finansowych, co będzie ich napędzało do dalszego działania.*

Runda III – pytania od czytelników, widzów i słuchaczy

Przygotowując debatę poprosiliśmy naszych czytelników, widzów i słuchaczy o nadsyłanie pytań. Spośród nadesłanych propozycji kandydaci losowali pytania dla siebie.

Piotr Zgorzelski - „Co sądzi pan o uregulowaniu prawnym związków partnerskich jednopłciowych?”. - *W Programie Polskiego Stronnictwa Ludowego nie ma w tej kwestii żadnych nowych rozwiązań. Uważamy, że związki jednopłciowe mają prawo funkcjonować, ponieważ taka jest natura. Nie powinny naruszać jednak przestrzeni tych, którzy myślą inaczej. Związki partnerskie w obecnym uregulowaniu prawnym mają możliwości, o które się ubiegają – dostęp do informacji medycznej. W postaci aktu notarialnego można sporządzić swoją wolę, jeśli chodzi o spadkobierców.*

Tomasz Kominek - „Jedną z bolączek młodych ludzi jest brak własnego mieszkania. Co zrobić, aby to zmienić?”. - *Swoją odpowiedź oprę*

w debacie przedwyborczej?

na doświadczeniach samorządu. W 2014 roku Rada Miasta podjęła decyzję o uruchomieniu programu „Mieszkania na start”. To mieszkania, które służą młodym, inteligentnym, dobrze rokującym ludziom do wynajmu. To są dwie umowy na pięć lat. Poprzez tani wynajem ludzie są w stanie zapewnić sobie pracę, dobre warunki życia i kupić się na swoich oszczędnościach. Proponuję, żeby taki program wprowadzić na poziomie parlamentu. W naszym programie jest projekt wsparcia kwotą 50 tysięcy złotych do każdego mieszkania.

Maciej Małecki - „Co pan sądzi o wprowadzaniu ułatwień w procedurach zatrudniania pracowników napływowych z innych państw?” - Kilka lat temu, w minionej kadencji Sejmu interweniowałem w sprawie rolników z naszego regionu, którzy mieli problemy z terminowym zaproszeniem pracowników z Ukrainy. Ułatwienia w tej sprawie ruszyły. Musimy jednak patrzeć na bezpieczeństwo Polski. Musi być zdrowy balans. Przypomnę, że rozwijamy się trzy razy szybciej niż strefa euro. Musimy też wiedzieć, kto przyjeżdża do naszego kraju.

Wioletta Kulpa - „Jaki wpływ na gospodarkę według pani będzie miało podniesienie płacy minimalnej do poziomu 3 tysięcy złotych?” - Podniesienie płacy minimalnej do kwoty 3 tysięcy złotych będzie miało taki sam wpływ jakbyśmy podwyższali do kwoty 2 czy 5 tysięcy złotych. Te pieniądze trafią bezpośrednio do Polaków, oni będą mogli nimi dysponować, wydatkować, napędzać gospodarkę. Cieszę się, że Polacy mają wreszcie większe budżety i mogą realizować swoje plany z myślą o dzieciach i rodzinie. To jest najważniejsze. Dla mnie podwyższenie płacy minimalnej to godne życie Polaków i rozwój gospodarki.

Arkadiusz Iwaniak - „Co sądzi Pan o złagodzeniu prawa do posiadania broni?” - Jako posiadacz broni mogę powiedzieć, że dzisiejsze prawo określające kto może posiadać broń jest dobre i nie uważam, że należy je łagodzić. Nie mamy jeszcze wiedzy i możliwości, żeby nad tą kwestią zapanować. Dziś jest wyraźnie określone, kto może posiadać broń sportową, do samoobrony, broń myśliwską. To, co dziś się dzieje w Stanach Zjednoczonych, powoduje, że niestety jej posiadanie jest wykorzystaniem w złym celu.

Adrian Brudnicki - „Jaki jest pomysł Pana ugrupowania na poprawę jakości powietrza w naszym regionie oraz w kraju?” - Polityka klimatyczna oraz pakt ochrony środowiska naszego ugrupowania skupia się na poprawie jakości powietrza. Lewica popiera między innymi żądania Młodzieżowego Strajku Klimatycznego. Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom młodych ludzi. W Płocku chcemy zająć się kwestią emisji odorów z oczyszczalni ścieków Orlenu, które parują i przesuwały się w kierunku naszego miasta. Oczekujemy zmniejszenia emisji z kominów prywatnych, chcemy nakłonić mieszkańców do wymiany pieców na lepsze z dofinansowaniem oraz wyeliminować palenie śmieci w domowych piecach.

Paweł Usiadek - „Jaka jest pana opinia o wprowadzeniu całkowicie lub częściowo jednomandatowych okręgów wyborczych?” - Jednomandatowe okręgi wyborcze to bardzo zły system. Część polityków Konfederacji wywodzi się z ugrupowania Kukiz'15, które ten postulat miało na swoich sztandarach, jednak w tym aspekcie zawsze się różniliśmy. Jednomandatowe okręgi wyborcze cementują zastany system wyborczy, polityczny. Jed-

nomandatowe okręgi wyborcze spowodują, że przez wiele lat będziemy mieć do wyboru tylko Prawo i Sprawiedliwość lub Platformę Obywatelską. Ten system trzeba przewrócić. Trzeba wprowadzić świeży krew.

Marek Makara - „Co można zrobić, by poprawić stan infrastruktury turystycznej i wypoczynkowej dla mieszkańców subregionu płocko-ciechanowskiego?” - Nie jestem z Płocka. Nie są to wybory samorządowe, żeby myśleć tylko o Płocku. Konfederacja

euro. Chcę jednak powiedzieć o jednej ważnej rzeczy dla Płocka. Dziś płocczanie prosili mnie o poruszenie problemu zachorowalności na nowotwory górnych dróg oddechowych. Łącząc to z zanieczyszczeniami przemysłowymi. Potwierdzają to badania z 2018 roku. W 2016 roku mieliśmy 16 procent więcej zachorowań na nowotwory górnych dróg oddechowych w Płocku i w całej Polsce. To jest bardzo ważny problem.

Paweł Kłobukowski - „Jakie po-

Paweł Kłobukowski - Bezpartyjni i Samorządowcy to lokalni liderzy. Bez wolnego obywatela i samorządu nie ma mocnego państwa. Układ musi być taki, że od góry do poziomu województwa rządzą, a niżej rządzą obywatele nastawieni na bezpartyjność, która uczy dogadywania ze wszystkimi stronami.

Elżbieta Gapińska - Jestem płocczanką od pokoleń. Ważne tematy dla Płocka to oprócz tego o czym mówiłam także budowa drogi S10,

My zwrócimy wolność, suwerenność. Zadbamy o to, aby obywatele byli samorządni we własnym kraju i decydowali o sobie, o swoich dzieciach i rodzinach.

Adrian Brudnicki - Kilka lat temu nie zamierzałem zajmować się polityką, ale zawsze chciałem mieć wpływ na otoczenie. Dlatego biegałem na różne spotkania. Trwało to kilka lat. Widziałem, że nie mam na nic wpływu. Zrzuciłem się z ruchami miejskimi, gdzie spotkałem ludzi o podobnych doświadczeniach. Stwierdziłszy, że w Polsce panuje złoty model demokracji, czyli ten ma rządy, kto ma złoto. Kiedy nastały rządy PiS, patrzyliśmy z nadzieją na tę zmianę. Jednak PiS wpadł w inny model demokracji oparty na wierze - kto nie wierzy ten odpada.

Arkadiusz Iwaniak - Dzisiejsza Lewica ma różne korzenie. Potrafiłszy usiąść przy jednym stole i wypracować konsensus. W Polsce wszyscy jesteśmy różni i to jest piękne, ale wszyscy jesteśmy równie ważni. Chcę żyć w Polsce, w której bez względu na płeć, kolor skóry, orientację seksualną czy zasobność portfela nie będę wykluczany i pozostawiony sam sobie. Takie fundamentalne wartości jak wolność, sprawiedliwość społeczna, rozdział państwa od Kościoła, prawo są fundamentami nowoczesnego państwa.

Wioletta Kulpa - Jestem płocczanką i wieloletnią radną mocno zaangażowaną w sprawy Płocka i jego mieszkańców. Dlatego zaproponowałam „piątkę dla Płocka”. Po pierwsze zdrowie - program onkologiczny jest już realizowany, wspólnie z trzema poważnymi partnerami. Kolejną kwestią jest Centralny Port Komunikacyjny, chcę dojechać do Warszawy w ciągu 45 minut. To także trzecia przeprawa mostowa i poważny inwestor, który stworzy nowe miejsca pracy. Chcę być pracowitym posełem, tak jak jestem pracowitą radną.

Maciej Małecki - Prawo i Sprawiedliwość jako jedyne ugrupowanie jest wiarygodne. My nie tylko piszemy programy, ale my je realizujemy. Dotrzymujemy słowa. Obniżyliśmy wiek emerytalny, wprowadziliśmy program 500+. Przez trzy i pół roku Orlen wypracował 21 miliardów złotych zysku. Szanujemy rodzinę, to mama i tata. Jeśli PiS wygra wybory, to homoseksualiści nie będą mogli adoptować dzieci.

Tomasz Kominek - Dla mnie najważniejsze jest, aby po 13 października było jak najwięcej przedstawicieli Płocka w Sejmie. Tylko wtedy będziemy mogli realnie rozwiązywać problemy miasta i województwa wspólnie z tymi, którym nasz region leży na sercu. Dużą wartością dodaną byłoby utworzenie w Sejmie koła parlamentarzystów z Płocka. Jestem przekonany, że rozwiązałibyśmy te problemy, których nie potrafimy rozwiązać od trzydziestu lat.

Piotr Zgorzelski - Postawie PSL są kandydatami stąd. Jesteśmy patriotami swojego miejsca. Moja droga życiowa była nakierowana najpierw na samorząd, a teraz na parlament. Zawsze staram się prezentować interesy ziemi płockiej, Płocka i mojego okręgu wyborczego. W odróżnieniu od innych kandydatów nie musimy włączać nawigacji. Zielony to kolor nadziei, a czterolistna koniczyna - symbol PSL - to najważniejsze dla nas problemy - rolnictwo i obszary wiejskie, samorząd, seniorzy i rodziny.

*Za pomoc w zorganizowaniu debaty dziękujemy Orlen Administracji oraz Andżelice Stawickiej z Dobierz Kosmetyk.

Jacek Danieluk



D. Ossowski

myśli o całej Polsce. Trzeba myśleć przede wszystkim o wprowadzeniu infrastruktury turystycznej w regionach turystycznych. Trzeba myśleć o naszych planach konfederacji, o pomocy dla wszystkich, obniżaniu podatków. Zerowy PIT może spowodować, że przede wszystkim młodzi

mysli ma pan na udoskonalenie gospodarki odpadami?” - Mamy duży problem śmieciowy. Jedną rzeczą to zablokowanie importu śmieci do Polski, abyśmy nie stali się wysypiskiem śmieci dla Europy, a może i świata. Kolejną rzeczą to wprowadzenie opłat za opakowania plastikowe i szklane oraz

wyremontowanie drogi krajowej 62, wybudowanie stadionu dla Nafciarzy przy udziale Orlenu. Proponuję, aby powstał ośrodek radioterapii przy udziale ministerstwa zdrowia i Orlenu. Jeżeli chcecie Polski wolnej, demokratycznej, otwartej na drugiego człowieka, nie dzielącej ludzi, nie wykluczającej nikogo, zakorzenionej w Unii Europejskiej, takiej, która będzie dbała o dobrą edukację, o zdrowie, dobrze rozwijającą się gospodarkę, to 13 października idźcie na wybory.

Marcin Kierwiński - Polska to fantastyczny kraj, w którym mieszkają fantastyczni ludzie. Ludzie pełni determinacji i motywacji do ciężkiej pracy i do tego, aby Polska była piękna. Rolą polityków jest im tworzyć do tego warunki, tworzyć warunki do godnego życia, aby mogli realizować swoje

pasje i marzenia. Rolą polityków nie jest dyktowanie jak należy żyć, rolą polityków jest tworzenie możliwości. Wszyscy powinniśmy mówić, że idziemy do Sejmu po to, aby służyć Polakom, ich oczekiwaniom i marzeniom.

Marek Makara - Reprezentuję ludzi poszkodowanych przez polski wymiar sprawiedliwości. Obiecane przez PiS zmiany okazały się farszą, w której cierpią rodziny, a przede wszystkim ojcowie. Razem z Konfederacją chcemy dokonać realnych zmian, a nie tego, co do tej pory obiecuje „banda czworga”. Moim zadaniem będzie poprawa reformy sądowniczej.

Paweł Usiadek - Czy chcecie Państwo żyć w państwie wolnym, które nie wtrąca się do każdej dziedziny naszego życia? Czy chcecie żyć w państwie suwerennym, czyli takim gdzie ustawy nie są pisane w ambasadach w Berlinie, Brukseli, Waszyngtonie czy Tel Awiwie? Czy chcecie żyć w państwie, jakie maluje wicepremier Gowin, który mówi o tym, że to emigranci mają być elitą tego kraju?



D. Ossowski

ludzie będą rozwijać regiony. Trzeba też poczyścić Wisłę, żeby można było myśleć o rozwoju turystyki.

Marcin Kierwiński - „Jaki ma pan pomysł na zaktywizowanie seniorów?” - Seniorzy to ważna grupa społeczna. To osoby, które mają niebawem doświadczenie zawodowe i życiowe. Ich wiedza powinna być wykorzystywana. Powinni mieć możliwość podejmowania pracy tymczasowej, jeżeli mają siłę, energię i chęć. Państwo powinno pomagać w sytuacjach, gdy taka pomoc jest potrzebna, na przykład szybka ścieżka do lekarza. Potrzebne są kluby seniora, miejsca, gdzie seniorzy będą mogli razem spędzać czas i wymieniać się doświadczeniami.

Elżbieta Gapińska - „Co myśli pani o wprowadzeniu waluty euro w Polsce?” - W tej chwili w programie Platformy Obywatelskiej nie ma wprowadzenia waluty euro w Polsce. Mówimy o przygotowaniu do wprowadzenia tej waluty. Wpisując się do Unii Europejskiej powiedzieliśmy, że w przyszłości będziemy przyjmować

działania gospodarcze, żeby przedsiębiorcy mogli tworzyć nowe rozwiązania dotyczące przetworu śmieci.

Marek Gąsiorowski - „W jaki sposób pan jako poseł może pomóc płocczanom w wybudowaniu stadionu Wisły Płock?” - Płock powinien mieć piękny, duży stadion. Działania rządowe powinny wspierać takie inicjatywy. Jako samorządowiec mogę powiedzieć, że inicjatorem takiego przedsięwzięcia powinien być samorząd, natomiast działania związane z pozyskaniem środków finansowych powinny być na tyle ułatwione, aby można było to wykonać jak najszybciej.

Runda IV – autoprezentacja

Marek Gąsiorowski - Byłem starostą i wicestarostą powiatu sierpeckiego. Uważam, że cała demokracja i zmiany, które mogą zaistnieć w Polsce zaczynają się na poziomie małych ojczyzn. Dzięki temu możemy zmienić nasz wizerunek na świecie i polepszyć swoje życie, zwiększyć możliwości rozwoju małych przedsiębiorstw.

Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza

Beethoven na październik

Płocka Orkiestra Symfoniczna gra dla melomanów o różnych gustach muzycznych. Po lżejszym repertuarze i koncercie Roberta Janowskiego, przyszła pora na klasykę z najwyższej półki. Płoccy symfonicy zagrają ze znakomitym rosyjskim pianistą Ilyą Maximovem. A wykonanie dzieł Beethovena poprowadzi dyrygent Michał Dworzyński.

Ilya Maximov jest laureatem wielu międzynarodowych konkursów, m.in. Maria Canals International Piano Competition w Hiszpanii, Hilton Head w USA, Scottish International Piano Competition oraz G.B. Viotti International Piano Competition. Studiował w Barcelonie, Londynie oraz Uniwersytecie Mozarteum w Salzburgu pod kierunkiem Stanisława Pochekina, Dmitri Alexeeva i Pavla Gililova. Jako



mat. POS

solista koncertował w Europie, Azji i Ameryce. Grał m.in. w Carnegie Hall w Nowym Jorku, Akademii Sztuk Pięknych w Madrycie, Uniwersyte-

cie La Sapienza w Rzymie, Morinomiye Piloti Hall w Osace. Regularnie współpracuje z Królewską Szkołą Orkiestrą Narodową, orkiestrą Teatru

Carlo Felice w Genui, Hawańską Narodową Orkiestrą Symfoniczną czy Wuhan Philharmonic Orchestra.

W Płocku pianista wykona I Koncert fortepianowy C-dur op. 15 Beethovena. Utwór powstał w 1795 roku, a jego partia solowa do dzisiaj uchodzi za trudną. Płoccy symfonicy zaproponują także Uwerturę do baletu „Twory Prometeusza” op. 43 – jednego z dwóch skomponowanych przez Beethovena dzieł tego gatunku. Libretto powstało na podstawie greckiego mitu. Choreografię opracował włoski tancerz Salvatore Vigano. Prapremiera odbyła się 28 marca 1801 roku w wiedeńskim Hoftheater. W 1808 roku powstało kolejne dzieło, które usłyszymy na koncercie – V Symfonia c-moll op. 67.

Muzyków poprowadzi dyrygent Michał Dworzyński. Absolwent warszawskiej Akademii Muzycznej i berlińskiej Hochschule für Musik Hanns Eisler w klasie Christiana Ehwalda, już w wieku 21 lat został asystentem dyrygenta w Narodowej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach (NOSPR). W latach 2008–2010 pełnił funkcję pierwszego dyrygenta Orkiestry Akademii Beethovenowskiej w Krakowie, potem Orkiestry Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie. Był dyrektorem artystycznym Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Krakowie oraz

pierwszym dyrygentem gościnnym japońskiej Yamagata Symphony Orchestra. W marcu 2015 roku uzyskał tytuł doktora na wydziale dyrygentury Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie.

Współpracował z wieloma polskimi orkiestrami i zespołami zagranicznymi. W roku 2009 wraz z pianistą Hammishem Milne nagrał koncerty fortepianowe Hermanna Goetza i Józefa Wieniawskiego. W 2013, ze skrzypkiem Eugenem Ugorskim, zarejestrował dwa koncerty skrzypcowe Emila Młynarskiego oraz miniaturowe skrzypcowe Aleksandra Zarzyckiego (obie płyty z udziałem BBC Scottish Symphony dla wytwórni Hyperion Records). W listopadzie 2013 roku poprowadził London Philharmonic Orchestra w Royal Festival Hall w Londynie, w programie złożonym z dzieł Krzysztofa Pendereckiego i Henryka Mikołaja Góreckiego. 27 kwietnia 2014 roku zadyrygował Chórem Filharmonii Krakowskiej na Placu św. Piotra w Watykanie podczas koncertu poprzedzającego mszę kanonizacyjną papieża Jana XXIII i Jana Pawła II. Obecnie prowadzi klasę dyrygentury na Akademii Muzycznej im. F. Noskowskiego w Bydgoszczy.

Bilety na koncert (11 października) w cenie 30 zł można kupić w kasie POS lub na www.bilety24.pl.

(lesz)

Płockie Dni Muzyki Chóralnej

13 października w bazylice katedralnej odbędzie się kolejny koncert 17. edycji Międzynarodowego Festiwalu Płockie Dni Muzyki Chóralnej. W repertuarze złożonym z utworów muzyków ukraińskich wystąpi studencki mieszany chór „Dzwon” z Kijowa.

Festiwal Płockie Dni Muzyki Chóralnej na stałe wpisał się w kalendarz wydarzeń kulturalnych. Podczas minionych edycji publiczność oklaskiwała chóry m.in. z Niemiec, Rosji, Brazylii, uznanych polskich dyrygentów i orkiestry. Tegoroczną edycję rozpoczęło wykonanie przez Chór Pueri et Puellae Cantores Plocenses wspólnie z Płocką Orkiestrą Symfoniczną im. Witolda Lutosławskiego pod batutą Francesco Bottigliero Mszy G-Dur F. Schuberta oraz „Eia, Mater” ze Stabat Mater op. 58 A. Dvořáka. Na kolejnym koncercie wystąpią goście z Ukrainy.

Chór mieszany „Dzwon” działa pod auspicjami Narodowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. M. P. Drahomanova w Kijowie. W repertuarze ma utwory z różnych epok. Specjalizuje się zwłaszcza w muzyce sakralnej. Od 2014 roku zespół pracuje pod kierownictwem Galiny Sawchuk. W bazylice katedralnej usłyszymy kompozycje



archiwum PCP

autorów ukraińskich: Bortniansky'ego, Stetsenki, Łeontowycza i Zubickiego.

XVIII-wieczny kompozytor, śpiewak i dyrygent Dmytro Bortniansky kształcił się w Petersburgu i we Włoszech. Był mistrzem wielogłosowych koncertów religijnych przeznaczonych do wykonywania a capella. W utworach złożonych z trzech lub czterech części partiom solowym i duetem przeciwstawiał rozbudowane partie chóralne. Kyrylo Stetsenko urodził się w 1882 roku. Studiował w kijowskim Seminarium Duchownym, później - w Muzyczno-Dramatycznej Szkole Mykoły Łysienki w Kijowie. Pisał muzykę do tekstów religijnych i poetyckich. Skomponował kilka oper, kantaty,

pieśni. Założył i prowadził Ukraiński Chór Narodowy.

Mykoła Łeontowycz (1877-1921) międzynarodową sławę zdobył wykonywanym do dziś utworem „Szczedryk”. Pozostawił po sobie ponad 150 utworów.

W wykonaniu chóru „Dzwon” zabrzmia także kompozycje współczesnego ukraińskiego artysty Władimira Zubickiego. Znany przede wszystkim jako akordeonista, ukończył Kijowskie Konserwatorium Muzyczne. Grę na akordeonie studiował pod kierunkiem Władimira Biesfamilnowa, a kompozycję u M. Skorika. Pisze utwory na akordeon. Jest także autorem symfonii, oper, baletów oraz muzyki chóralnej. Początek koncertu o godz. 19.00. (I.)

Kino Podróżnika i Filmoterapia z Sensem

W NK Przedwiośnie

W 1989 roku pierwsza w historii kobieca załoga wystartowała w najbardziej prestiżowych regatach Whitbread Round the World Race. O odważnych i inspirujących paniach opowiada film „Maiden”, który w NK Przedwiośnie obejrzymy 20 października. Dwa dni wcześniej kino zaprosi na kolejny pokaz

w ramach cyklu Filmoterapia z Sensem.

Załogę jachtu „Maiden” skompletowała Tracy Edwards, która walczyła ze stereotypem, że morze to nie miejsce dla kobiet. „Gdybym uwierzyła w to, co o mnie mówili, nigdy nie byłabym tu, gdzie jestem” – twierdzi po latach. „Nie chciałyśmy zwykłej pracy, tylko przygody!” – dodają jej koleżanki. Film o przecieraniu szlaków zobaczymy

20 października (niedziela) o godz. 16.00. Bilety kosztują 20 zł – normalny, 18 zł – bilet ulgowy, 15 zł – grupowy (minimum 15 osób).

W ramach cyklu „Filmoterapia z Sensem” kino zaprosi na obraz „Cała przyjemność po stronie kobiet” (18 października, godz. 18.15). Reżyserka Barbara Miller oddaje w nim głos kobietom pochodzącym z pięciu różnych kultur. Bohaterki dyskutują o tym, czego pragną kobiety i jaka jest ich pozycja w świecie zdominowanym przez patriariat. W spotkaniu po filmie weźmie udział psycholog, psychoterapeutka i trenerka Magdalena Chorzewska, a moderatorem będzie absolwentka polonistyki i nowego filmoznawstwa Anna Dymek.

(I.)

Janda, Myśliwski, Tarasewicz, Wawrowski, Myjak

Laureaci Nagrody Norwida

Krystyna Janda, Wiesław Myśliwski, Leon Tarasewicz i Janusz Wawrowski zostali laureatami Nagrody im. Cypriana Kamila Norwida 2019. Nagrodę „Dzieło życia” odebrał Adam Myjak. Statuetki wręczyli marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik i przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Łukasz Rakowski.

Tegoroczną statuetkę za całokształt twórczości odebrał rzeźbiarz i znakomity pedagog, jeden z najwybitniejszych artystów europejskich, klasyk współczesnej sztuki polskiej – Adam Myjak.

Jak nas informuje Magdalena Danko, specjalista ds. marketingu i promocji Mazowieckiego Instytutu Kultury, laureaci otrzymali nagrody pieniężne w wysokości 20 tys. zł, a w przypadku laureata Nagrody „Dzieło życia” – 25 tys. zł.



Mazowiecki Instytut Kultury – Tomasz Urbanek

O tym, jak ważne miejsce zajmuje kultura w życiu i krajobrazie Mazowsza, mówił marszałek Adam Struzik. – *Bez wątpienia tym, co odciska niezwykle piętno na naszym życiu i rozwoju, jest kultura. Mazowsze jest swoistym obszarem bogactwa w tej dziedzinie zarówno jeśli chodzi o tradycję, o przeszłość, o korzenie, które mamy, ale również, jeśli chodzi o tę część współczesną, która na naszych oczach powstaje.*

W tym roku w ręce laureatów trafiły statuetki w nowym kształcie. Ich autorem jest prof. Piotr Gawron. Zostały wykonane z brązu i osadzone na marmurowym postumencie. Przedstawiają drzewo o silnych korzeniach. Pień drzewa jest w kształcie kolumny w porządku jońskim. W koronie drzewa umieszczone są napisy: Nagroda im. Cypriana Kamila Norwida 2019 (przód) i Samorząd Województwa Mazowieckiego (tył). opr. (I)

ZAPALASZ SILNIK GASISZ POŻAR



#DobryKierowca

**Kupując na stacjach ORLEN, wspierasz
ORLEN DLA STRAŻAKÓW**

Fundacja ORLEN, od blisko 20 lat, przekazuje środki na zakup sprzętu dla komend Państwowej Straży Pożarnej oraz jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.

Dowiedz się więcej na:
www.dobrykierowca.orken.pl



Pamięci sanitariuszki Armii Krajowej

Srebrne serce Inki

Gostynianie wypełnili podjęte zobowiązanie – w kościele parafii pw. Miłosierdzia Bożego odsłonięto tablicę dedykowaną Danucie „Ince” Siedzikównie, niespełna 18-letniej sanitariuszce Armii Krajowej, zamordowanej przez funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa w roku 1946 w Gdańsku. Na tablicy znajduje się srebrne serce, a w nim ziemia z grobu bohaterki. W ten sposób społeczność miasta ufundowała historyczne „Serce dla Inki”. „Tygodnik Płocki” był patronem tej uroczystości.

Dokument ten został zredagowany i podpisany przez obrońcę, przy czym został częściowo napisany w pierwszej osobie. „Inka” odmówiła samodzielnego napisania takiego wniosku. Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. W grypsie do sióstr Mikołajewskich z Gdańska, krótko przed śmiercią, „Inka” napisała: „Powiedźcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba”.

Siedzikówna została rozstrzelana razem z Feliksem Selmanowiczem ps. „Zagończyk” przez dowódcę plutonu egzekucyjnego ppor. Franciszka Sawickiego, w więzieniu przy ul. Kurkowej w Gdańsku, w obecności prokuratora wojskowego Wiktora Suchockiego i zastępcy naczelnika więzienia w Gdańsku

i walczyli w II wojnie światowej – wymienili duchowny.

Kaznodzieja podkreślił też wierność Siedzikówny. W ostatnich latach stała się ona „ikoną całego pokolenia Żołnierzy Niezłomnych”, którzy po zakończeniu II wojny światowej pozostali wierni przysiędze danej Polskiemu Państwu Podziemnemu i nie przestali walczyć z sowietami. W rzeczywistości była to walka „z bezbożnym komunizmem o wolną, katolicką Polskę”.

Odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonał ks. Jarosław Wąsowicz wraz z Hanną Pawełek, siostrą cioteczną „Inki”, która do Gostynina przyjechała z mężem Maciejem. Tablicę wykonał gostyniński rzeźbiarz Tadeusz Biniewicz. Wyrzeźbiono na niej wizerunek „Inki” oraz umieszczono srebrne serce – zbiórka srebra odbyła się w mieście w ciągu kilku miesięcy. W srebrnym sercu znalazła się ziemia z gdańskiego grobu „Inki”. Tym samym Gostynin samym stał się dwunastym miastem na mapie ogólnopolskiej akcji „Serce dla Inki”. – *To serce jest urną i symbolem naszej wierności ideom patriotyzmu lokalnego* – stwierdziła

Następnie uroczystości przeniosły się pod nowe rondo na skrzyżowaniu ulicy Legionów Polskich i Kościuszki. Oficjalnie nadano mu imię „Ronda im. Żołnierzy Niezłomnych”. Stosowną uchwałę rady miasta odczytała Barbara Gierula, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” pracowników oświaty w Gostyninie, jedna z członkiń komitetu akcji „Serce dla Inki”. Poświęcenia ronda dokonał dziekan gostyniński ks. Ryszard Kruszewski.

- *Nazwa „Ronda Żołnierzy Niezłomnych” to utrwalenie i zachowanie dla przyszłych pokoleń pamięci o żołnierzach tzw. drugiej konspiracji - poległych, zamęczonych w ubekich więzieniach, skazanych w pokazowych procesach i poddawanych licznym torturom i prześladowaniom. To nie tylko spłata długu wobec ludzi, którym zależało na wolnej, suwerennej Polsce. To uhonorowanie bohaterów, którzy swoją ideową walką i heroiczną postawą stali się symbolem do naśladowania przez pokolenia* Poznańskiego Czerwca 1956 i powstałego w 1980 r. Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” – powiedziała Barbara Gierula, inicjatorka nazwy dla ronda.

Przy rondzie odbył się Apel Poległych, oddano też salwę honorową.

Potem uroczystości przeniosły się do Zamku Gostynińskiego. Zaprezentowano tam wystawę Biura Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej Oddział Gdańsk pt. „Niezlomna, wyklęta, przywró-

Edwarda Bogdana i akompaniatora Dariusza Petera, w repertuarze pieśni patriotycznych. Była też okazja do wspólnego śpiewu popularnych pieśni i piosenek wojskowych.

Pięknym akcentem była też recytacja wiersza pt. „Kto ty jesteś” przez 7-letnią Tuanę Oruc ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Obrońców Westerplatte w Gostyninie oraz występ Gabrieli Ostrowskiej, uczennicy Szkoły Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie w utworach: „Gdy w noc wrześniową”, „Dziewczyna z granatem w ręce”, jak również wspólnie zaśpiewana pieśń z liderem zespołu „Contra Mundum” - „Już dopała się ogień biwaku”. Wiersz poświęcony „Ince” zaprezentował również mjr Jarosław Waliński ze Starogardu Gdańskiego. Poza tym ze swoimi utworami patriotycznymi wystąpili Paweł Piekarczyk oraz Norbert „Smoła” Smoliński z zespołu „Contra Mundum”.

W gostynińskiej uroczystości uczestniczyły m.in. delegacje żołnierzy 64. Batalionu Lekkiej Piechoty w Płocku z 6. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej i 25. Brygady Kawalerii Powietrznej im. Księcia Józefa Poniatowskiego, członkowie rodzin Żołnierzy Niezłomnych z oddziału Władysława Dubielaka (działającego na ziemi gostynińskiej), Stowarzyszenie Pro Patria z Dobrzykowa, Stowarzyszenie Historyczne im. 11. Grupy Operacyjnej NSZ w Płocku. Uroczystość przygotował gostyniński klub „Gazety Polskiej”. – *Postawa „Inki” wzrusza i imponuje młodzieży, która zawsze jest bombardowana zachętą do życia bez stawiania sobie wymagań i do postaw skrajnie innych niż wierność, bliższych postawie koniunkturalizmu i bezieowości. „Inka” jest inna niż cały politycznie poprawny świat i to jest jej siłą. Wartości, które reprezentowała, powinniśmy nie tylko głosić i upowszechniać, ale uczynić je osią patriotycznego wychowania młodzieży* – podsumowała uroczystości Katarzyna Leśniewska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jakuba z Gostynina w Gostyninie, radna powiatu gostynińskiego.

Niejako dopełnieniem tych uroczystości w Gostyninie był zorganizowany kilka dni później konkurs „Żołnierze Wyklęci” dla uczniów szkół z Gostynina i okolic. Na udział w nim zdecydowali się uczniowie ze Szczawina Kościelnego, Teodorowa, Szkół Podstawowych nr 1 i 3 oraz Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Gostyninie. Dwa pierwsze miejsca ex aequo zajęli Adam Berliński i Zuzanna Żakieta. Wyróżnienia otrzymali: Rafał Cieślak, Mateusz Kijek i Alicja Jędrzejczak.

(eg)



Uroczystość odsłonięcia tablicy w kościele

Gostynińska uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Gostyninie. Koncelebrowali ją proboszcz parafii ks. Andrzej Rutkowski i dziekan gostyniński ks. kan. Ryszard Kruszewski, a przewodniczył ks. Jarosław Wąsowicz SDB – inicjator ogólnopolskiej akcji „Serce dla Inki”, dedykowanej Danucie Siedzikównie (1928-1946) - sanitariuszce 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej.

Przypomnijmy, że Danuta Siedzikówna została skazana na śmierć 3 sierpnia 1946 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy, kierowany przez majora Adama Gajewskiego. Obrońca Danuty - Jan Chmielowski, wystąpił do prezydenta Bolesława Bieruta z prośbą o łaskę.

Alojzego Nowickiego. Według relacji przymusowego świadka egzekucji, ks. Mariana Prusaka, ostatnimi słowami „Inki” był okrzyk: „Niech żyje Polska! Niech żyje „Łupaszko!”. W tym roku mija 73. rocznica śmierci „Inki”.

W gostynińskim kościele podczas mszy św. kazanie wygłosił ks. Jarosław Wąsowicz. Powiedział m.in. że wartości, o które walczyli Żołnierze Niezłomni – „wyklęta armia”, pozostają wciąż aktualne. – *Historia Inki pokazuje nam, że te wartości nie dadzą się rozstrzelać i zakopać w beziemiennych grobach, jak chcieli komuniści. I nie da się zrozumieć losów Danuty Siedzikówny bez patriotyzmu jej rodziny, kolejnych pokoleń jej krewnych, którzy walczyli w powstaniach, byli zsyłani na Sybir*



Przez miasto gościnnie przemaszerowały jednostki wojskowe z Polski

Anna Orzeszek-Borkowska, przewodnicząca komitetu honorowego akcji „Serce dla Inki”.

Podczas uroczystości asystę honorową pełnili żołnierze 2. Mazowieckiego Pułku Saperów z Kazunia Nowego. Oprawę muzyczną zapewnili: Płocki Kameralny Chór Politechniki Warszawskiej oraz Miejska Orkiestra Dęta w Gostyninie pod batutą Józefa Pakulskiego.

coną pamięci. Danuta Siedzikówna „Inka” 1928-1946”, z prezentacją Piotra Szubarczyka. Gostynińska poetka Zenona Radzka zaprezentowała swój wiersz „Żołnierzom Drugiej Wojny Światowej”. Zebrani wysłuchali też koncertu pieśni patriotycznych w wykonaniu solistów Płockiego Kameralnego Chóru Politechniki Warszawskiej pod batutą

Jubileusz 31 par małżeńskich

Pół wieku po ślubie

Kilkadziesiąt par małżeńskich z Gostynina uczciło złote gody małżeńskie. Uroczystość odbyła się w sali kolumnowej Zamku Gostynińskiego, z udziałem rodzin i przyjaciół. Jubilaci otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie.

Zebrane w sali kolumnowej Zamku Gostynińskiego jubileuszowe pary odebrały z rąk burmistrza miasta odznaczenia nadane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie ustanowiony został kilkadziesiąt lat temu, jako swoista nagroda dla

osób, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim.

W Gostyninie w tym roku uhonorowani nim zostali (alfabetycznie): 1. Zofia i Jan Bogusiakowie; 2. Danuta i Władysław Duszczykowie; 3. Daniela i Władysław Frontczakowie; 4. Barbara i Zygmunt Gierula; 5. Anna i Jerzy Głowaccy; 6. Stanisława i Czesław Itczakowie; 7. Bożena i Bogdan Izydorczykowie; 8. Anna i Mirosław Janiszewscy; 9. Wiesława i Leszek Jankowscy; 10. Barbara i Jan Joachim; 11. Teresa i Józef Kowalscy; 12. Marta i Jerzy Kozaneccy; 13. Ewa i Andrzej Kożuchowscy; 14. Hanna i Ryszard Kujawowiczowie; 15. Teresa i Stanisław Kujawowiczowie; 16. Elżbieta i Zygmunt Kuźniccy;

17. Zofia i Józef Lińscy; 18. Zofia i Ryszard Łabarzewscy; 19. Jadwiga i Czesław Przedlaccy; 20. Bogumiła i Józef Rewiccy; 21. Jadwiga i Wiesław Różańscy; 22. Irena i Stanisław Skibińscy; 23. Grażyna i Stefan Skibińscy; 24. Wiesława i Marek Strzeleccy; 25. Janina i Ryszard Tomaszewscy; 26. Danuta i Zdzisław Ujazdowscy; 27. Janina i Zygmunt Urbańscy; 28. Anna i Andrzej Zarzyccy; 29. Krystyna i Wiesław Zgiersey; 30. Irena i Tadeusz Zwierchowscy. Medal otrzymała ponadto jedna para, która w tym roku obchodziła już 51. rocznicę ślubu - Barbara i Jerzy Pomierni.

Dla wszystkich „złotych” jubilatów były życzenia i tradycyjne „sto lat”. W części artystycznej dla par małżeńskich wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej w Lucieniu oraz zespół ludowy „Grzybowianki” z Grzybowa.

W uroczystości uczestniczyła Maria Rendzikowska, kierownik

Urzędu Stanu Cywilnego oraz burmistrz Paweł Kalinowski. – *Stworzenie długotrwałego i szczęśliwego związku nie jest łatwe. Słyszysz o tym każda młoda para. Jednak*

jesteście doskonałym przykładem tego, że można przeżyć ze sobą wiele lat i z każdym rokiem kochać się jeszcze bardziej – mówił gospodarz miasta nad Skrwą.

(eg)



Jubilaci przyjmowali gratulacje i życzenia na kolejne wspólne lata

Jeszcze przed końcem tego roku...

Będzie tomograf dla szpitala

Jeszcze przed końcem roku do Szpitala Powiatowego w Sierpcu trafi bardzo oczekiwany i potrzebny tomograf. To z pewnością jeden z najpilniejszych zakupów dla placówki, na który pacjenci czekali od kilkudziesięciu lat.

Sierpecki szpital to chyba jeden z ostatnich, jeśli nie ostatni na Mazowszu, który musi działać bez tak potrzebnego sprzętu. – To doskonała informacja dla nas jako samorządu

wsparcie po sta Waldemara Olejniczaka. Trzeba dodać, że w czasie ostatnich 10 miesięcy, z różnych źródeł, pozyskaliśmy prawie 10 mln zł na jego wyposażenie. Teraz jest kolejna dobra informacja. Będzie supernowoczesny, jeden z najlepszych na Mazowszu tomograf – dodawał Mariusz Turański.

Nowy sprzęt powinien trafić do placówki jeszcze przed końcem tego roku. Na ten cel powiat otrzymał ponad 2 mln dotacji z rezerwy budżetowej. Pozostałą kwotę zagwarantują środki z budżetu

z władzami powiatu. Minister podczas wizyty na zaproszenie starosty sierpeckiego Mariusza Turańskiego odwiedził SPZZOZ w Sierpcu, gdzie z przedstawicielami zarządu powiatowego i władz szpitala rozmawiano o aktualnej sytuacji szpitala oraz jego najpilniejszych potrzebach. I wtedy właśnie starosta sierpecki ponownie zwrócił się do ministra zdrowia z prośbą o przychylność w zabiegach starostwa o pozyskanie tomografu komputerowego. Przedstawiciele powiatu zwrócili uwagę na potrzebę pozyskania karetki dla

niez darowiznę w postaci sprzętu medycznego z Fundacji WOŚP na kwotę 180 tys. - przedstawiał zakres wsparcia pozyskanego i przekazanego dla szpitala wicestarosta sierpecki Jarosław Ocicki.

Wicestarosta mówił także, że do sierpeckiego szpitala z NFZ trafiła dodatkowa kwota w wysokości 1 500 000,00 zł. Powiat może liczyć na to, że w 2020 roku sierpecki szpital będzie na liście placówek mogących liczyć na kolejne wsparcie finansowe. Tym razem z puli 2 mld złotych, które rząd chce prze-



Starostwo Powiatowe Sierpc

Podczas spotkania z władzami powiatu sierpeckiego minister zdrowia Łukasz Szumowski miał okazję zapoznać się z sytuacją szpitala powiatowego

prowadzącego tę placówkę. Także dla personelu, a przede wszystkim pacjentów, bo oczywiste jest jakie przełożenie na wymiar, zakres, czy wreszcie jakość badań będzie miała obecność tomografu w szpitalu – mówił Mariusz Turański, starosta powiatu sierpeckiego, dodając, że dziesięć miesięcy pracy obecnego zarządu powiatu to były mocne starania o pozyskanie tego sprzętu dla Sierpca. – Wszystkie kwestie związane z prowadzeniem placówki i jej wyposażeniem bardzo mocno leżą nam na sercu. Mamy tu ogromne

powiatu. Koszt zakupu będzie w granicach 3 – 3,5 mln zł. Ostateczna kwota będzie znana po rozpisaniu i rozstrzygnięciu przetargu na tomograf. Wiadomo, że władze powiatu chcą, by był to supernowoczesny, 128-rzędowy sprzęt, jeden z najnowocześniejszych działających na Mazowszu.

Warto dodać, że niedawno Sierpc, a konkretnie sierpecka stacja pogotowia otrzymała karetkę (w ramach rządowego programu 200 karetek dla szpitali), a sam minister zdrowia Łukasz Szumowski spotkał się

szpitala w Sierpcu. – Pozyskaliśmy ogromne środki dla sierpeckiego szpitala w wysokości prawie 9 mln zł. Termomodernizacja oraz remont szpitala zamkną się w kwocie 3,4 mln zł (termomodernizacja, panele fotowoltyczne o mocy 45 kW, wymiana 950 lamp na lampy ledowe, wymiana wcześniej niewymienionych okien i grzejników). W najbliższym czasie ważny jest również zakup nowoczesnego tomografu komputerowego za kwotę ok. 3 mln zł. Do wyposażenia szpitala ze środków powiatu wynosi 1 687 000,00 zł. Pozyskaliśmy rów-

znaczyc na modernizację szpitali w Polsce w 2020r. – Z rozmowy z ministrem Szumowskim wynikało, że możemy liczyć na te środki. Mamy nadzieję, że w 2020 r. pozyskamy także nową karetkę dla sierpeckiego szpitala – mówił Jarosław Ocicki.

Obecnie w szpitalu trwają zmiany także na stanowisku dyrektorskim. W ogłoszonym konkursie udział bierze dwóch kandydatów. Nazwisko nowego szefa szpitala powinno być znane do końca października. **rad**

Pierwszy sierpecki żłobek już działa

Wyjątkowe miejsce dla dzieciaków

Po kilkudziesięciu latach przerwy w Sierpcu zaczął działać ponownie żłobek miejski. Dla maluchów przygotowano 24 miejsca. A to, jak zapowiada burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, początek wsparcia dla najmłodszych i ich rodziców, którzy chcą zacząć lub powrócić do pracy zawodowej.

W kolorowym budynku jest wszystko to, czego potrzeba najmłodszym sierpczanom. Piękne sale, zabawki, dywaniki i uśmiechnięte panie. Jak podkreślała Dorota Żbikowska, dyrektor sierpeckiego żłobka, poza klasycznymi zajęciami dla dzieci prowadzone są zajęcia

z rytmiki, języka angielskiego. Jest zapewniona opieka psychologiczna, logopedyczna, czyli wszystko to co takim maluchom jest potrzebne do rozwoju, zabawy i sympatycznego spędzania czasu.

Otwarcie żłobka wzbudziło ogromne zainteresowanie mieszkańców, bo poprzedni żłobek miejski funkcjonował tu kilkadziesiąt lat temu. Po prawie trzydziestu latach przerwy znów powróciła taka forma opieki. Obecni na otwarciu placówki rodzice mówili, że to takie wsparcie jest bardzo potrzebne. Szczególnie jeśli ktoś nie może korzystać z pomocy babci, dziadka, a ma w planach powrót do pracy zawodowej. – Nie każdego stać na opiekunkę i wbrew pozorom wcale nie jest to łatwe, jeśli bierze się

pod uwagę koszty. Dlatego żłobek pozwala pozbyć się dylematów typu: czy zostać jeszcze kolejny rok w domu z dzieckiem, czy już iść do pracy – mówili rodzice, których dzieciaki już korzystają z opieki w miejskim żłobku.

Na potrzeby żłobka zaadaptowano i wyremontowano budynek przy ulicy Armii Krajowej 1A. Na generalny remont miasto uzyskało unijne wsparcie w ramach projektu „Aktywny Rodzic” dającego wsparcie w powrocie do aktywności zawodowej rodzicom mającym dzieci do lat 3. Na remont przeznaczono kwotę około 1,2 mln zł. Miasto poniosło 10% tych kosztów. Dodatkowo z budżetu miasta na ten cel wygospodarowano około 600 tys. zł na remont poddasza w budynku, aby

w przyszłości pierwsze i drugie piętro mogło być przeznaczone na cele społeczne. Nowy wygląd zyskała nie tylko część przeznaczona na żłobek, ale także teren wokół, gdzie powstał plac zabaw.

W pierwszym miejskim żłobku prowadzone są trzy ośmioosobowe grupy. Jak mówi burmistrz Perzyński, jest to projekt pilotażowy. – Ale niewykluczone, że po jego zakończeniu, czyli za około półtora roku, będzie plan rozszerzenia możliwości korzystania z opieki nad dziećmi także dla rodziców, którzy nie pracują zawodowo. Na razie my i rodzice cieszymy się, że jest w mieście kolejne potrzebne, kolorowe miejsce – mówił o inwestycji burmistrz Perzyński. **rad**

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Klub Wolontariusza ze szkoły w Bielsku wziął udział w akcji „Szczoteczka i pasta do zębów dla dzieci z Czadu”, którą zorganizował razem z Diakonią Misyjną Ruchu Światło-Życie Diecezji Płockiej. Zebrane szczoteczki i pasty zostaną wysłane do Mission Catholique Baikoro w Czadzie.

Bodzanów

W strażnicy OSP Mąkolin odbyła się uroczystość wręczenia czeków na zakup sprzętu dla trzech jednostek OSP z terenu gminy. Dofinansowanie otrzymały straż z Białobrzegów (4891 zł), Kępy Polskiej (4999 zł) oraz Mąkolina (4466 zł).

Brudzeń Duży

Dzieci oraz młodzież z placówek oświatowych działających na terenie gminy wzięły udział w akcji „Sprzątanie Świata 2019”. Łącznie w porządkowaniu otoczenia uczestniczyło ok. 400 osób.

Bulkowo

Mieszkańcy Rogowa mają nowe miejsce do spędzania wolnego czasu. W ramach programu „Działaj lokalnie” powstało tam miejsce spotkań na świeżym powietrzu o nazwie „Zielony Zakątek”.

Drobin

Urząd Miasta i Gminy zakończył realizację zadania „Zdrowy oddech przedszkolaka”, które zostało dofinansowane ze środków budżetu Mazowsza. Projekt zakładał zakup 5 sztuk oczyszczaczy powietrza, które zainstalowano w przedszkolu w Drobinie.

Gąbin

Urząd Miasta i Gminy poinformował o udzieleniu zamówienia na przebudowę drogi gminnej Kępina-Plebanka. Prace wykona Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych S.A. Koszt przebudowy to 133 568,13 zł.

Gostynin

Instruktor wrotkarstwa UKS Zwolen-Team Łukasz Flejszer zajął drugie miejsce w kategorii open podczas VII edycji zawodów „Pokonaj Focha”, które odbyły się w Skawinie. Zawodnik zdobył także srebrny medal w „Trójboju Skawińskim”, czyli połączonych czasach z rywalizacji rolkarskiej, biegowej i rowerowej.

Gozdowo

W sołectwie Węgrzynowo przeprowadzone będą wybory uzupełniające na sołtysa. Zebranie, połączone z wyborem nowego sołtysa, odbędzie się do 10 listopada.

Kutno

Zawodniczy MKS Stal Bis Kutno zdobył Mistrzostwo Polski U16 w softballu. Wicemistrzostwo przypadło zawodniczkom Dark Witches Krośniewice, a trzecie miejsce zajęły Czarne Damy Miejska Górka.

Łąck

UKS Football Education Academy zachęca najmłodszych do rozpoczęcia trenowania w FEA Łąck. Szkolenie piłkarskie dzieci z gminy Łąck w 2019 roku dotowane jest z budżetu gminy w ramach realizacji zadania publicznego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 510 457 659.

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

Gminne Centrum Kultury „MultiOsada” wzbogaciło się o kolejne komputery za łączną kwotę 15 220 zł. Sprzęt został zakupiony z dofinansowania z Instytutu Książki w ramach programu „Kraszewski. Komputery dla bibliotek 2019”. Kwota dofinansowania wyniosła 12 910,00 zł.

Mochowo

Gmina Mochowo znalazła się na pierwszym miejscu gmin powiatu sierpeckiego jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne w latach 2016 – 2018. Ranking przygotował dwutygodnik „WSPOLNOTA”. Ogólnie Mochowo na 1547 gmin zajmuje 264 pozycję.

Nowy Duninów

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowym Duninowie zajęli pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie „Gotuj się na zmiany”. Nagrodą były warsztaty kulinarne z Damianem Kordasem – zwycięzcą IV edycji programu MasterChef połączone z wycieczką do Warszawy.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na remont dachu i docieplenie budynku komunalnego gminy w Pacynie. Zadanie wykona P.H.U. ROSA z Gąbina.

Raciąż

W Urzędzie Miejskim w Raciążu odbyło się posiedzenie Raciąskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Podczas spotkania dyskutowano m.in. na temat działalności organizacji pozarządowych. Podjęto także temat nowo powstałego stowarzyszenia „Psijazna Dłof”, które będzie zajmować się pomocą bezdomnym zwierzętom.

Radzanowo

Na terenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rogozinie oraz WTZ w Męczeninie powstaną ścieżki edukacyjno-przyrodnicze. Zostaną tam m.in. zainstalowane tablice dotyczące fauny i flory, mające na celu podnoszenie świadomości ekologicznej.

Rościszewo

Uczeń Szkoły Podstawowej w Rościszewie Mikołaj Krzywda może pochwalić się trzema złotymi medalami. Złoto wywalczył w biegu na 1000 metrów i skoku w dal podczas imprezy organizowanej dla szkół powiatu sierpeckiego. Mikołaj był także najlepszy w młodzieżowym Biegu Dwóch Jezior organizowanym w Szczutowie.

Sanniki

Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina zaprasza w niedzielę, 13 października o godz.14.00 na koncert chopinowski. Tym razem w sannickim pałacu będzie można posłuchać Marii Szraiber (fortepian). Towarzyszyć jej będzie recytacja w wykonaniu Małgorzaty Pieczyńskiej.

Sierpc

Sześć drużyn uczestniczyło w zawodach II Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Sierpc. Turniej rozegrano w hali sportowej w Borkowie Kościelnym. O miano najlepszego walczyli zawodnicy z drużyn Orzeł Goleszyn, SP Bledzewo, SP Sudragi, SP Borkowo klasa V, SP Borkowo klasa VI A i Borkowo Wielkie.

„Marchewka, ziemniaki, kultura czyli teatr na straganie”

Nietypowy projekt w Małej Wsi

Na straganie, w markecie i na rynku – właśnie tam dzieci i młodzież z Małej Wsi organizowały przedstawienia teatralne, wystawy i prezentacje. Te nietypowe miejsca kojarzące się z handlem i zakupami stały się sceną dla młodych aktorów oraz galerią dla fotografów. Dlaczego? Ponieważ niewiele jest tu miejsc, gdzie na co dzień można obcować ze sztuką. Właśnie dlatego tym razem to kultura wyszła do ludzi – z „małą” pomocą uczniów szkoły w Małej Wsi.

Miłośnicy zakupów mogli poczuć się zaskoczeni widząc występy teatralne w okolicach marketów czy na terenie rynku. Przez okres trwania projektu każdy, kto robił zakupy, mógł przy okazji obejrzeć m.in. „Kopciuszka na kasie” – teatralnie uwspółcześnioną wersję znanej bajki prezentowaną na terenie TopMarketu, występ teatryku najmłodszych uczniów na rynku pod tytułem „Na straganie” oraz występ teatralnej grupy „Skąd się biorą smutki?” opartego o wątki mitologiczne na terenie przy markecie Lewiatan.

Po wakacyjnej przerwie przyszedł czas na inne aktywności. Na funkcjonującym w sobotnie poranki rynku pojawiła się wystawa „Taka Mała Wieś”. Zaprezentowano na niej fotografie ukazujące codzienne życie mieszkańców miejscowości, w tym także bazarowy handel. Wystawę połączono z plenerowymi warsztatami kulinarnymi poprowadzonymi przez grupę pań pod kierunkiem Anny Kurpiewskiej, finalistki programu „Bake Off – Ale ciacho!”.

Ostatnią odsłoną projektu będzie „Cukrownia na topic”, która będzie podsumowaniem działań połączonych

ze 120. rocznicą uruchomienia dawnej cukrowni Mała Wieś. Organizatorzy przewidują akcent muzyczny, prezentację multimedialną – migawki z dziejów zakładu oraz słodki poczęstunek.

O projekcie opowiedział Andrzej Jeznach, który podkreślał, że w warunkach

mać ten stereotyp, angażując dzieci, ich rodziców, sprzedawców i pracowników sklepów, a jako odbiorców dużą część lokalnej społeczności – mówi.

Pomysł narodził się dzięki rozmowom grupy rodziców, którzy chcieli, żeby twórczość i pomysły

pisów kulinarnych. W tę pozytywną atmosferę wiejskiego bazaru chcieliśmy wprowadzić elementy czegoś, co w przypadku miasta nazwano by sztuką ulicy. Bywalcy rynku i sklepów okazali się otwarci na pozahandlowe doznania – mówi Andrzej Jeznach.



Ze zbiorów SP w Małej Wsi

kach miejskich pojawienie się działań związanych z kulturą w centrach handlowych nie jest niczym zaskakującym. – W wiejskim środowisku nasz projekt podejmuje działania nietypowe: jeśli nawet człowiek nie szuka kultury, ona wychodzi do niego. Zwykle na wsi, żeby zobaczyć zdarzenie artystyczne, trzeba być rodzicem, babcią lub dziadkiem dziecka i obejrzeć jego występ na szkolnej akademii, ewentualnie zebrać się i wyjść na imprezę w domu kultury. Chcieliśmy przeła-

ich dzieci nie były prezentowane tylko w czterech ścianach szkoły przy okazji klasowego występu czy akademii. Projekt pozwolił na wyjście dziecięcej twórczości poza szkołę. – Oprócz rzadko organizowanych imprez masowych, zakupy to w naszych wiejskich realiach wydarzenie gromadzące najwięcej mieszkańców. Na rynku i w sklepach ma miejsce nie tylko handel, ale również toczy się życie towarzyskie. To okazja do spotkań, rozmów, wymiany porad i prze-

– Mam nadzieję, że realizacja projektu pozwoliła na kontakt z kulturą w miejscach zwykle słabo się z nią kojarzących oraz zwiększyła otwartość na sztukę i innych ludzi – podsumowuje.

Projekt został dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich w ramach projektu „Mazowsze Lokalnie uruchamia energię społeczną” realizowanego przez Stowarzyszenie Europa i My, Stowarzyszenie BORIS oraz Stowarzyszenie SOKIAL. **Eliza Kinalska**

W Cieślach powstało nowe miejsce integracji

Siłownia pod dębem

W wielu podpłockich miejscowościach brakuje miejsc do wspólnej integracji. Od kilkunastu lat się to zmienia, m.in. dzięki działalności Funduszu Lokalnego Ziemi Płockiej „Młodzi Razem”, który w ramach programu „Działaj Lokalnie” wspiera finansowo inicjatywy

mieszkańców. Również w Cieślach mieszkańcy, którzy stworzyli grupę nieformalną, skorzystali z tych środków, żeby stworzyć miejsce, w którym mogliby się spotykać. Tak powstała „Siłownia pod Dębem”.

Projekt ten otrzymał dofinansowanie o wartości 3500 zł, dzięki któremu

udało się stworzyć nowe miejsce do rekreacji na terenie Szkoły Podstawowej im. Janiny Józwiak w Cieślach. Dzięki pozyskanym środkom zakupiono urządzenie treningowe - orbitrek, z którego mogą korzystać wszyscy mieszkańcy lokalnej społeczności. Pomysłodawcy powstania siłowni – grupa „Cieślanie” jako cel wyznaczyli sobie zachęcenie mieszkańców okolicy do wspólnych spotkań na świeżym powietrzu i aktywności fizycznej.

Udało się go osiągnąć – doposażona siłownia zewnętrzna podczas letnich miesięcy przyciągnęła sporo odwiedzających i poszerzyła to grono o osoby dorosłe. Wpłynęła również pozytywnie na integrację międzypo-

koleniową. Jak zauważają inicjatorzy, mieszkańcy mogą przychodzić na siłownię „Pod dębem” całymi rodzinami, aby poćwiczyć, porozmawiać, wymienić się doświadczeniami. Jest to atrakcyjna i co ważne, bezpłatna forma rozrywki dostępna dla każdego, niezależnie od sytuacji materialnej.

Projekt jest ściśle związany ze szkołą – to właśnie na jej terenie zostało zamontowane urządzenie. Jak przyznają „Cieślanie” stanowi on kontynuację wcześniejszych działań, dzięki którym udało się zmodernizować istniejący plac zabaw i boisko do siatkówki, a także zakupić stół do tenisa. Mają także plany na kolejne lata. Chcieliby w przyszłości powiększyć przestrzeń aktywności fizycznej, bo jak zgodnie przyznają, nie ma nic ważniejszego niż czas spędzony z rodziną i znajomymi. A miejsce takie jak to zlokalizowane przy szkole skutecznie do tego motywuje.

Uroczyste podsumowanie projektu odbyło się w szkole w Cieślach i było połączone z Dniem Patrona. Podczas tego wyjątkowego dnia dzieci z klas 1-4 wzięły udział w quizie dotyczącym wiedzy o patronce – Janinie Józwiak, a uczniowie klas 5-8 spróbowali swoich sił w konkursie plastycznym, który polegał na wykonaniu portretu patronki szkoły.

Po zakończeniu zmagania konkursowych cała społeczność szkolna oraz zaproszeni goście udali się na teren rekreacyjny. Aby uczcić zakup nowego urządzenia symboliczną wstęgą przecięli dyrektor szkoły Maciej Łukasiewicz i prezes Fundacji „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej – Młodzi Razem” Iwona Marczak. Zwińczeniem spotkania był słodki poczęstunek. **(ek)**



Ze zbiorów SP w Cieślach

Po blisko 73 latach od śmierci Henryka Józwiaka

Tablica poświęcona „Groźnemu”

Po blisko 73 latach od śmierci Henryka Józwiaka w miejscu, gdzie oddał on życie za wolną i niepodległą Polskę, stanął symboliczny kamień z wmurowaną tablicą, która przypomina o jego bohaterskiej śmierci. Patriotyczna uroczystość przyciągnęła tłumy okolicznych mieszkańców, którzy chcieli uczcić bohatera. Symbolicznego odsłonięcia tablicy dokonali córki żołnierzy wykłętych należących do oddziału Władysława Dubielaka - Henryka Cholewińska, córka Feliksa Gajewskiego ps. „Wrona”, Barbara Puternicka, córka Janusza Puternickiego ps. „Wicher” oraz Anna Wrzesińska, córka Michała Borkowskiego ps. „Włóczęga”.

Ppor. Henryk Józwiak „Groźny” to jeden z żołnierzy wykłętych, który działał w oddziale ROAK Władysława Dubielaka ps. „Myśliwy”. Zginął w walce z oddziałem UB w starciu pod Golonką (obecnie miejsce to administracyjnie należy do Gąbina), podążając na akcję mającą na celu odbicie pojmanych przez UB kompanów. Jego ciała do dziś nie udało się odnaleźć, choć prawdopodobnie znajduje się ono na terenie byłej komendy UB w Gostyninie.

Pamięć o polskim bohaterze przywracają członkowie stowarzyszenia Pro Patria z Dobrzykowa. Odsłonięcie tablicy to efekt kilkuletnich działań organizacji. Jak wyjaśnił Łukasz Strzelecki, prezes stowarzyszenia, od lat interesują się historią

„Groźnego”. O miejscu śmierci bohatera dowiedzieli się od ostatniego żyjącego członka oddziału Witolda Sumińskiego ps. „Kropidło”. – Witold Sumiński wspominał nam o tym miejscu podczas nagrywania jego wspomnień. Henryk Józwiak zginął dokładnie w miejscu, gdzie obecnie jest rondo. „Kropidło” powiedział



Łukasz Zaleski

nam również, że kilkadziesiąt metrów dalej jest nadrzeczna kapliczka z wizerunkiem Matki Bożej, na wysokości której był pochowany „Groźny” tuż po walce z UB, która toczyła się 1 grudnia 1946. Później jego ciało zabrano na UB w Gostyninie – mówi Łukasz Strzelecki. Prezes stowarzyszenia zapowiedział również, że stowarzyszenie będzie podejmowało kolejne kroki mające na celu odnalezienie ciała ppor. Henryka Józwiaka i przygotowanie dla godnego pochówku.

Członkowie stowarzyszenia odnaleźli to miejsce i postanowili je upamiętnić. Początkowo przy kapliczce

postawili tablicę informacyjną oraz brzozyowy krzyż. Z czasem okoliczni mieszkańcy zaczęli tam przynosić kwiaty i znicze, co sprawiło, że wpadli na pomysł, aby postawić coś bardziej trwałego, czyli kamień z wmurowaną tablicą.

Uroczystość odsłonięcia tablicy rozpoczęła się od polowej mszy

Jarosław Ferenc. Podkreślał również potrzebę upamiętniania osób, które nigdy nie poddały się w swojej walce, tak aby pamięć o tych wielkich synach narodu polskiego nigdy nie zaginęła.

Patriotyczna uroczystość przyciągnęła tłumy mieszkańców okolicznych miejscowości. Uczestniczyli

w niej również rodziny żołnierzy wykłętych, dla których z pewnością był to wyjątkowy moment. To właśnie przedstawiciele rodzin odsłoniли tablicę upamiętniającą „Groźnego”. Zrobiły to Henryka Cholewińska, córka Feliksa Gajewskiego ps. „Wrona”, Barbara Puternicka, córka Janusza Puternickiego ps. „Wicher” oraz Anna Wrzesińska, córka Michała Borkowskiego ps. „Włóczęga”.

Miejscem pamięci będą opiekowali się uczniowie Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie. Wydarzeniu towarzyszył rajd rowerowy śladami żołnierzy wykłętych zorganizowany przez MUKS Tandem Gąbin.

Współorganizatorami wydarzenia byli: Nadleśnictwo Łąck, Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin, Stowarzyszenie Historyczne im. 11 Grupy Operacyjnej NZS oraz parafia pw. św. Mikołaja w Gąbinie. Patronat medialny nad wydarzeniem objął Tygodnik Płocki.

Eliza Kinałska

„Od kujawiaka do oberka”, czyli...

Folkowy zawrót głowy

Stroje kipiące kolorami, kwiatowe wianki oraz oczywiście czerwone korale i warkocze to niezawodny znak, że w Łącku odbyła się jedna z najważniejszych imprez folkowych w naszym regionie. Jeżeli dodamy do tego wspaniałą muzykę i śpiew, ludowe tańce oraz regionalne smakołyki to będziemy mieli pełen obraz tego wyjątkowego wydarzenia.

„Od kujawiaka do oberka” to marka sama w sobie. W tym roku festiwal organizowany przez Stowarzyszenie Gmin Pojezierza Go-

stynińskiego odbył się już po raz 14. Do hali sportowej w Łącku przybyli ludowi twórcy, muzycy i tancerze, którzy kultywują piękną tradycję naszego regionu oraz stowarzyszenia i koła gospodyń wiejskich, które prezentowały bogactwo regionalnej kuchni.

Festiwalowa scena wręcz kipiała od barw. Wszystko za sprawą pięknych i kolorowych tradycyjnych strojów regionu Mazowsza i Kujaw. Artyści zaprezentowali ludowe tańce oraz oczywiście muzykę. Tego dnia w hali sportowej rozbrzmiewały radosne ludowe przyspiewki, które sprawiały, że nogi same rwały się do tańca. Na scenie zaprezentowało się osiem grup – Ludowy Zespół Pieśni i Tańca Szczawin

Kościelny, kapela „Nas Troje” ze Szczawina Kościelnego, zespół „Teraz My” z Iłowa, Szkolny Zespół Pieśni i Tańca „Płomyki Lucienka”, zespół „Kamieniaki” z SP w Nowym Kamieniu, Zespół Pieśni i Tańca Dzieci Ziemi Łąckiej, zespół „Melodia” oraz Zespół Regionalny Pieśni i Tańca „Sanniki”. Wszystkie z nich zaprezentowały się doskonale i otrzymały wyróżnienia oraz nagrody od organizatorów.

Festiwal to ukłon wobec wszystkich, którzy tworzą i podtrzymują mazowiecki i kujawski folklor we wszystkich jego barwach i odcieniach. To nie tylko przegląd zespołów ludowych, ale także konkursy na najlepsze stoisko czy najsmaczniejsze wypieki, potrawy i nalewki.

W tym roku do konkursu wpłynęło aż 99 zgłoszeń. Najwięcej zgłoszonych produktów stanowiły... nalewki. Najlepszą okazała się nalewka z dzikiej róży przygotowana przez Elżbietę Wiśniewską z Kłuska. W kategorii potrawa zwyciężył

kalafior pod bekonem przygotowany przez Agnieszkę Stańczak z Sendnia. Za najlepszy wypiek jury uznało „pączusie babuni” przygotowane przez Anielę Sielaczek. Najpiękniejszym stoiskiem okazało się to przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich w Zaborowie Starym.

Podczas festiwalu można było zobaczyć i zakupić prace stworzone przez lokalnych rękodzielników. Były przepiękne rzeźby, obrazy, miedzioryty, ale także kolczyki, poduszki czy ręcznie wykonane maskotki. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, a prace wykonane przez lokalnych twórców wywoływały niekryty zachwyt bardzo wielu uczestników.

Gwiazdą tegorocznego festiwalu był zespół Brathanki, który porwał do tańca i wspólnej zabawy zebraną publiczność. Zespół przekazał jej wiele pozytywnej energii prezentując swoje najwiedźsze przeboje.

Wydarzenie odbyło się pod patronatem Tygodnika Płockiego

Eliza Kinałska



Na scenie zaprezentowali się m.in. wykonawcy z Sannik...



...i Szczawina Kościelnego

Spacerkiem po gminach

Słubice

Jednostki OSP z Juliszewa, Łaziska i Słubic otrzymały dofinansowanie ze środków powiatu płockiego. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup radiotelefonów, drabin nasadkowych oraz mundurów wyjściowych. Dodatkowo planowana jest modernizacja dachu budynku strażnicy OSP w Juliszewie.

Słupno

W Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej odbyło się uroczyste zakończenie projektu unijnego „Centrum Aktywizacji Seniorów”. W ramach projektu odbyły się wyjazdy o charakterze integracyjnym, a także różnorodne warsztaty. Wzięło w nim udział 50 seniorów oraz liczne grono osób z ich otoczenia.

Stara Biała

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni ustalili m.in. wysokość stawek podatku od nieruchomości oraz dopłat do wody i ścieków. Natomiast wójt informował o sprawach związanych z gospodarką odpadami.

Starożreby

Szkoła Podstawowa w Nowej Górze zwyciężyła w konkursie #OSEWyzwania. W nagrodę do placówki trafił mobilna pracownia multimedialna, w skład której wchodzi m.in. 16 komputerów oraz bezpłatny internet.

Szczawin Kościelny

Na stronie Urzędu Gminy – www.szczawin.pl można znaleźć harmonogram odbioru odpadów obowiązujący do końca roku. Zadanie to w tym okresie będzie wykonywała spółka EKO-MAZ.

Szczutowo

Strażacy z OSP w Szczutowie otrzymali 100 tys. zł dofinansowania z budżetu samorządu Mazowsza. Środki będą przeznaczone na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z niezbędnym sprzętem.

Wyszogród

Zakończono modernizację drogi gminnej w miejscowości Kobylniki. Długość wyremontowanego odcinka to 1 km. W ramach prac wykonano nawierzchnię bitumiczną, pobocza oraz oznakowanie.

Zawidz

Zawodniczki i zawodnicy z SLKS „Olimpijczyk” Jeżewo rozpoczęli nowy sezon tenisowy. Wystartowali na I Grand Prix Mazowsza Młodzików w tenisie stołowym. Sandra Stołowska i Sandra Ciulińska zajęły XIII-XVI miejsce, Basia i Mateusz Olkowiec XVII miejsce, a Zuzanna Lejman zajęła XXXIII miejsce.

Żychlin

W Szkole Podstawowej im. Marii Kownackiej w Grabowie uroczystość otworzono ogródek dydaktyczny „W królestwie owadów”. W ogrodzie znajduje się siedem punktów dydaktycznych m.in. zegar słoneczny, „Moje Meteo” - miejsce obserwacji meteorologicznych oraz „Owadzi hotel”, czyli domki dla owadów pożytecznych. (ek), rad

Koniec remontu starego mostu, ale to...

Jeszcze nie koniec utrudnień

Zakończył się remont Mostu Legionów Piłsudskiego. Przed tygodniem przeprawa została udostępniona dla ruchu samochodowego i pieszych. Na swoje trasy między innymi wróciły autobusy.

Remont Mostu Legionów Piłsudskiego trwał 3 miesiące. Zakończył się 30 września i kosztował 8 546 631,73 złotych. Miastu udało się pozyskać na realizację inwestycji dofinansowanie ze środków pochodzących z rezerwy subwencji ogólnej. Wyniosło ono 4,48 mln złotych.

Licząca sobie już ponad 80 lat przeprawa przez Wisłę jest wyjątkową konstrukcją. Jej budowa zakończyła się w grudniu 1938 roku. Środowisko inżynierów II RP było dumne z tego stalowego obiektu tak bardzo, że chwalili się nim podobnie, jak z realizacji tak dużych inwestycji jak: port w Gdyni, magistrała kolejowa Śląsk - Gdynia czy Centralny Okręg Przemysłowy. W trakcie budowy przeprawy w 1938 roku w Płocku padło wiele rekordów. Prace nad zbudowaniem podpór w kesonach np. sięgały 30 metrów poniżej poziomu Wisły, czyli 10 pięter. Stara przeprawa łączyła dwa brzegi o różnej wysokości. Ni-

weleta sięga prawie 10 metrów. A to oznacza, że każde przęsło jest inne, każde jest odrębnym mostem i każde

łożysk, na których most stoi, wymianie dylatacji - łącznie ośmiu sztuk, a także wymianie barier, nawierzchni asfal-

Zadanie zrealizował i nadzorował Miejski Zarząd Dróg. Generalnym wykonawcą była firma Freyssinet

7, 13, 140, 160 i N2. Kursują według rozkładów jazdy obowiązujących przed zamknięciem mostu.

Z powodu zamknięcia dla ruchu al. Kilińskiego na odcinku od ul. Kolejowej do ul. Sienkiewicza autobusy jadące z Radziwa w kierunku centrum między przystankami Zoo a Misjonarska jadą objazdem po trasie: Kilińskiego – Wysogrodzka – 4. Pułku Strzelców Konnych – Sienkiewicza z zatrzymaniem na przystanku Ogródek jordanowski 01 - przy komendzie policji. W drodze z centrum w kierunku Radziwa przejazd ulicą Kolejową i al. Kilińskiego odbywa się bez objazdu.

Na oznakowanie związane z prowadzonymi wciąż pracami baczna uwagę muszą zwracać kierowcy. Ruch po stronie Radziwa odbywa się normalnie przez rondo Lajourdie. Natomiast na prawym brzegu z mostu można zjechać w lewo w ulicę Mostową i dalej przez plac Narutowicza do ulicy Kościuszki – w odwrotnym kierunku można dojechać do mostu. Ta trasa pozostanie już otwarta na stałe.

Przez kilka miesięcy będzie można też dojechać w kierunku ogrodu zoologicznego, gdzie na razie można dalej pojechać albo w ulicę Norbertańską lub dostępnym fragmentem al. Kilińskiego do Rogatek Warszawskich i ul. Wysogrodzkiej. Do mostu można dojechać także od ul. Kolejowej lub Norbertańskiej. Te trasy będą jednak dostępne tylko do czasu rozpoczęcia prac na al. Kilińskiego na odcinku od Rogatek Warszawskich do ogrodu zoologicznego oraz skrzyżowania z ul. Norbertańską.

Na razie zamknięty zostaje wyjazd z ul. Warszawskiej w al. Kilińskiego. Tu wciąż trwają prace. (jac)



Od tygodnia możemy już przejechać wyremontowanym mostem Legionów Józefa Piłsudskiego

musiało być oddzielnie projektowane i budowane.

– Stal wymaga konserwacji. Dłatego na początku lata 2019 r. zaczęła się renowacja konstrukcji. Prace polegały na: oczyszczeniu podpór, renowacji

toowej wraz z izolacją i odnowieniu balustrad, a także wymianie elementów wyposażenia mostu - uszkodzonych barier, wpustów, krawężników – podsumował wykonane prace prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Polska Sp. z o.o. Podwykonawcami, którzy przeprowadzili roboty specjalistyczne, były firmy: Nureko – renowacja podpór nurtowych; Floor System – renowacja podpór przyczółków, antykorozja elementów stalowych pomostu, ułożenie nawierzchni żywicznej na chodniku; DWD – ułożenie izolacji na stalowej płycie mostu; Tarcopol – ułożenie nawierzchni na moście. Na przeprowadzone prace udzielono 72 miesiące gwarancji.

Po zakończeniu remontu mostu Legionów Józefa Piłsudskiego na swoje trasy przez przystanek „Zoo” i przez stary most wróciły autobusy linii 2,

Przed tygodniem Al. Jachowicza zamknięto dla ruchu

Pokazujemy objazdy

Jezdnia południowa Al. Jachowicza została zamknięta dla ruchu. Rozpoczęty w ubiegłym tygodniu remont potrwa 2 miesiące, więc kierowcy i pasażerowie Komunikacji Miejskiej muszą przystąpić się do objazdów i wytrzymać kolejne utrudnienia w ruchu.

Zamknięta dla ruchu została południowa jezdnia Al. Jachowicza - w kierunku Podolszc - na odcinku od skrzyżowania z ul. 11 Listopada do skrzyżowania z al. Kilińskiego.

bezpośredni związek z kompleksową przebudową al. Kilińskiego oraz budową kanalizacji deszczowej i sanitarnej oraz przebudową pozostałej infrastruktury podziemnej.

Wyznaczone objazdy w kierunku Podolszc i Warszawy poprowadzą: Al. Jachowicza - ul. 3 Maja – rondo w ul. 3 Maja - al. Kilińskiego – al. Piłsudskiego. To tędy jadą między innymi autobusy. Alternatywną drogę wyznaczono też trasą: Al. Jachowicza - 11 Listopada - rondo Dmowskiego – Mickiewicza – Chopina – Ołoińska – Piłsudskiego, ale mogą z niej korzystać wyłącznie samochody osobowe.

Prace nad budową kanalizacji i przebudową jezdni w Al. Jachow-

tobusów, które zostały zmienione w związku z pracami na Al. Jachowicza:

Linie 3, 26, 35, 120, 130 - w kierunku Borowiczek / Podolszc / Starożreb / Słupna jadą trasą: Jachowicza - 11 Listopada - 3 Maja (przystanek zastępczy przy banku) - Kilińskiego i dalej swoimi trasami. W kierunku Winar / Orlenu / Jachowicza autobusy jadą bez objazdu.

Linie 20, 24, N1 w kierunku Podolszc jadą trasą: 3 Maja (przystanek zastępczy przy banku) - Kilińskiego i dalej swoimi trasami, natomiast w kierunku Kostrogaju i Cmentarza Komunalnego bez objazdu.

Linie 110, 111, 112 - w kierunku Dworca Kolejowego jadą trasą: Bielska (przystanek Obr. Westerplatte) - (bez przejazdu przez Jachowicza) - Mickiewicza (przez przystanek Mickiewicza, szkoła) - Dworzec Kolejowy, a w kierunku Leliec / Rempina / Bielska bez objazdu.

Linie 13, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 110, 111, 112, 140, 160 - w kierunku Dworca Kolejowego od przystanku Jachowicza (teatr) jadą trasą: Jachowicza - Obrońców Westerplatte - Mickiewicza - Dworzec Kolejowy. W drodze z Dworca Kolejowego jadą bez objazdu.

Nieczynny jest przystanek Stanisławowska 01 (w Al. Jachowicza przy ZUS). Przystanek zastępczy ustawiony został na ul. 3 Maja przy banku.

Przypomnijmy, że obecnie trwają także prace na al. Kilińskiego. Z ruchu wyłączone są odcinki pomiędzy ul. 3 Maja i Sienkiewicza oraz pomiędzy ul. Sienkiewicza i Kolejową. Z al. Kilińskiego nie można też wjechać w ul. Warszawską. Cały czas trwa przebudowa ul. Tysiąclecia. Zamknięte zostało całkowicie skrzyżowanie tej ulicy z ul. Bielską i Mickiewicza. Wszystkie te miejsca mają kluczowe znaczenie dla układu komunikacyjnego Płocka. (jac)



Od ubiegłego tygodnia fragment Al. Jachowicza został zamknięty dla ruchu. Prace potrwać – według planów – do końca listopada

Ruch północną jezdnią Al. Jachowicza - w kierunku do centrum - jest możliwy, choć okresowo może obowiązywać zwężenie jezdni w związku z robotami na jezdni południowej. Zamknięcie oraz ograniczenia w ruchu w Al. Jachowicza mają

wicza są uzależnione m. in. od warunków atmosferycznych. Planowo mają trwać dwa miesiące, do końca listopada tego roku.

Jeszcze ważna informacja dla pasażerów komunikacji publicznej. Oto trasy poszczególnych au-

Towarzystwo Techniczne zaprasza na promocję książki

Jubileusz administracji drogowej

Po zeszłorocznych obchodach dotyczących 80. rocznicy oddania do użytku mostu drogowo-kolejowego w Płocku, Towarzystwo Techniczne w Płocku zaprasza na tegoroczne obchody związane z drogownictwem.

Rok 2019 to rok czterech jubileuszy: 200 lat Centralnej Administracji Drogowej, 100 lat Powiatowej Administracji Drogowej, 25 lat Miejskiego Zarządu Dróg w Płocku oraz 20 lat Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. O wszystkich jubileuszach opowiedzą między innymi dr inż. Piotr Gryszpanowicz oraz szefowie zarządów dróg i samorządowcy. Spotkanie odbędzie się 10 października o godz. 17.00 w Auli Liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku. Podczas obchodów odbędzie się również promocja najnowszej, bogato ilustrowanej książki dr. inż. Piotra Gryszpanowicza „Admini-

stracja drogowa regionu płockiego w roku czterech jubileuszy” opowiadająca m.in. o historii płockich zarządów drogowych i najważniejszych inwestycjach przez nie prowadzonych. Jest też dobra informacja dla płoczan. Dzięki uzyskanemu grantowi z Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego pierwsze 100 osób, które przyjdzie na obchody, książkę otrzyma w prezencie. – *Okażąc do napisania książki były przypadające w tym roku jubileusze. Opracowanie, dzięki pomocy zarządów dróg jest bogato ilustrowane. To kompendium wiedzy między innymi o prowadzonych w ostatnich latach inwestycjach i remontach. To też zapowiedź kolejnych przygotowywanych przeze mnie książek* – mówi Piotr Gryszpanowicz.

W czasie uroczystości jubileuszowych zasłużonym drogowcom wręczone zostaną okolicznościowe odznaki i wyróżnienia.

Wstęp na jubileuszowe spotkanie jest wolny.

(jac)

Ruszyła akcja Szkolny Klub Sportowy

310 tys. uczniów ćwiczy po lekcjach

Po wakacyjnej przerwie do szkół wróciła trzecia odsłona rządowego programu Szkolny Klub Sportowy, którego celem jest upowszechnienie sportu i aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży. W 2019 roku w programie uczestniczyło blisko 310 tysięcy dzieci i 15 tysięcy nauczycieli, reprezentujących wszystkie powiaty i 94 proc. gmin z terenu całego kraju. PKN ORLEN jest jedynym sponsorem programu.

W Orlen Arenie odbyło się podsumowanie i zapowiedź kolejnej edycji akcji Szkolny Klub Sportowy. Dzieciaki ze szkół podstawowych, pod okiem doświadczonych, zawodowych sportowców, próbowali swoich sił w kilku dyscyplinach sportowych. Piłkarze ręczni Orlen Wisły uczyli jak kozłować piłkę i rzucać na bramkę, a piłkarze nożni Wisły Płock, jak prowadzić piłkę przy nodze, a potem strzelać na bramkę. Ratownicy WOPR uczyli, jak udzielać pierwszej pomocy.

Adam Morawski, Przemysław Krajewski i Mateusz Góralski cierpliwie tłumaczyli niuanse dyscypliny sportu, z którą związali całe swoje życie. Giorgi Merebaszwili, Cezary Stefań-



PKN ORLEN

czyk i Bartłomiej Sielewski fotografowali się z kandydatami na piłkarzy nożnych i pokazywali, jak prawidłowo trzeba wykonywać ćwiczenia.

Kandydaci na zawodowych sportowców „ścigali” się także na rowerach stacjonarnych oraz na ergometrach. Niektórzy pierwszy raz mieli okazję zobaczyć, jaki wysiłek muszą włożyć wioślarze, by ruszyć łódką z miejsca. Jak się okazało na koniec imprezy, najlepsi rowerzy-

ści to uczniowie SP 20 z Płocka, a na ergometrach najlepiej spisali się uczniowie SP Ojrzeń.

Program SKS powstał w 2016 roku, ale pierwsze zajęcia odbyły się w 2017 roku. Początkowo na ten cel wydatkowane zostały 42 mln zł, w kolejnych edycjach na realizację programu szły coraz większe pieniądze, ale też coraz więcej dzieci, nauczycieli ze szkół podstawowych przystępowało do realizacji programu.

W 2019 roku na realizację programu przeznaczono 54 525 tys. zł. W sumie w zajęciach pozalekcyjnych wzięło udział niemal 313 tys. dzieci, w tym 47 proc. dziewcząt i 53 proc. chłopców. Do programu przystąpiło niemal 9,5 tys. szkół, z których 15 tys. nauczycieli przeprowadziło ponad 680 tys. zajęć sportowych w 17,3 tys. grupach. W akcji wzięły udział szkoły ze wszystkich powiatów i z 93 proc. gmin. Uprawianych było 79 dyscyplin sportowych.

Nie trzeba dowodów, że dzieci uczestniczące w projekcie były bardzo zadowolone. Z zachwytem opowiadały o spotkaniu ze znanymi sportowcami i marzeniami, że chciałyby być kiedyś tacy jak oni. Popu-

larnością cieszyli się piłkarze nożni z ekstraklasowej Wisły i ręczni z Orlen Wisły, którzy na parkiecie Orlen Areny zdobywają punkty w Lidze Mistrzów. O sukcesy sportowe dzieci pytały lekkoatletów z Orlen Teamu. Na wiele pytań, także dziennikarzy, musiała odpowiadać filigranowa Sofia Ennaoui.

Jak to zwykle na podsumowaniach i zapowiedziach kolejnych edycji bywa, głos zabrali także organizatorzy akcji. W konferencji prasowej udział wzięli: minister Sportu i Turystyki Witold Bańka, dyrektor Instytutu Sportu – Państwowego Instytutu Badawczego dr Urszula Włodarczyk i członek Zarządu PKN ORLEN ds. Rozwoju Zbigniew Leszczyński.

– Pamiętamy wszyscy, szczególnie ci starsi, że SKS-y funkcjonowały przez wiele lat i były fantastycznym fundamentem rozwoju sportu. Później na jakiś czas z SKS-ów zrezygnowano, nawet o nich zapomniano, od 2017 roku postanowiliśmy przywrócić ten program na trwałe, by stał się częścią powszechnego sportu najmłodszych. W ciągu trzech lat funkcjonowania programu wydaliśmy ponad 150 mln zł, mamy 15 tys. nauczycieli prowadzących regu-

larne zajęcia z aktywności fizycznej wielu dyscyplin sportu. Dzisiaj SKS to jest silna społeczność, wspólnota sportowa dla najmłodszych. Chciałbym wam życzyć, byście przez sport odnalazły swoją drogę. Sport jest zawsze najlepszym wychowawcą, najbardziej kształci, wzmacnia charakter, uczy radzić sobie z porażkami, jest też piękną przygodą dla każdego z was – powiedział do uczestników programu minister Sportu i Turystyki Witold Bańka.

W imieniu prezesa PKN ORLEN Daniela Obajtka członek Zarządu PKN ORLEN ds. Rozwoju Zbigniew Leszczyński zdradził, dlaczego firma przystąpiła do finansowania programu. – Do sponsoringu sportu podchodzimy kompleksowo, dlatego obok karier zawodowych sportowców wspieramy rozwój młodych talentów. Program SKS to jedna z inicjatyw, poprzez którą propagujemy aktywność fizyczną u najmłodszych. Jestem przekonany, że kolejne pokolenie sportowców Orlen Teamu, a być może także i polskich olimpijczyków, właśnie na SKS-ach szlifuje swoje zdolności, by w przyszłości stanąć do walki o medale.

Pozalekcyjne zajęcia sportowe w ramach programu SKS są prowadzone w różnorodnych i nowoczesnych formach. SKS-y odbywają się dwa razy w tygodniu w formie 60-minutowych zajęć. – Nasze wieloletnie doświadczenie wykorzystujemy między innymi przy ocenie poziomu sprawności fizycznej dzieci i młodzieży. Zajmujemy się też badaniami postawy i masy ciała. Program SKS jest doskonałym narzędziem, aby odwrócić negatywne trendy i sprawić, by sprawność fizyczna naszych dzieci była coraz wyższa – zapewniła dyrektor Instytutu Sportu – Państwowego Instytutu Badawczego dr Urszula Włodarczyk.

Na zakończenie spotkania wszyscy uczestnicy akcji pozowali do wspólnego zdjęcia. Nie jest wykluczone, że wśród nich jest przyszły olimpijczyk, mistrz świata albo zawodnik drużyny piłki ręcznej lub nożnej największych płockich klubów.

Jola Marciniak



D. Ossowski

Zauważono mnie na SKS-ach

Sofia Ennaoui specjalnie dla TP o początkach swojej kariery

Program Szkolny Klub Sportowy zakłada zajęcia dwa razy w tygodniu przez 60 minut. Czy pani zdaniem jest to dobry pomysł?

Dla mnie jest to rewelacyjna akcja. Bardzo się cieszę, że mogę tu być. Kiedy dostałam zaproszenie, to nawet przez chwilę nie pomyślałam, że mogłabym odmówić. Bo muszę się przyznać, że ja wywodzę się z takiej akcji. Będąc w szkole podstawowej w mojej małej miejscowości Lipiany, chodziłam dwa razy w tygodniu na SKS-y i tam mnie znaleziono, a potem pokierowano do sportu zawodowego. Dlatego jestem autentycznym przykładem, że ta akcja ma sens.

Dzisiaj dzieci ćwiczą w Orlen Arenie, są różnego wzrostu, o różnej wadze. Myśli Pani, że będą z nich w niedalekiej przyszłości sportowcy?

Jest ich na tyle dużo, że z tych dzieciaków będzie można wybrać chętnych do różnych dyscyplin. Jedni będą się nadawali do sportu drużynowego, bo mają charakter, żeby

walczyć wspólnie. Inni będą się nadawali do sportu indywidualnego, bo dla nich będzie ważniejsze osiągnięcie własnych rezultatów. Każdy ma coś w sobie i warto, żeby dzieciaki były na takich zajęciach. Zawsze będzie można je zachęcić do sportu zawodowego.

Jak wygląda wybór dzieci do poszczególnych dyscyplin?

Na razie mają ćwiczyć. Zanim ja trafiłam do lekkiej atletyki, próbowałam wszystkich dyscyplin. Właśnie od tego są SKS-y. Chcemy tu pokazać, że będą podczas akcji uprawiały najróżniejsze dyscypliny. Byłam libero w siatkówce, rozgrywa-



J. Marciniak

jącą w koszykówce, kołową w piłce ręcznej. Fakt, moje warunki fizyczne nie są zbyt imponujące, ale wtedy miałam 10 lat i wszyscy byliśmy podobnego wzrostu. Potem trochę się to zmieniło.

Jak ważne są spotkania utytułowanych sportowców z dziećmi?

Staram się być w szkołach, przede wszystkim w mojej okolicy, bo uważam, że to będzie autentyczne, żeby ludzie z terenów gdzie mieszkam, gdzie chodziłam do szkoły, wiedzieli, że jestem sportowcem. Patrzą na mnie, ja jestem mała, oni też są bardzo mali, ale to pokazuje, że rzeczywiście można być uczniem w małej szkole, być niewielkiego wzrostu i osiągać dobre wyniki. To dla nich jest bardzo ważne, by spotkały się z zawodowym sportowcem i żeby zobaczyły, że my jesteśmy tacy sami jak oni. Też chodziliśmy na lekcje wychowania fizycznego, na SKS-y, więc oni też mogą być kiedyś w tym miejscu, co my teraz.

Czy zauważa pani różnicę w warunkach fizycznych dzieci dziś i przed laty, gdy pani zaczęła swoją sportową przygodę?

Myślę, że warunki fizyczne dzieci są gorsze niż wtedy, kiedy ja chodziłam do szkoły. Teraz dzieciaki są bardziej otyłe, wolniejsze. Wiadomo, że technika tak poszła do przodu, że wielu z nich woli spędzać czas przed laptopem, komputerem i nie garną się tak do sportu, jak jeszcze kilka lat temu. Siedzenie z tabletem w ręku na pewno mniej męczy, bo w domu jest ciepło, nie trzeba podczas deszczu trenować na stadionie. Ale my chcemy pokazać, że faktycznie to poświęcenie, które jest na początku, jest warte tego, gdzie my dzisiaj jesteśmy.

24-letnia lekkoatletka Sofia Ennaoui startuje w biegach średnich. Jest finalistką biegu na 1500 m podczas Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 roku i wicemistrzynią Europy 2018 roku na tym samym dystansie.

Jol.

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Do każdej sprawy będziesz podchodzić w bardzo emocjonalny sposób. Nowe i ryzykowne wyzwania mogą okazać się dla ciebie zbyt stresujące. Chyba, że znajdziesz sobie pomocników. Tydzień sprzyja wszystkiemu, co robi się wspólnie. W pracy nie komentuj publicznie wad i decyzji, jakie podejmują inni ludzie. Zwykle masz dobre chęci i nie chcesz nikogo obrazić, ale twoje opinie tym razem mogą być bardzo kontrowersyjne.



BYK (21.04-21.05)

Pojawia się okazje do zdobycia nowych umiejętności, a także do zmiany spojrzenia na niektóre trudne sprawy. Patrz, jak radzą sobie inni, wyciągaj wnioski, ale swoje ambitne plany na razie trzymaj w tajemnicy. Wiele w tym tygodniu zyskasz dzięki swoim znajomościom i życzliwości ludzi, jakich spotkasz na swojej drodze. Nadarzy się okazja do rozmowy z kimś, kto chętnie ci doradzi lub bardzo pomoże w zawodowych sprawach.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Dostrzeżesz szansę wyjścia ze starych kłopotów, a twoje pomysły będą zaskakujące i odważne. Nie chwal się jednak tym, co dopiero zamierzasz zrobić, bo ktoś zazdrosny szybko ci ubiegnie. Tydzień sprzyja ustaleniom na temat pieniędzy. Wybierz się do banku lub urzędu, a szybko załatwisz ważną dla ciebie sprawę. W pracy mogą wyjść na jaw sprawy, o których wszyscy woleliby zapomnieć.



RAK (22.06-22.07)

Ważne obowiązki zaprzątną twoją uwagę, będziesz musiał nadrobić zaległości. Zastanów się, ile możesz dzięki temu zyskać i jasno przedstaw szefowi swój punkt widzenia. Przyływ gotówki okaże się dla ciebie najlepszą motywacją do dobrych pomysłów, a udane zakupy wprawiają cię w dobry humor. Zadbaj także o zdrowie i wygodę, bo nawet najsilniejsze Raki nie są ze stali.



LEW (23.07-22.08)

Pomyślisz o dodatkowych pieniądzach i z oddaniem zajmiesz się służbowymi sprawami. Jeśli marzysz o awansie lub wciąż szukasz lepszej posady, działaj, bo szczęście ci sprzyja. Nie przesadzaj tylko z ilością pracy, jaką chcesz w tym tygodniu sam wykonać. Nadmiar obowiązków może skończyć się przemęczeniem, a nawet sprzeczką z kimś, kto jest tak samo ambitny i pomysłowy jak ty.



PANNA (23.08-22.09)

Poczujesz przyływ sił, ale postaraj się nie rozpraszać energii. Łatwo wyjaśnisz sprawy, które irytowały cię w ubiegłym tygodniu. Zwróć też uwagę na swoje pieniądze, bo na horyzoncie korzystna inwestycja. Ktoś doświadczony powie ci jak najlepiej ulokować oszczędności, ale nie spotykaj się z osobami, których zwyczajnie nie lubisz. Ktoś nieuprzejmy może cię zdenerwować.



WAGA (23.09-23.10)

Będziesz myśleć głównie o miłości. Odkryjesz w sobie romantyczną duszę. Błyskotliwe rozmowy i dwuznaczne spojrzenia dodadzą pikanterii nowym znajomościom. Marzenia, sztuka i duchowe sprawy skutecznie odciągną cię od nudnych obowiązków. Pilnuj kluczy, a przed wyjściem z domu sprawdzaj krany i chowaj żelazko.



SKORPION (24.10-22.11)

Żadne spotkanie lub ważna sprawa nie obejdzie się bez ciebie, przestaniesz ukrywać swoje opinie i zaczniesz otwarcie pytać o wszystko, co ciebie dotyczy. Ktoś może poczuć się urażony twoją bezpośredniością, ale zdobyte informacje mogą okazać się bezcenne. W weekend ktoś jednak może nieoczekiwanie poprosić cię o pożyczkę lub pomoc.



STRZELEC (23.11-21.12)

Otoczenie ci sprzyja, ale z tym, co dla ciebie ważne, nie warto dłużej zwlekać. Będziesz miał dobrą orientację w zawodowych układach, a to daje ci szansę na przyływ gotówki. Postaraj się być poważny i punktualny. Tydzień może ci przynieść dziwne zbiegi okoliczności i zagadki, których rozwiązanie wymagać będzie chwili zastanowienia. Swoje miłosne sprawy trzymać będziesz w tajemnicy.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Tydzień sprzyja zdobywaniu nowych wiadomości i umiejętności. Warto odwiedzić księgarnię i zaopatrzyć się w pasjonujące lektury na długie jesienne wieczory. Nie przegap poradników dotyczących sztuki kochania, bo w tej dziedzinie życia szczęście sprzyja ci najbardziej. W miłości staniesz się bardzo odważny. Własne przyjemności postawisz na pierwszym miejscu.



WODNIK (21.01-20.02)

Ważne osoby będą ci przychylne, a tobie nie zabraknie refleksu, aby to wykorzystać. Upomnij się o zaległą podwyżkę lub inne przywileje, które od dawna ci się należały. To dobry tydzień, aby wybrać się na porządne jesienne zakupy. Za twoje trudy należy ci się nagroda. Weekend może przynieść ci kilka niespodzianek, które dotyczą domu i rodziny.



RYBY (21.02-20.03)

Postanowisz zmienić swoje życie na lepsze i ułożysz listę spraw, z których spokojnie możesz zrezygnować. Popatrz, jak działają osoby młode i nieskażone rutyną, a zyskasz w ten sposób wspaniałą inspirację. Szczęście ci sprzyja, ale mogą przypomnieć o sobie różne stare obietnice i zaległości. Bądź konsekwentny, nie poświęcaj się dla innych, a ze wszystkim się szybko uporaż.

Niższy podatek dla emerytów i rencistów



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Od października zmienia się stawka podatku dochodowego dla osób z rocznym dochodem do 85 528 zł. Co za tym idzie zmienia się również miesięczna zaliczka na podatek dochodowy. Zysk dla klientów ZUS to od kilku do kilkudziesięciu złotych.

Z 1 października stawka podatku dochodowego dla osób uzyskujących dochód do kwoty 85 528 zł rocznie zmniejsza się z 18 do 17 proc. Z obniżonej stawki skorzystają wszyscy, którzy opłacają i rozliczają podatek dochodowy na ogólnych zasadach czyli także emeryci i renciści.

Zmiany w wysokości progu podatkowego, a tym samym zmiany w wysokości świadczenia netto świadczeniobiorcy ZUS odczują już w świadczeniu wypłaconym za październik. Świadczenie będzie wyższe od kilku do kilkudziesięciu złotych miesięcz-

nie, a co za tym idzie od kilkudziesięciu do kilkuset złotych rocznie. Dzięki obniżeniu stawki podatkowej osoby otrzymujące najniższe gwarantowane przez państwo świadczenie tj. 1,1 tys. zł brutto (935 zł netto) zyskają „na czysto” 8 zł, gdyż ich świadczenie netto wzrośnie do 943 zł.

Zakład automatycznie będzie stosował stawkę 17 proc. wobec wszystkich swoich klientów z dochodem do 85 528 zł. Realna stawka w rozliczeniu rocznym będzie natomiast wynosić 17,75 proc. – uwzględniając 9 miesięcy ze stawką 18 proc. i 3 miesiące ze stawką 17 proc. Klienci Zakładu mogą składać wnioski o rozliczenie według stawki 17,75 proc. dochodów uzyskanych w okresie od października do grudnia.

Jak zmieni się kwota netto świadczenia po zmianie stawki podatku?

1 100 zł świadczenia brutto	- 943,00 zł netto (więcej o 8 zł)
1 500 zł świadczenia brutto	- 1 270,00 zł netto (więcej o 12 zł)
2 000 zł świadczenia brutto	- 1 679,00 zł netto (więcej o 18 zł)
2 500 zł świadczenia brutto	- 2 088,00 zł netto (więcej o 23 zł)
3 000 zł świadczenia brutto	- 2 496,00 zł netto (więcej o 27 zł)
3 500 zł świadczenia brutto	- 2 905,00 zł netto (więcej o 32 zł)
4 000 zł świadczenia brutto	- 3 314,00 zł netto (więcej o 38 zł)
4 500 zł świadczenia brutto	- 3 723,00 zł netto (więcej o 43 zł)
5 000 zł świadczenia brutto	- 4 131,00 zł netto (więcej o 47 zł)
6 000 zł świadczenia brutto	- 4 949,00 zł netto (więcej o 58 zł)
7 000 zł świadczenia brutto	- 5 766,00 zł netto (więcej o 67 zł)

Turyści z ORLENU zapraszają

Ścieżkami Kampinosu do Palmir

Oddział Zakładowy PTTK przy PKN ORLEN S.A. w Płocku i Koło Organizatorów Turystyki i Pilotów Wycieczek zapraszają do udziału w Centralnym Zlocie Młodzieży, którego zakończenie tradycyjnie odbędzie się w Palmirach. Oprócz wędrowki szlakami Puszczy Kampinow-

skiej uczestnicy zwiedzą Fort nr 1 w Zakroczymiu i Twierdę w Modlinie.

Zlot odbędzie się 19 października. Koszt uczestnictwa wynosi 70 zł/os (cena dla członków PTTK) oraz 85 zł. W ramach wpisowego organizatorzy zapewniają: ubezpieczenie, przejazd autokarem, grochówkę wojskową, pamiątkowy znaczek, opiekę przewodnika w forcie w Za-

kraczymiu i twierdzy modlińskiej, zwiedzanie nowego multimedialnego muzeum w Palmirach.

Jesienna wędrowka po Kampinoskim Parku Narodowym z Dziekanowa Leśnego do Palmir szlakiem zielonym obejmie dystans około 10 km. Zgłoszenia wraz z wpłatą przyjmowane są w Petro Klubie przy ul. Galczyńskiego 12, w poniedziałki i środy w godz. 13.30-15.30. Więcej informacji udziela pilot wycieczki Leszek Rosiński (tel.505 898 827). (1.)

18 października, Teatr Dramatyczny

Bóg Mordu w Płocku

To niezwykle „aktorsko” napisana komedia psychologiczna jednej z najpopularniejszych autorów w Europie - Yasminy Rezy. W Płocku zobaczymy ją 18 paź-

dziernika – w Teatrze Dramatycznym.

Akcja spektaklu rozgrywa się w czasie rzeczywistym podczas spotkania dwóch małżeństw doty-

czącego bójki ich dzieci. Czwórka dorosłych „wychowanych” osób rozmawia w „kulturalny” sposób o zaistniałej sytuacji. Z pozoru kurtuazyjne spotkanie stopniowo przeradza się w otwarty konflikt. Tytułowy „Le Dieu du carnage/Bóg Mordu” uwidacznia się w zachowaniu bohaterów z każdą chwilą spędzoną w jednym pomieszczeniu, ukazując coraz większe pęknięcia w skorupie mieszczańskiego wychowania. Tekst, oprócz wielokrotnych adaptacji scenicznych, zyskał ogromną popularność dzięki nakreślonemu na jego podstawie filmowi „Rzeź” Romana Polańskiego.

W spektaklu występują: Katarzyna Maciąg, Lesław Żurek, Katarzyna Misiewicz, Piotr Ligienza.

Bilety na to przedstawienie, w cenie 95 zł, są do nabycia w kasie Teatru Dramatycznego, tel. (24) 266 38 08, (24) 262 48 40, (24) 266 38 17. (1)



Teatr Dramatyczny w Płocku

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

8 października – Pelagia, Brygida,
9 października – Wincenty, Arnold,
10 października – Leon, daniel,
11 października – Aldona, Aleksandra,
12 października – Maksymilian, Serafin,
13 października – Teofil, Edward,
14 października – Dominik, Bernard.

Kochanym córkom **Natalce**
i **Alicji** w dniu ich urodzin dużo
zdrówka, spełnienia marzeń,
samyh piątek w szkole
i dużo uśmiechu na twarzy
życzy mama.



Wśród różnych życia kolei
Nie doznaj
nigdy złowrogiej burzy,
Płyn wcióż pod żaglem nadziei,

Która otuchę daje w podróży.
Żyj szczęściem samym,
z duszy spokojem,
To jest serdecznym
życzeniem moim.

Gosi Sojce
życzenia przesyła koleżanka.

Jeszcze więcej uśmiechu każdego
dnia, samych sukcesów w pracy,
dobrych ludzi dookoła, mnóstwa
energii i chęci do działania, jak
najmniej kłopotów, spełnienia ma-
rzeń, zdrowia i pomyślności – tego
wszystkiego **Teresie Radwańskiej-
Justyńskiej** z okazji urodzin życzą
koleżanki i koledzy z redakcji Ty-
godnika Płockiego.

Urodziny to jak wypicie kolej-
nego kieliszka... lepiej się czujesz,
gdy nie liczysz ile ich już masz na
swoim koncie.
Sukcesów w życiu, szczęścia
w miłości,
dużo uśmiechu, dużo radości,
spełnienia wszystkich najskryt-
szych marzeń,
samyh przyjemnych
w Twym życiu zdarzeń.
Życzenia **Piotrkowi Bańce**
składają znajomi.

Z okazji nadchodzących uro-
dzin, życzymy Tobie wiele rado-
ści każdego dnia. Wspaniałych
podróż, zawsze w doborowym
towarzystwie. Powodzenia na
studiach, samych dobrych ocen!

No i oczywiście jeszcze więcej
wspólnych spotkań i kolejnych
planszówek! **Bartkowi Ejman**
życzenia przesyłają koleżanki
i koledzy.

Jakie złożyć ci życzenia,
by były
Twoje westchnienia?
Pieniądze - to nie wszystko,
Samochód - to złomu
składowisko,
W urodziny Twoje,
życzę ci serce moje,
Miłości i Kochania,
aż do samego zwariowania.
Dla **Ewy Józwiak** od znajomej.

Mamusi, w dniu Twoich imie-
nin życzymy Ci wszystkiego, co
najpiękniejsze i najlepsze, rado-
snych i pogodnych dni pełnych
szczęścia i miłości. Aby każdy
nadchodzący dzień był najwspa-
niałszym dniem w życiu i żeby
zawsze otaczali Cię dobrzy ludzie.
Życzenia dla **Jadwigi Kinałskiej**
ślą kochające dzieci.

(jb)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Samo zdrowie

Wypełniły się leśne ostępy grzybiarzami. Długo wyczekiwane deszcze sprawiły, że w trawach, mchach i wrzosach, pojawiły się lśniące łepki podgrzybków i borowików. Starożytni Grecy uznawali grzyby za pokarm bogów. Podobnego zdania byli Egipcjanie, którzy serwowali je jedynie faraonom, gdyż zwykli śmiertelnicy nie byli ich godni. Od przeszło dziesięciu lat grzyby znalazły się w centrum zainteresowania wielu ośrodków badawczych ze względu na ich zdrowotne właściwości (choć pierwszy na tę specyfikę grzybów zwrócił uwagę Hipokrates w 400 r. p.n.e.). Pierwsze wzmianki na temat właściwości przeciwnowotworowych grzybów pojawiły się w 1957 roku. Wówczas to zaobserwowano, iż podawany myszom chorem na mięsaka wyciąg z borowika szlachetnego w znaczący sposób hamował rozwój choroby. Obecnie w Japonii po zabiegu chirurgicznego usunięcia tkanki nowotworowej i w trakcie radioterapii podawany jest lek powstały na bazie grzybów, który aktywuje układ odpornościowy pacjentów. Grzyby sprzyjają również układowi krwionośnemu. Okazało się, że u osób, do diety których wprowadzono grzyby zaobserwowano obniżenie całkowitego stężenia cholesterolu we krwi. Zatem, czas w las - dla przyjemności zbierania podgrzybków, borowików i kozaków oraz dla zdrowia, które zyskamy w efekcie ich późniejszej konsumpcji.



Piotr Chudzyński

Jesienny stroganow wieprzowy

Skład:

500 g polędwiczek wieprzowych;
250 g świeżych podgrzybków (poza sezonem pieczarek);
1 cebula;
4 łyżki masła klarowanego;
1 łyżeczka słodkiej, wędzonej papryki;
1 łyżka jasnego sosu sojowego;
1/2 szklanki bulionu warzywnego;
150 ml słodkiej śmietanki (30 proc.);
odrobina soku z cytryny;
sól, pieprz.

Wykonanie:

Oczyszczamy mięso z tłuszczu i błon, kroimy w cienkie plastry, a następnie w paski. Doprawiamy mięso solą, pieprzem i papryką. Oczyszczamy podgrzybki i kroimy na mniejsze kawałki. Na patelni rozgrzewamy połowę masła. Obieramy cebulę i drobno ją siekamy. Wrzucamy cebulę na rozgrzane masło i smażymy aż się zeszkli. Dodajemy grzyby, zmniejszamy ogień i smażymy kolejne 4 minuty, aż grzyby będą miękkie. Dolewamy do nich sos sojowy i przekładamy na osobny talerz. Na patelni rozgrzewamy pozostałe masło i obsmażamy na nim paski mięsa, aż zrumienią się ze wszystkich stron. Następnie dodajemy do mięsa przesmażone grzyby oraz dolewamy bulion. Gotujemy całość do momentu odparowania płynu. W dalszej kolejności dolewamy śmietanę, doprawiamy danie cytryną, solą i pieprzem. Gotujemy jeszcze chwilę, aż sos zgęstnieje. Gotowe danie możemy dodatkowo oprószyć szczyptą wędzonej papryki.

Chityna (z greckiego chiton - okrycie) to wielocukier, który buduje ściany komórkowe grzybów, jak też skorupiaków, owadów i pajęczaków. Związkiem tym bardzo zainteresowali się medycy, bowiem udowodniono, że chityna działa antybakteryjnie oraz przyspiesza proces gojenia ran, nawet tych trudno się gojących. Liderami w badaniach naukowych dotyczących chitynowych materiałów opatrunkowych są polscy naukowcy. Dowodem tego są liczne publikacje naukowe, polskie zgłoszenia patentowe i pierwsze wyroby oparte na chitynie wprowadzone na rynek.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Koncert w grudniu, ale już można kupować bilety

Gala Wiedeńska

Wprawdzie wielu z nas żyje
jeszcze myślami o urlopie (te
wrześniowe są ostatnio coraz
bardziej popularne), niemniej już
teraz warto zarezerwować sobie
jeden z grudniowych wieczorów.

7 grudnia o godzinie 17.00 w auli
Państwowej Szkoły Muzycznej
w Płocku będziemy świadkami
wyjątkowego koncertu – Gali
Wiedeńskiej z udziałem solistów
polskich i europejskich oper.

KONCERT WIEDEŃSKI

NAJWIĘKSZE PRZEBOJE JOHANN A STRAUSSA
NAJPIĘKNIEJSZE ARIE I DUETY Z OPERETEK WIEDEŃSKICH

Zemsta nietoperza, Księżniczka czardasza, Wesoła wdówka, Wiedeńska krew,
Nad pięknym modrym Dunajem, Usta milczą dusza śpiewa, Wielka sława to żart...

WYBITNI SOLIŚCI POLSKICH SCEN MUZYCZNYCH
KAMERALNY ZESPÓŁ STRAUSSOWSKI

7 grudnia 2019 godz. 17:00
Państwowa Szkoła Muzyczna - Aula

Bilety 80 zł: Centrum Informacji Turystycznej w Płocku (Stary Rynek 8)
tel. 24 367 19 44, grupy tel. 515 985 232, online: kupbilecik.pl, biletyna.pl

bil@tyna.pl kup bilecik

Tomeczek ART

Podczas gali usłyszymy obdarzonych wspaniałymi głosami, fantastycznych solistów operowych. Towarzyszyć im będą wybitni, polscy kameraliści młodego pokolenia, występujący na co dzień z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami w Polsce i Europie. Tej gali nie można przegapić. Na scenie pojawią się laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych, wirtuozi skrzypiec, fortepianu, wspaniali soliści polskiej estrady.

Będzie to połączenie klasycznej, wiedeńskiej formy i kunsztu z młodością, werwą i niespotykaną muzykalnością artystów wykonujących to muzyczne widowisko! Zabrzmia największe, ponadczasowe i wiecznie bliskie sercom melomanów przeboje króla walca – Johanna Straussa. Nie zabraknie także popisowych arii z najsłynniejszych operetek „Zemsta nietoperza”, „Baron cygański”, „Wesoła Wdówka”, „Księżniczka czardasza” oraz „Kraina Uśmiechu”.

Publiczność usłyszy m.in.: walc „Nad Pięknym Modrym Dunajem”, arie Barinkaya „Wielka sława to żart”, duet wszech czasów „Usta milczą dusza śpiewa” czy polkę „Tritsch- Tratsch” oraz słynny „Marsz Radeckiego”. Koncert programowo nawiązywał będzie do tradycyjnych gali i noworocznych koncertów odbywających się w Wiedniu.

Bilety w cenie 80 zł są do nabycia w Centrum Informacji Turystycznej w Płocku (Stary Rynek 8), tel. 24 367 19 44; grupowe zamówienia pod tel. 515 985 232. Wejściówki można także nabyć online: www.kupbilecik.pl, www.biletyna.pl

(t)

Małachowiaczy i studenci Politechniki w Genewie

NA61 to nie kod szpiegowski

Studenci z plockiej Politechniki, uczniowie Małachowianki wraz ze swoim profesorem Januszem Kempą i najwybitniejsi fizycy z całego świata. Okazję do przeżycia niezwyklej, naukowej przygody dał im eksperyment o obco brzmiącej dla niewtajemniczonych nazwie NA61. Plocki zespół miał możliwość współpracować przy nim w największym centrum badań jądrowych CERN w Genewie.

Plock reprezentowali studenci z Koła Naukowego Informatyki Stosowanej ENIGMA Jakub Wiktorowicz oraz Dominik Gawliński wraz z uczniami LO im. Stanisława Małachowskiego. Grupa pracowała przy eksperymencie naukowo – badawczym NA61 w Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych CERN w Genewie pod kierunkiem dr hab. Janusza Kempy od 23 do 27 września 2019 r. Praca przy eksperymencie NA61 dała im okazję na spotkanie i współpracę z najwybitniejszymi fizykami z całego świata. Jak wyjaśnia dr Janusz Kempa, młodzi plockczanie byli odpowiedzialni za przygotowanie oryginalnych, nowych programów graficznych w wersji 2D i 3D w największym laboratorium jądrowym na świecie. Przygotowane przez nich programy posłużą do



Filia PW Plock

analizy wyników doświadczalnych oddziaływań jądrowych jądro-jądro wysokich energii. Te badania to kolejny krok nauki, mający na celu poznanie własności plazmy gluonowo-kwarkowej oraz ciemnej materii. Możliwość bezpośredniej współpracy z CERN-em było ogromną szansą dla studentów na poznanie najnowszych metod badawczych, pracę przy najnowocześniejszej aparaturze jaka istnieje na świecie oraz zapoznanie się z innowacyjnymi rozwiązaniami informatycznymi.

O młodych naukowcach plockich na łamach Tygodnika Plockiego pisaliśmy już w czerwcu, kiedy tworzył się ośmioosobowy zespół i wiadomo było, że został przyjęty do prac przy eksperymencie NA61 w CERN w Genewie. Studenci i uczniowie nie kryli zadowolenia, bo jak mówił dr Kempa praca samodzielnego studenta – uczniowskiego zespołu w eksperymencie NA61 z najwybitniejszymi fizykami z całego świata to ewenement w skali światowej.

Jak wielkie znaczenie ma dla plockczan udział w eksperymencie? – *Ogromne. My widzimy tylko około 5% całej materii, pozostałych 95% nie znamy kompletnie. CERN szykuje się właśnie do największego przewrotu ostatnich lat, próby zrozumienia przez człowieka świata i materii, która ten wszechświat wypełnia. Studenci i uczniowie z Płocka będą uczestniczyć zatem w małym kawałeczku pracy pasjonującej dla całej ludzkości* – mówi dr hab. Janusz Kempa, szef plockiej grupy, wykładowca

plockiej Filii Politechniki Warszawskiej i opiekun działającego tu Koła Informatycznego „ENIGMA”.

Od marca do końca września plocki zespół pracował nad grafiką w wersji 2D i 3D. Programy w tych wersjach pozwolą na przyspieszenie procesu poszukiwań korelacji między cząstkami produkowanymi w oddziaływaniach jądrowych. To, co przygotowali, musieli przedstawić na spotkaniu całej Kolaboracji NA61. I przedstawione wyniki obronić. A to nie było jakie wyczyn, bo forum było złożone z najlepszych fizyków eksperymentu NA61. Jak mówili na wpół żartobliwie plockczanie, to było pierwsze „zderzenie” z realiami pracy z wybitnymi fizykami.

Przekładając pracę zespołu na język bardziej zrozumiały dla osób spoza kręgu wielkiej fizyki trzeba powiedzieć, że efekty ich pracy z powodzeniem mogą być wykorzystane w przyszłości. Przykładowo przy tworzeniu nowych technologii potrzebnych w medycynie. Działające tomografy, rezonanse magnetyczne mają średnio 1.5 T tesli indukcji B pola magnetycznego. Jeżeli ruszy eksperyment FCC w CERN-ie, to potrzebna będzie do tego eksperymentu nowa technologia wytwarzania silniejszych pól magnetycznych. A to oznacza na przykład, że będą lepsze, mające większą rozdzielczość, tomografy komputerowe i rezonanse magnetyczne. **rad**

Od tych dzieciaków możemy się uczyć

Najlepsi przyjaciele zwierząt

Dzieciaki z klasy II A ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Płocku zaprosiły naszą dziennikarkę na lekcję, by opowiedzieć o swoich czworonożnych przyjaciółkach. Miłosz ma aż 4 szynszyle. – *To Emilka, Minionek, Błyskawica i Izabela* – opowiada z przejęciem chłopiec. Niestety, zwierzątka nie reagują na swoje imiona. Raczej trudno szynszyla oswoić, ale podobno są bardzo miłutkie.



Najwięcej dzieciaków ma w domu psy, które oczywiście reagują na swoje imiona. Filip opowiedział o Koko, która została znaleziona w kałuży. Ksawery bardzo chciał mieć psa i w końcu uprosił rodziców, by wzięli kundelka ze schroniska. – *Melek to mój najlepszy przyjaciel. Zawsze rano, jak wstaję, to skacze koło mnie, żebyśmy wyszli na spacer* – opowiada chłopiec.

Wtórują mu wszystkie dzieci, że wychodzą ze swoimi psiami na dwór, nawet jak pada deszcz. A najgorzej niestety jest sprzątać po psie, ale jak już się ma zwierzątko, to trzeba o niego dbać. Ale są jeszcze gorsze rzeczy. – *2 lata temu zmarł mój pies* – opowiada Adam. – *Był bardzo fajny. Gdy grałem w piłkę, to odbijał ją głową. Nigdy się na mnie*

nie złościł, nawet jak niechcący na niego wpadałem – dodaje. Dziś Adaś ma drugiego psa.

Ogólnie wszystkie dzieciaki w klasie II A mają zwierzątka. Niektórzy mogą się poszczycić niezłą menażerią. – *Czasami wychodzę na spacer z moimi 2 psami, czasami mój kot śpi ze mną, czasami karmię rybki, a czasami biorę chomika na ręce* – wymienia Natałka. A Lenka ma chomika, 3 psy, 2 koty i 6 królików. Ciekawe jakby wyglądało spotkanie klasowe, gdyby wszyscy uczniowie przyszli do szkoły ze swoimi pupilami.

Jeśli chcecie dowiedzieć się, jakie jeszcze zwierzątka mają uczniowie klasy II A i jakie przeżyli z nimi przygody, zajrzyjcie na stronę www.tp.com.pl, gdzie prezentujemy wszystkie opowieści dzieciaków.

Tekst i fot. Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

MAPEI

17,99 zł/m² gr.10cm

styropian grafitowy frez

pik MATERIAŁY BUDOWLANE

Plock ul. Kostrogaj 4
Plock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

270 zdjęć na wyjątkowej wystawie

Wdzięczni modele w ZOO



fot. Emilii Kawczyńskiej-Banaszek (1 miejsce w kategorii dorośli)

Rekordowa ilość aż 270 zdjęć wpłynęła na konkurs fotograficzny „Zew natury” organizowany przez plockie ZOO. Tematem głównym były oczywiście zwierzęta. A magnesem... nagrody. Do wygrania były m.in. rowery i zestaw akwarystyczny.

Konkursy fotograficzne często są organizowane w plockim ZOO i trzeba przyznać, że zawsze cieszą się ogromną popularnością. Nie ma się czemu dziwić. Zwierzęta są wdzięcznym tematem fotografii. A do tego, jak świetnie potrafią pozować...

Zresztą przekonajcie się sami. Najlepsze prace konkursu „Zew natury” można oglądać na wystawie w budynku herpetarium. Aby zachęcić Was do odwiedzenia ZOO, prezentujemy zwycięską pracę Emilii Kawczyńskiej-Banaszek.

BeeS

Przedsiębiorcy są gotowi na wyższe płace minimalne?

Może dojść do zwolnień

Przedsiębiorcy obawiają się wzrostu kosztów w związku z proponowanym przez rząd wzrostem płacy minimalnej. Zwracają uwagę także na upadek szkolnictwa zawodowego, co już teraz przekłada się na brak fachowców-rzemieślników w pewnych branżach usługowych.

Organizacja Przedsiębiorców i Pracodawców, przedstawiciele Izby Rzemieślniczej oraz inne zrzeszenia grupujące przedsiębiorców uczyniły z PSL – Koalicji Polskiej swoją reprezentację polityczną. Stało się to pod koniec sierpnia tego roku. W ubiegłym tygodniu wspólną konferencję z przedstawicielami Cechu Rzemiosł Różnych w Płocku zorganizował poseł PSL Piotr Zgorzelski. – Wprowadziliśmy do naszego programu dwa postulaty. To dobrowolny ZUS, czyli model funkcjonujący w Niemczech. Chodzi o to, żeby pracodawcy i rzemieślnicy nie musieli płacić składek ZUS wtedy, kiedy w firmie jest ciężko. Warunek jest taki, że w czasie swojej działalności muszą zbierać 25 lat składkowych. Na targu w Drobinie rozmawiałem z przedsiębiorcą prowadzącym działalność na targach



W wspólnej konferencji płockich rzemieślników i przedsiębiorców obok posła PSL Piotra Zgorzelskiego wzięli także udział reprezentujący powiat płocki starosta Mariusz Bieniek i wicestarosta Iwona Sierocka, a także Karolina Koper – dyrektor wydziału rozwoju gospodarczego i promocji

w powiecie płockim. Razem z żoną sprzedają warzywa i owoce. Powiedział, że kiedy zaczynał działalność, składka ZUS wynosiła 400 złotych, a teraz ma wynosić 1500 złotych. Pytał, kiedy ma na to zapracować. To mikroprzedsiębiorca, który prowadzi z żoną interes od 20 lat. Trzeba mieć jednak świadomość, że w Polsce działa ponad 2 miliony takich przedsiębiorców. Z małymi

przedsiębiorstwami to jest około 2,5 miliona firm, które dostarczają do budżetu państwa 38 procent PKB i zatrudniają ponad 40 procent wszystkich pracowników w naszym kraju – mówił podczas konferencji poseł Piotr Zgorzelski. – To właśnie polscy przedsiębiorcy i rolnicy są dwiema grupami, które dostarczają do budżetu państwa podatki. Dziś przedsiębiorcy są traktowani tak

jak kuliacy po drugiej wojnie światowej, kontrola za kontrolą, skarbówka, komornik. Jakby robili coś złego. Od nich zależy, w jakim kierunku będzie rozwijać się Polska.

W programie wyborczym PSL znalazł się też zapis o stworzeniu warunków do powstania powszech-

Prezes Cechu Rzemiosł Różnych w Płocku zwrócił uwagę na trudne warunki gospodarcze w kraju i pogarszającą się sytuację rzemieślników. – Chociaż rząd mówi o poprawieniu koniunktury gospodarczej, to fakty przeczą tym zapewnieniom. Coraz częściej rzemieślnicy ze względu na brak zamówień skupiają swoją uwagę głównie na utrzymaniu niewielkiego zatrudnienia i poszukują oszczędności. Do tego doszły jeszcze kłopoty z zatrudnieniem wykwalifikowanych pracowników. Złożyło się na to wiele przyczyn. Zlikwidowano wiele szkół zawodowych. Takie zawody jak spawacz, elektryk, hydraulik wyparły takie zawody jak złotnik, optyk, krawiec, piekarz, cukiernik czy fotograf. Teraz rodzice i młodzież zrozumieli, że aby dobrze funkcjonować na rynku pracy trzeba mieć konkretny zawód. Liczymy, że po trzech latach sytuacja na rynku pracy ulegnie poprawie – mówił Andrzej Pięta, prezes Cechu Rzemiosł Różnych w Płocku.

Jednak przedsiębiorców niepokoi wzrost płacy minimalnej. Zwracają uwagę, że wzrost płac nowych pracowników bez doświadczenia będzie skutkował koniecznością podniesienia pensji dla tych z dłuższym stażem. Związane z tym koszty mogą się przyczynić do problemów finansowych firm, co w rezultacie może spowodować redukcję zatrudnienia.

Na wpływ przedsiębiorców na rozwój regionu i tworzenie miejsc pracy zwrócił uwagę obecny także na konferencji starosta Mariusz Bieniek.

(jac)

Czego może się dowiedzieć dziennikarz w szkolnej ławie

Co lubią robić ośmiolatki?

Pomysł ośmiolatków potrafią mocno zaskoczyć. Podobnie jak ich zainteresowania... Miłosz nosi w piórniku łuskę po naboju. Zdobył ją w cza-

sie wrześnie rekonstrukcji bitwy z II wojny Światowej w Radziwiu. To jego skarb. W przyszłości chciałby zostać żołnierzem.

Marcel chwali się, że ma w domu atrapę broni i zapewne mnóstwo zabawkowych pistoletów, bo jego z kolei fascynuje policja. – Zwiędzałem Komendę Miejską Policji w Płocku i mogłem tam zostawić odciski palców. Chciałbym zostać policjantem – marzy chłopiec. Na razie ogląda sporo filmów kryminalnych, o ile oczywiście rodzice pozwolą.

Nie wszystkie dzieci w klasie II b ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Płocku wiedzą, kim chciałyby zostać w przyszłości. Mają jednak wiele zainteresowań. Julka i Adam lubią eksperymentować. Julka z roślinkami. Kwiaty rosną u niej, że ho ho. Adam z kolei woli chemiczne doświadczenia. – Fajnie jest łączyć różne rzeczy ze sobą i zobaczyć, co z tego wyjdzie – tłumaczy.

Michał, Krystian i Pola należą do zespołu „Dzieci Płocka”. Michał tańczy w grupie sannickiej. Najlepiej wychodzi mu oberek. Pola z kolei woli poleczkę.

Który ośmiolatek nie lubi kopać piłki? Większość chłopców w klasie ma zeszyty z piłkarzami. Szymon ogląda mecze w TV i gra w nogę z chłopakami na podwórku. Ulubiony piłkarz? Arkadiusz Milik! Franek twierdzi jednak, że lepszy jest Robert Lewandowski. Chłopiec jest lewoskrzydłowym w dziecięcej grupie Wisły Płock. Mateusz będzie z kolei kopał piłkę na zajęciach szkolnych. Bardzo się z tego cieszy, bo to oznacza, że zima nie przerwie mu ulubionej rozrywki. Janek czasami lubi stać na bramce, ale oczywiście najlepiej jest samemu strzelać gole. W klasie II B są też dwie dziewczynki, które lubią ten męski sport. To Karolina i Natasha. Zdradzają, że do gry w piłkę przekonali je bracia.

Dla Oskara zdecydowanie najlepsza jest wyczynowa hulajnoga. – Sam się wszystkiego nauczyłem. Wystarczyło podpatrzeć innych, a utrzymanie równowagi na hulajnodze to łatwizna – tłumaczy.

Dziewczyny mają zupełnie inne zainteresowania. – Umiem robić gwiazdy i uczyć się szpagatu – zdradza Natalia. Jest cheerleaderką. Laura trenuje hip hop w studio Falcon.

A Ela tańczyła w zespole w Młodzieżowym Domu Kultury. Z kolei najbardziej rozśpiewane dziewczyny w klasie II B to Ania, która śpiewa w zespole w MDK-u. Michalina z kolei woli śpiewać w domu piosenki z radia, najchętniej Cleo. Po tańczeniu i śpiewaniu pasją dziewczyn jest oczywiście rysowanie. Specjalizują się w tym Zuzia, Lena i Paulina.

Dzieciaki kochają oczywiście zwierzęta. Filip wie wszystko o psach rasy husky. – Potrzebują dużo ruchu i są podobne do wilka – tłumaczy. Niestety, psa nie ma w domu. Michalina ma z kolei rozbieranego maltańczyka. – Nigdy nie chce wracać ze spacerów do domu. Żeby go przechrzyć muszę rzucić piłkę do klatki. Dla piłki mój piesek skoczyłby w ogień. Janek choć ma w domu psy i ryby, to lubi jeszcze podglądać zwierzęta na działce. – Ostatnio widziałem sówki i dzięcioły – mówi mały ornitolog, który w przyszłości chciałby pracować w ZOO. Dziękujemy za zaproszenie i miłą pogawędkę w szkole uczniom klasy II B. Serdecznie pozdrawiamy i do następnego spotkania.

Tekst i fot. Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

WALDEMAR MALICKI

KLASYKA PO BANDZIE

26.10.2019 PŁOCK

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I I II ST. IM KAROLA SZYMANOWSKIEGO I GODZINA 18:30 ORAZ 19:30

WWW.FILHARMONIADOWCIPU.PL



Kto powiedział, że sady i pszczelarstwo są dziś nieopłacalne?

Można podbić świat jabłkiem i miodem

Lekcja pierwsza. Jabłko bez ogonka jest złe, bo nie ma ogonka... No i jak wygląda? Jak człowiek bez głowy. U Braci Sadowników takie jabłko nie przejdzie kontroli jakości. Wy też nie kupujcie w sklepach jabłek bez ogonków. Zawsze wybierajcie to, co najlepsze...

W sadzie Braci Sadowników w Śmiłowicach sezon w pełni. To wielohektarowe przedsiębiorstwo. Tylko na jednym hektarze rośnie do 3 tysięcy drzewek. Każde z nich ugina się od czerwonych owoców. Drzewa w tym roku obrodziły, chociaż sezon wcale nie był najlepszy. To jednak nowoczesny sad. Wzdłuż alejek ciągną się instalacje nawadniające. Susza nie popsuła planów. Przewidywania są takie, że z hektara będzie od 40 do 60 ton owoców. Do ich zerwania potrzebnych jest co najmniej 100 osób. Czy już czas najwyższy na zbiory? Najpierw owoce muszą spełniać określone parametry. Jabłko musi mieć odpowiednią barwę, jędrność i słodkość, którą określa się dzięki specjalistycznym pomiarom.

– *Jabłka zrywamy delikatnie i do tego całą dłoń, żeby nie zostawić na skórcie odcisków palców. Owoce muszą też mieć po zerwaniu z drzewa ogonki. Ogonek jest ważny. Bez ogonka jabłko wygląda jak człowiek bez głowy. Bez niego jabłko jest naruszone i podatne na zgnicie. Przechowujemy je miesiącami w magazynach. Nie możemy pozwolić sobie na straty. Dbamy też o renomę – mówi pracownik sadu. Podpowiada, że w sklepach jabłek bez ogonków lepiej nie kupować. Te owoce szybciej się psują.*

Z sadu w Śmiłowicach owoce jadą prosto do pobliskiego magazynu. Podzielone gatunkami i jakością trafiają do ogromnych komór, w których dzięki specjalnej mieszance gazowej i obniżonej temperaturze mogą być przechowywane nawet i rok czasu. Na co czekają? Na transport do sklepów lub na linię produkcyjną. – *Wraz z kuzynem kontynuujemy rodzinne tradycje.*



Arkadiusz Sadowski i jego miodowe rarytasy

Z dziada pradziada zajmujemy się sadownictwem. Produkujemy jabłka i je sprzedajemy, a od dwóch lat również tłoczmy soki – mówi Paweł Szeroczyński, wiceprezes rodzinnej firmy Bracia Sadownicy.

Soki wybierane demokratycznie

Produkowane przez tę firmę soki zyskują sobie coraz większe



Paweł Szeroczyński, współwłaściciel firmy Bracia Sadownicy wraz z kuzynem odkryli na nowo moc jabłek

grono fanów, ceniących zdrową żywność. A do wyboru mamy takie butelkowane produkty jak: tłoczone jabłko, gęste jabłko i wyjątkową serię „Musujące Jabłko”. To pierwsze w Polsce napoje gazowane przygotowane na bazie świeżo tłoczonych soków jabłkowych bez dodatku cukru i substancji słodzących. Nie znajdziecie w nich również konserwantów czy barwników. Obok klasycznego musującego jabłka są też soki z dodatkiem kwiatu bzu, agrestu i czarnej porzeczki, mięty ogrodowej czy cytryny. Skąd takie pomysły? To przywołanie smaków z dzieciństwa pracowników firmy, a do tego eksperymenty w firmowej kuchni, gdzie demokratycznie

owijką, dzięki czemu folia została całkowicie wyeliminowana.

– *Jedną z głównych wartości Braci Sadowników jest zaufanie do natury i troska o jej dobro. W sadzie w Śmiłowicach jabłka dojrzewają zgodnie z naturalnym rytmem przyrody, są zrywane ręcznie i nie są woskowane. Natura i jej dobro – zawsze na pierwszym miejscu. Dlatego też nasze soki i napoje oferujemy wyłącznie w szklanych, przyjaznych dla środowiska opakowaniach – mówi Adam Jędrzejewski, drugi z Braci Sadowników.*

Jabłka Braci Sadowników w ofercie zero waste jak również soki są dostępne w sklepach i na stacjach ORLEN. – *PKN ORLEN wspiera polskich producentów oraz stale poszerza dostępność krajowych produktów w ofercie sklepowej i gastronomicznej STOP CAFE. Obecnie już ponad 85% produktów na naszych stacjach zostało wytworzonych w Polsce – dowiadujemy się w biurze prasowym PKN ORLEN. I kto teraz powie, że produkcja jabłek w Polsce jest nieopłacalna?*

Po prostu miodzio!

Lekcja druga. W Srebrnej pod Płockiem nie ma pszczelarzy. W Srebrnej są rozpiewani miodziarze. Ich motto to sparafrasowana Pieśń Lodu i Ognia. Zanuśmy razem „Gdy spadnie śnieg i nadejdzie mroźny wicher, samotna pszczoła padnie, lecz rój przetrwa”.

Miód jest dobry na wszystko. A miód z imbirem i czosnkiem najlepszy... do mięsa i na przeziębienia. To rarytas z Pasieki Rodziny Sadowskich. W pięknym stylizowanym opakowaniu Iwy Sadowskiej artystki z Wydziału Sztuk Pięknych UMK obok miodu kryje się m.in. 5% suszonego imbiru. Dzięki temu ten miód potrafi nie tylko zaskoczyć smakiem, ale i postawić na nogi zwłaszcza w sezonie grypowym. Ma też zastosowanie w kuchni. To praktycznie gotowa marynata do mięsa. Inne ciekawostki z Pasieki Rodziny Sadowskich? Bardzo proszę. Miód z czarną porzeczką to 98 % miodu i 2 % suszonej czarnej porzeczki, która świetnie kwaskowatością przełamuje słodycz miodu. Twoje dziecko nie lubi miodu? Daj mu miód z kakaem. To naturalna i zdrowa nutella. Można zamawiać te delicje, jak również i tradycyjne miody z pasieki ze

Srebrnej przez internet, można je też spotkać w sklepach i aptekach.

– *Ludzie poszukują nowych rzeczy, a my mamy pomysły. Nasze miody są ciekawe w smaku i do tego zachowują pełne naturalne wartości. Mamy już stałych klientów, którzy nie wyobrażają sobie śniadania bez miodu z kakaem – mówi Arkadiusz Sadowski, założyciel Pasieki Rodziny Sadowskich.*

Zaczynał 10 lat temu. Zaraz po skończeniu liceum, tuż przed studiami miał najdłuższe wakacje życia, które spędził, pracując w lokalnym gospodarstwie. Tu zetknął się z pszczelar-

matki w Europie. Chodzi o jak najlepszy materiał genetyczny przenoszony przez królową matkę. Pszczoły nie powinny być agresywne, a jak najbardziej pracowite, miodne i... higieniczne. Tak, tak. – *Ważne, by w hodowli pszczoły były higieniczne, czyli dbały o porządek w ulu i wypróżniały się poza nim. I pszczoły na ogół są bardzo czyste. Osa usiądzie na padlinie czy odpadach, bo jest wszystkożerna. Pszczoła z kolei wybiera tylko kwiaty, bo interesuje ją nektar i pyłek. W sezonie od rana do wieczora bardzo ciężko pracuje. Dlatego żyje tylko 45 dni. Dla porównania matka pszczoła, jako jedyna w ulu, może żyć 5 lat. Ale wychodzi z ula tylko jeden raz w życiu na lot godowy – pan Arkadiusz o pszczołach mógłby opowiadać godzinami.*

Najważniejsza lekcja wyniesiona z jego pasieki to chyba ta, że bez pszczół ludzie nie przeżyją. Te owady w 70% zapylają wszystkie kwiaty owoców i warzyw. Reszta to zasługa innych owadów, w tym motyli.

– *Weźmy np. sad. Jeśli pszczoły nie zapylą kwiatów jabłoni, to nie będzie jabłek. To jest system naczyni połączonych. Żeby w sadzie były owoce, muszą być pszczoły z pasieki. Współpracujemy też z firmą Bracia Sadownicy pod innym kątem. Podpowiadamy, jak nie szkodzić pszczołom opryskami stosowanymi na szkodniki drzew owocowych – tłumaczy Arkadiusz Sadowski.*



Produkty hit na stacjach Orlen – Musujące jabłko

stwem, które go zafascynowało. – *Na początek kupiłem pięć uli. Rok później miałem ich już 18, a następnie 45. Podpatrując bardziej doświadczonych, czytając sterty książek i ucząc się na wielu własnych błędach poznałem podstawy tej szlachetnej pracy i co roku rozwijałem swoją działalność – opowiada pszczelarz ze Srebrnej.*

Dziś Pasieki Rodziny Sadowskich liczą ponad 1000 uli, które podróżują w kilkudziesięciu wędrownych pasiekach, zapylających pola północnego Mazowsza i Kujaw. Dwa lata temu do pana Arkadiusza dołączyli trzej przyjaciele – Łukasz Michalak, Jakub Wilgosiewicz i Tomasz Barski. – *Stworzyliśmy spółkę, chcemy działać na większą skalę, chcemy zająć rynek i robić dużo dobrego dla pszczół – podkreślają.*

Pszczoły powinny być higieniczne

To prawdziwi fascynaci. Do swoich uli wybierają najlepsze

Opryski stosowane w rolnictwie są obecnie największym zagrożeniem dla życia pszczół. Drugi problem to pasożyt Varroa destructor. – *Pszczele loty ustają po godz. 19.00. Po tej godzinie bez szkody dla tych owadów można rozpylać środki ochronne na plantacjach, ale nie każdy chce o tym wiedzieć, nie każdy chce też czekać – tłumaczy pszczelarz ze Srebrnej.*

Na szczęście z Braćmi Sadowskimi współpraca układa się książkowo. – *Oni z naszymi pszczołami mogą tworzyć pyszne jabłka, a my z ich sadami pyszny miód z kwiatów jabłoni – dowiadujemy się w pasiece. Czyżby niebawem planowana była degustacja miodu jabłkowego obok miodu lipowego czy rzepakowego? A może będzie sok jabłkowy z miodem? Pomysłów naszym rozmówcom nie brakuje, więc pewnie na efekty współpracy też nie trzeba będzie długo czekać...*

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Zespół z Płocka wydał kolejny singiel

Muzyczne klisze

Delikatne, ciepłe, spokojne brzmienia i to prosto z naszego miasta. Klisze to zespół, którego na pewno warto posłuchać. Warto też dowiedzieć się nieco więcej o osobach, które go tworzą. Dlatego też grupa opowiedziała nam o tym, jak to wszystko się zaczęło i co będzie dalej...

Na początku jesieni 2016 powstał zespół The Wall i jak mówią chłopaki, z tej nazwy można ich kojarzyć. Po roku do Mateusza (wokal) oraz Adama (gitara) dołączył nowy perkusista Piotrek. – *Musieliśmy trochę go poszukać, ale odkąd przyszedł na pierwszą próbę, poczuliśmy do siebie chemię i jesteśmy nierozłączni* – śmieją się muzycy. Obecnie grupa składa się więc z trzech sympatycznych i zakręconych chłopaków. Jak można się spodziewać, każdy z nich ma zupełnie inny charakter, ale oczywiście łączy ich jedno – miłość do tworzenia muzyki.

A jeśli już mowa o muzyce, to u każdego z nich pojawiła się ona w różnych momentach życia. Ogólnie jednak można powiedzieć, że to szczególne zamilowanie do tworzenia, grania przed publiką oraz wykreowania „czegoś swojego” narodziło się w czasach licealnych. I od tamtej pory nie słabnie, a wręcz przeciwnie – nieustannie ewoluuje.

Dlaczego zmieniła się nazwa zespołu? – *Musimy przyznać, że potrzebowaliśmy powiewu świeżości,*



Klaudia Miałowska

czego owocem jest nowa nazwa – Klisze. Wzięła się stąd, że utrwalamy swoją twórczość, nasze przeżycia i emocje niczym klisze, które uwieczniają ulotne chwile – tłumaczy chłopaki. Chodzi więc o to, aby w dźwiękach i tekście do utworów zapisać wspomnienia i przeżycia, a dodatkowo nadać im muzycznych kolorów.

Styl, w jakim robią to członkowie Kliszy, to mieszanka amerykań-

skiego i brytyjskiego pop-rocka. W tym czują się najlepiej i w tym najlepiej brzmią. Jak też przyznają, czują, że od pewnego czasu ich muzyka coraz bardziej dojrzewa. – *W swojej twórczości chcemy uzewewnętrznić nasze uczucia i emocje, które nam towarzyszą podczas tworzenia. Chcemy też przekazywać słuchaczom zawarte w muzyce pokłady dobrej energii* – wyjaśniają muzycy.

Jeśli chodzi o osobiste upodobania, to mimo tego, że w tworzeniu i graniu muzyki doskonale się uzupełniają, każdy z chłopaków ma własny muzyczny świat. Adam jest miłośnikiem brzmień indie i alternatywnych, Mateusz od dłuższego czasu słucha wyłącznie rapu,

tował go Marek Sierocki w swoim przeglądzie muzycznym w Tele-ekspresie. Kawałek został też zakwalifikowany do „Listy przebojów Trójki”.

Poza tym zespół zajął pierwsze miejsce na Studenckim Festiwalu Piosenki Katorga oraz w konkursie na interpretację poezji Władysława Broniewskiego. Zakwalifikował się też do ogólnopolskiego finału konkursu Imagine Poland promującego młode zespoły, dzięki czemu muzyka chłopaków mogła wybrzmieć w studio im. Agnieszki Osieckiej w Trójce.

Warto także wspomnieć, że całkiem niedawno, w sierpniu ukazał się nowy singiel Kliszy – „Piąta pięć”. – *Utwór przenosi nas do rozświetlającego się wschodem słońca pokoju z widokiem na ocean. Wewnątrz czterech ścian, na podwójnym łóżku, rozmarzona dziewczyna snuje plany o wspólnej przyszłości, której towarzyszyć będzie jedyna prawdziwa miłość. Ona wraz z nim, pragnie osiągnąć życiowe sukcesy i wraz z nim dzielić resztę swoich dni. Jego od dawna nie ma w tym pokoju, i nie ma wobec niej już żadnych planów* – opowiadają o swoim singlu chłopaki i zachęcają do przesłuchania i obejrzenia klipu, który nakręcili nad pięknym polskim morzem.

Klisze, jak każdy młody zespół, mają również swoje plany. Przede wszystkim chcą wydać w 2020 roku swój pierwszy, debiutancki album. Marzenia? Obecnie muzycy pracują i studiują i nie mają tyle czasu na tworzenie, ile by chcieli. – *Chcielibyśmy mieć moc siebie pozwolić na porzucenie wszystkich dotychczasowych obowiązków i w pełni poświęcić się muzyce* – podsumowują członkowie zespołu. Biorąc pod uwagę to, ile wspaniałych singli może dzięki temu jeszcze powstać, nie pozostaje nam nic innego, jak życzyć spełnienia marzeń.

Joanna Biała

Losy wojenne żołnierza września 1939 roku

Walka i miłość

Polscy żołnierze, którzy bronili kraju we wrześniu 1939 bardzo długo czekali na wdzięczność, szacunek i pamięć. W Polsce tzw. ludowej nie mówiło się o nich prawie wcale, oni sami również niechętnie mówili o swoich przeżyciach wojennych. Dlatego tak ważne jest, aby współcześnie przypominać ich losy i przekazywać te historie, które pozostały jednak w ich rodzinach.

Pan Jerzy Sobieraj, syn Stanisława Sobieraja, opowiedział we wspomnieniach przesłanych do redakcji o swoim ojcu walczącym w wojsku polskim po agresji Niemiec na naszą ojczyznę. Stanisław Sobieraj miał zaledwie 23 lata, gdy wraz z wieloma innymi młodymi mężczyznami został powołany do służby. Skierowano go do 4 Kujawskiego Pułku Artylerii Lekkiej (4 KPAL) w Inowrocławiu. – *Był wtedy po pierwszych próbach szukania sobie miejsca w życiu, które wydaje się znalazł w Płocku* – pisze pan Leszek.

Przed poborem uczył się bowiem w szkole handlowej w Płocku. Tam poznał swoją przyszłą żonę Irenę Głuchowską. Naukę jednak dość szybko rzucił. – *Później tłumaczył, że nie było na nią pieniędzy. Ale była to raczej kwestia temperamentu i usposobienia* – opowiada pan Jerzy. Mimo, że rok czasu pracował w Warszawie, wrócił do Płocka. Tu był jego świat. Pracował

przy budowie mostu, a poza tym występował w teatryku, śpiewał i uprawiał sport. Był niezwykle towarzyską osobą, potrafił rozbawić każdego.

Kiedy w marcu 1938 roku został objęty poborem, nie wiedział jeszcze, czy będzie mu dane wrócić do normalnego życia, czy przeżyje wojnę i jak Polska będzie po niej wyglądała. Gdy Niemcy napadli na Polskę 1 września 1939 r. fragmentu frontu północnego we wschodnich Prusach od Jabłonowa Pomorskiego do Brodnicy bronił pułk Stanisława Sobieraja. – *Bez wątplenia czuł się on w tych dniach obrońcą swojej ojczyzny. Jego pułk przemieszczał się bardzo blisko Nieszawy, gdzie się urodził i chodził do szkoły powszechnej, a następnie do Włocławka, gdzie chodził do gimnazjum* – tłumaczy pan Jerzy.

Kiedy Armia Pomorza przeszła 11 września do działań ofensywnych, spowodowało to osobistą reakcję Hitlera. Podczas bitwy nad Bzurą skierował na te tereny gigantyczne naloty bombowe, które zmusiły polskie wojska do odwrotu. W tym czasie do dowództwa doszły informacje, że nie udało się zatrzymać Niemców pod Płockiem. Pomimo bohaterskiej obrony pod Dobrzykowem niemieccy żołnierze sforsowali Wisłę w Tokarach pod Płockiem.

W dniach 14 i 15 września m.in. 4 KPAL toczył krwawe boje pod Łowiczem i Dąbkowicami. Niestety, wkrótce przez wzmożone niemieckie działania polskie oddziały musiały rozpocząć odwrót w kierunku Iłowa i Wyszogrodu. Podczas tego odwrotu Stanisław Sobieraj dostał się wraz

z innymi żołnierzami do niewoli. Wcześniej w bitwie nad Bzurą został ranny odłamkiem w nogę. Wraz z jeńcami został przewieziony pociągami towarowymi do obozu Stalag III A w pobliżu miasta Luckenwald w Branderburgii koło Berlina.

– *W niewoli już od pierwszych dni jak zły sen wracały wszystkie ostatnie wydarzenia – bombardowania, walka, śmierć kolegów... i przede wszystkim nieustępujące uczucie, że nie można było tego zmienić mimo wielkiego zaangażowania w wal-*



Archiwum Jerzego Sobieraja

Stanisław Sobieraj w stalagu

kę – opowiada pan Jerzy. Ponadto warunki życia w obozie były bardzo trudne. Oprócz głodu panował tam także brak higieny.

Stanisław Sobieraj został zwolniony do domu 16 sierpnia 1940 r., prawdopodobnie dlatego, że Niemcy potrzebowali w obozie miejsca dla jeńców belgijskich i francuskich. Po powrocie do Płocka Stanisław spotkał Irenę – koleżankę ze Szkoły Handlowej. Ta sympatia niedługo przerodziła się w miłość.

Niestety, Niemcy dopomnieli się o byłego jeńca i Stanisław został powołany do robót przymusowych na terenie III Rzeszy. – *Bardzo przeżywał rozłąkę z Ireną. Pisali do siebie listy pełne tęsknoty, troski i czułości. Listownie też postanowili, że się pobiorą* – wyjaśnia pan Jerzy. Tak też się stało. Wzięli ślub podczas przepustki Stanisława w zimę 1941 r.

W powrocie z Niemiec na stałe do Polski pomógł żołnierzowi Czesław Śladkowski, mąż jego siostry ciotecznej. Był inżynierem pracującym w stoczni w Płocku i postanowił przekonać swoich szefów Niemców, że Stanisław jest bardzo dobrym kreslarzem i warto przyjąć go do pracy. – *Nie było to zgodne z prawdą i wiązało się z dużym ryzykiem. W przypadku stwierdzenia, że kwalifikacje nie są odpowiednie, groził nawet Oświęcim* – tłumaczy pan Jerzy. Wszystko jednak się udało i Stanisław Sobieraj wrócił do Płocka.

Stanisław Sobieraj miał szczęście, że przeżył. Poza tym Irena stała się jego jedyną miłością. Mieli troje dzieci – Bohdana, Jerzego (autora wspomnienia przesłanego do redakcji) oraz Wandę.

Joanna Biała

**Tekst opracowany na podstawie wspomnień Jerzego Sobieraja nadesłanych do redakcji*

STU Płock
www.stuplock.pl Sp. z o.o.

NAPRAWY - PRZEGLĄDY
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
09-400 Płock ul. Przemysłowa 21

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WABCO Service Partner

Wykonujemy badania wszystkich pojazdów łącznie z ADR.
Zapraszamy pon-pt 6-22, soboty 7-15 tel. 24 262-97-11

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW
ciężarowych, dostawczych, osobowych, ciągników, maszyn rolniczych itp.
URUCHOMILIŚMY SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH FIRMY WABCO

Zapraszamy pon-pt 7-17, soboty 7-15, tel. 607 774 737

- Naprawa aut ciężarowych i dostawczych: przednie zawieszenia, rozrządy i geometria kół, układy hamulcowe, układy kierownicze, układy wydechowe, resory, prace spawalnicze itd.
- Naprawy instalacji elektrycznych, alternatorów, rozruszników.
- Komputerowe badanie i diagnozowanie samochodów ciężarowych i dostawczych.
- Serwis ogumienia: pełen zakres napraw, wymiana i przechowywanie opon, wyważanie komputerowe oraz geometria, pogłębianie bieżnika.
- Serwis klimatyzacji: napełnianie, ozonowanie, odgrzybianie.
- Wymiany oleju, filtrów itd.
- Podjęmiemy się najbardziej nietypowych zadań, związanych z naprawą samochodów

POŻYCZKI I KREDYTY

Kredico2000

Płock, Królewiecka 28 ☎ 533-254-624

Syndyk masy upadłości
Spółki WETLEK Sp. z o.o. Sp. kom. z siedzibą w Płocku

ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż z wolnej ręki
ruchoomości upadłego

Przedmiotem sprzedaży są ruchomości wchodzące w skład masy upadłości tj.:
a) farmaceutyki weterynaryjne o łącznej wartości 3.518,50 zł netto;
b) akcesoria weterynaryjne o łącznej wartości 6.744,50 zł netto

Szczegółowy wykaz ruchomości będących przedmiotem przetargu zostanie przesłany na wskazany adres e-mail osób zainteresowanych zakupem.

Oględziny przedmiotu przetargu po uprzednim uzgodnieniu terminu telefonicznie – nr tel. 602 415 326.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach na adres: Syndyk masy upadłości Spółki WETLEK Sp. z o.o. Sp. kom. ul. Lipowa 14, 09-408 Płock z dopiskiem: „Przetarg” do dnia **18 października 2019 r.** (decyduje data wpływu). W przypadku niedochowania powyższego warunku oferta nie będzie rozpatrywana.

SA-193-1

OGŁOSZENIE
Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.)

Wójt Gminy Gostynin
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 1.10.2019 r. w siedzibie Urzędu Gminy Gostynin ul. Rynek 26 wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości komunalnych przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz obejmuje:
1) nieruchomość stanowiącą działkę nr 32 o pow. 0,35 ha we wsi Budy Lucieńskie gm. Gostynin.
2) nieruchomość stanowiącą zabudowaną działkę nr 39/9 o pow. 0,0619 ha we wsi Kozice gm. Gostynin.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie nieruchomości w trybie bezprzetargowym w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu.

Przedmiotowe wnioski można składać w siedzibie Urzędu Gminy Gostynin ul. Rynek 26 pokój nr 2.

Gostynin, dn. 01.10.2019 r.

Wójt Gminy Gostynin
Edmund Zieliński

SA-224-1

e-PRENUMERATA
www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie
już od 2.45 zł

777. urodziny Płocka

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Gminy Słubice Uchwały Nr IX.62.2019 z dnia 13 sierpnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki Nr ewid. 604 w miejscowości Słubice.**

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3.10.2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2081) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy w Słubicach, ul. Płocka 32 lub w formie elektronicznej na adres ugslubice@plocman.pl w terminie do dnia 04.11.2019 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i zgodnie z art. 13 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniu zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 w/w ustawy.

SA-146-1

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Gminy Słubice Uchwały nr IX.63.2019 z dnia 13 sierpnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu działki nr ewid. 912 w miejscowości Słubice.**

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2081) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy w Słubicach, ul. Płocka 32 lub w formie elektronicznej na adres ugslubice@plocman.pl w terminie do dnia 04.11.2019 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i zgodnie z art. 13 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniu zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 w/w ustawy.

SA-146-2

Zakład Pogrzebowy
Rok założenia 1989

Stanisław Frydrysiak

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- kremacje i ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Syndyk masy upadłości Spółki Tobacco of Mazovia Sp. z o.o.
z siedzibą w Małanowie Nowym, gmina Mochowo

ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż
z wolnej ręki ruchomości upadłego

Przedmiotem sprzedaży są ruchomości wchodzące w skład masy upadłości tj.:
a) maszyny i urządzenia do produkcji tytoniu
- Scraps (odsiewacz) – 1.000,00 zł brutto
- Belownica – 3.200,00 zł brutto
- Przenośnik taśmowy wznoszący – 2.300,00 zł brutto
- Regały do składowania tytoniu – 245 szt. – 16.200,00 zł brutto
- Wytwornica pary – 15.400,00 zł brutto
b) wyposażenie biurowe
- Laptop i74-4500u – 800,00 zł brutto
- Urządzenie wielofunkcyjne HP Color Laser Jet Pro – 680,00 zł brutto

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 602 415 326 lub na stronie internetowej www.syndykplock.pl. Oględziny przedmiotu przetargu po uprzednim uzgodnieniu terminu telefonicznie.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach na adres: Syndyk masy upadłości Spółki Tobacco of Mazovia Sp. z o.o. ul. Lipowa 14, 09-408 Płock z dopiskiem: „Przetarg” do dnia **18 października 2019 r.** (decyduje data wpływu). W przypadku niedochowania powyższego warunku oferta nie będzie rozpatrywana.

SA-66-3

NAJTAŃSZE W MIEŚCIE
ZNICZE, KWIATY WKŁADY DŁUGOPALĄCE

WIĄZANKI, STROIKI - już od 25 zł

TANIE ZNICZE
u twonki

Płock, ul. Rembielińskiego 6A

Bezpieczna pożyczka
EKSPRESOWA
 Pożyczamy nawet do 5000 zł
 Gotówka w 1 dzień
 Wystarczy dowód
 SPRAWDŹ NAS!
797-705-110



z tradycyjnego pleca
 opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
 pl. Narutowicza 2
 tel. 24 264 72 92

**Kupon
 Rabatowy**

wytnij,
 wręcz dostawcy,
 w Płocku dowóz gratis

www.euromed.com.pl

ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA

z poradnią
 okulistyczną

euromed

OPERACJE ZAĆMY

- PRZY POMOCY NAJNOWSZYCH ŚWIATOWYCH URZĄDZEŃ I MIKROTECHNOLOGII
- DOŚWIADCZENI CHIRURDZY
- komfortowy tryb Jednodniowy (3-4 godziny)
- soczewki o wysokiej jakości mierzone za pomocą biometru optycznego

**ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ
 PRZED I POOPERACYJNĄ W NASZEJ PORADNI**

Wykonujemy zabiegi w ramach kontraktu z **NFZ** oraz prywatnie

**Konin, ul. Przemysłowa 9
 tel. 63 249 18 74, 662 055 437**

SA-180

newser24.pl
 krótko, ciekawie **na żywo**

Łap newsa!

Najwięcej informacji z naszego regionu

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



**informacje na żywo
 zdjęcia z wydarzeń
 konkursy**

CENA
250,00 zł
NETTO

SZKOLENIE USTAWA O DOSTĘPNOŚCI CYFROWEJ

bip

Aspekty prawne i organizacyjne.
 Nowe wymogi dla Biuletynu Informacji Publicznej.
Prowadzący: inż. Rafał Kula

📍

Kiedy: 15 października 2019
Godzina: 9:00-15:00
Miejsce: Staromiejskie Centrum Biznesu Przetwornia
 Płock, ul. Synagogańska 4

Wszelkie szczegóły dostępne pod numerem telefonu **24 366 61 54**, stronie przetwornia.eu oraz **Przetwornia**.

Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

SA-26-27

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię odznaczenia, odznaki, medale stare wojskowe. Telefon 694-972-047.

395786

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

400060

DOM I OGRÓD

OPał / OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

SA-24

OLEJ NAPEŁDOWY
OPALOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

SA-111

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-116

Sprzedam PIEC gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.

399938

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ / DEKORACJE

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.

399937

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.

399952

MAGISTER, korepetycje: matematyka, fizyka, chemia. Matury. Płock: (24)262-73-51, 696-325-474.

405981

MODA

KOSMETYKI I PERFUMY

Ekstrakt z konopi przemysłowych essen z uzyskiwany metodą ekstrakcji nadkrytycznym CO2, zawierający naturalnie występujące kannabinoidy - w tym CBD, CBDa CBN, CBG oraz szereg innych. Ekstrakt charakter. 609490093, mojcebd@o2.pl, Poznań Ratajczka 33.

400549

STROJE ŚLUBNE / DODATKI ŚLUBNE

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

400062

KREDYTY

KREDYTY

pozabankowe

Płock

Sienkiewicza 45

tel. 512 748 330

Pożyczka w 15 min.

maksymalnie 25 000 zł

MOTORYZACJA

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Dogodne RATY

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85

24-368-32-17

46-880-50-31

54-233-81-41

509-574-644

505-526-036

www.konstal-garaze.pl

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Fabrycznie nowy motocykl marki Zipp Raven X 125 Silnik 125 ccm 2-cylindrowy z chłodnicą oleju. Motocykl typu choper o bardzo ciekawej nowoczesnej stylistyce POJAZD Z HOMOLOGACJĄ: do poruszania się po drogach publicznych dla osób powyżej 16 lat - prawo jazdy kat. B lub A1. Boruta Motors Wyszogród ul. Rębowska 66, tel. 242311006.

400668

Skuter Elektryczny 3-kołowy. Możliwość rejestracji. Zasięg 40-50 km. Prędkość 25 km/h Zasilanie skutera z sieci 230V. Gniazdo zasilania ukryte pod kłapką, koło fotela. Boruta Motors Wyszogród, ul.Rębowska 66, tel. 242311006.

400673

SAMOCHODY OSOBOWE

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

400072

AUTO skup: całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

399908

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

399927

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469

407199

**KONCESJONOWANE
złomowanie pojazdów w celu
wyrejestrowania, możliwość
odbioru 7:00 - 22:00.
Skup aut. 602-123-360.**

399928

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

399917

**SKUP aut, osobowe, dostawcze,
ciężarowe. 530-322-822.**

399920

**Sprzedam AKUMULATORY,
Płock, Graniczna 20D (dojazd
od Otolińskiej). 603-685-664.**

399923

Sprzedam FIATA 126p. 789-101-800.

403842

Sprzedam LUBLINA, 1999 r., 5.000 zł. 606-261-576.

406015

Sprzedam ROMET T-50, 3-biegowy, fabryczny. 608-753-403.

399924

**Stacja Demontażu Pojazdów
POLMO-ZBYT-BIS
tel. 500 275 103 , 507 119 443
SKUP POJAZDÓW
DO WYREJESTROWANIA
osobowe ciężarowe autobusy
-płatność - gotówka u klienta
-wycena pojazdu przez telefon
-stan techniczny bez znaczenia
-odbiór pojazdu własną lawetą
-wystawiamy zaświadczenie o
demontażu pojazdu zapraszamy
do kontaktu miła i fachowa
obsługa odpowie na wszystkie
Państwa pytania Polmo-
Zbyt-Bis Robert Wasilewski
Studzieniec 3a 09-200 Sierpc
tel. 500275103 lub 507119443**

407601

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

SPRZEDAM bez pośrednictwa dom piętrowy 240 mkw., budynek gospodarczy, działka 950 mkw. Łanięta 14C. 601-21-44-82.

399975

Sprzedam dom i budynek gospodarczy, okolica rekreacyjna Załdziez gm. Łąck, pow. płocki, działka 9680 mkw., staw i świerki. Cena 424000 zł. Tel. 722-702-066

407970

SPRZEDAM DOM piętrowy w Matyldowie nad jeziorem Zdworkim (50 m od jeziora). 518-827-524.

399955

Sprzedam NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

399972

DZIAŁKI

Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną 1.500 mkw. w Gąbinie. 603-550-688.

404870

DZIAŁKI budowlane 1500 mkw., media. Karolewo, gm. Nowy Duninów. 668-765-295 (do godz. 13.00)

399964

Sprzedam DZIAŁKĘ 1350 mkw., media, Bąbalice, gm. Gozdowo. 667-748-473.

403025

Sprzedam DZIAŁKĘ inwestycyjno-budowlaną 747 mkw., Płock, Graniczna (okolice Cotexu). (24)266-82-26, 694-969-303.

399961

Sprzedam DZIAŁKĘ, Sikórz. 605-350-532.

399963

Sprzedam DZIAŁKI budowlane, droga asfaltowa, media. Juryszewo k/Rogozina. 660-568-735.

399966

WYNAJMĘ 1 ha ziemi na cel przemysłowy na okres długoterminowy. Media pełne, dwa wjazdy drogami asfaltowymi. 3 km do Orlenu, 2,8 km od centrum Płocka. Maszewo nad Wisłą k. Płocka. 506-208-254.

407097

INNE

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.

399986

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

399982

LOKALE I BIURA

DO wynajęcia lokal usługowo-handlowy, 50 mkw., Królewiecka 17. 692-661-764.

403835

**LOKAL do wynajęcia
w Brudzeniu Dużym.
691-406-736.**

399979

LOKAL do wynajęcia, Rembielińskiego. 691-089-735.

406642

MIESZKANIA

Sprzedam MIESZKANIE, centrum Płocka. 696-050-840.

407301

Do wynajęcia MAŁE, 2-pokojowe. 694-54-28-27.

399981

**DO wynajęcia mieszkanie
40 mkw., I piętro, umeblowane.
Centrum Płocka. 504-221-713.**

399978

Kupię mieszkanie najchętniej do remontu lub z możliwością własnej aranżacji w dzielnicach Tysiąclecia, Międzytorze, Podolszyce. Może być zadłużone kredytem. Do 50 mkw. Marcin, tel. 727931037.

406769

Sprzedam KAWALERKĘ. 532-496-719.

399969

Sprzedam KAWALERKĘ. 881-412-431.

403841

WYNAJMĘ samodzielne pokoje, centrum. 728-520-757.

400225

PRACA

PRACA DODATKOWA

EMERYT z grupą poszukuje pracy w ochronie, na portierni. 574-315-824.

400023

POSPRZĄTAM, umyję okna. 516-864-501

400042

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 600-749-913.

405935

PRACA FIZYCZNA

46-LATEK podejmie się pilnowania parkingów i innych obiektów prywatnych. Dysponuję czasem, jestem dobrym i sumiennym pracownikiem. Inne prace fizyczne. 572-544-450.

403036

DORYWCZO posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, umyję okna osobie starszej, okolice Starówki. 695-115-895.

400018

Poszukujemy monterów do pracy przy rurociągach. Praca na halach w Sochaczewie. Wymagana bardzo dobra znajomość rysunku izometrycznego. Kontakt: 726-311-555 lub 661-491-058.

403005

Poszukujemy monterów do pracy przy rurociągach. Praca na stałe na halach na terenie Płocka. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr 661-491-058 lub 726-311-555.

401655

Poszukujemy spawaczy 135/136 do pracy przy wielkogabarytowych konstrukcjach stalowych. Praca od zaraz na hali w Koninie. Grubość blach 130-160 mm. Kontakt: 726311666 lub 661491058.

401902

Szukamy monterów do pracy na remoncie w gorzelnii w Nysie. Wymagane doświadczenie i znajomość rysunków technicznego i izometrycznego. Kontakt: 726-311-555 lub 661-491-058.

404818

Szukamy osoby do pracy w gospodarstwie, około 20 krów mlecznych, przewodowa dojarka, wyciąg, zapewniam zakwaterowanie pokój +tv, wyżywienie, wynagrodzenie do ustalenia. 511464447.

394085

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

406573

ZATRUDNIĘ od zaraz szwaczki na overlock i stębnówkę oraz pracowników krojowni. (24)264-33-78 od 8,00 do 14,00.

400012

PRACA KIEROWCA

FIRMA zatrudni kierowcę samochodu ciężarowego powyżej 3,5 ton kat. C+E (transport krajowy). Prosimy o przysyłanie CV adres: stuplock@poczta.onet.pl (24) 262-35-92

400000

KIEROWCA C+E podejmie pracę w podwójnej obsadzie na chłodnie. Beneluxy-Polska lub Hiszpania-Polska. 605-470-435.

407079

PRACA KOSMETYCZKA/FRYZJER

Fryzjer poszukiwany. Najlepiej osoba nie bojąca się nowości i chętna poszerzania swojej wiedzy:) Bardzo dobre zarobki. Zapraszam do kontaktu tel. 517680977.

408097

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

INŻYNIER budownictwa szuka zatrudnienia. 785-457-573.

400028

ZATRUDNIMY pracownika ogólnobudowlanego – murarza. Wymagania: wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie murarza. (24)262-35-92, stuplock@poczta.onet.pl

400016

PRACA OPIEKUN

39-LATKA z Płocka, miła i pracowita zaopiekuje się seniorem. Ugotuje, posprząta, wyjdzie na spacer. 506-822-773.

403038

PANI z Ukrainy szuka pracy jako opiekunka całodobowa. Kontakt 788-577-205, 601-314-029.

400214

PRACA POZOSTAŁE

SOLID Group Sp. z o.o. Sp. k. poszukuje Pracowników Grup Interwencyjnych (z bronią), Płock, tel. 605-842-231.

404704

PRACA W SKLEPIE

ZATRUDNIMY Kasjer - sprzedawca na stacji paliw LOTOS Miejsce pracy: Wola Łącka Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji na adres: p791@stacje.lotospaliwa.pl wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

396149

ROLNICTWO

CIĄGNIKI ROLNICZE

Sprzedam KABINĘ do C-360 tanio. 603-550-688.

404876

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.

400066

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

400069

SPRZEDAM C-360, siedlisko. 534-644-100.

400052

Sprzedam C-360, tanio. 603-550-688.

400056

GIEŁDA ZWIERZĄT

PILNIE sprzedam byczki mięsne, 250 kg, 5 szt. do dalszej hodowli. 697-764-192.

400065

Sprzedam BYCZKA 8-miesięcznego Angus, prosiaki, słomę. 516-168-443.

400051

Sprzedam BYCZKA 8-miesięcznego i 2 prosiaki. 516-168-443.

403836

Sprzedam JAŁÓWKĘ cielną. 508-604-506.

403833



Skup trzody i bydła AR-POL Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa tuczniaki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1 tel. 690-393-441



SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczyce Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

Sprzedam PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekażę swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.

400046

MASZYNY ROLNICZE

Kupię C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, ładowarki teleskopowe, koparki, każdy sprzęt. 507-595-372.

403831

MASZYNY rolnicze kupię. 883-945-511.

401141

Sprzedam AKUMULATORY, najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otokińskiej). 603-685-664.

400049

Sprzedam OBCIĄŻNIKI przednie do Zetora. 789-101-800.

403844

SPRZEDAM przenośną suszarnię ES-TOR Camisano (włoska) do zboża, kukurydzy. Zasymp 16 ton, olej opałowy, podajnik kubełkowy pionowy (nie miele ziarna). Stan b.dobry. Rok produkcji 1990. Cena 43.000 zł. 601-314-029.

400209

Sprzedam ROZSIEWACZ wapna. 606-550-489.

406624

Sprzedam SIEWNIK zbożowy „Poznaniak” 3 m talerzowy 2008 r.; agregat uprawowy Agro-Tom 2012 r. 511-357-111.

403033

SPRZEDAM silos ocynkowany z wysypem stożkowym 25 ton, okrągły, wysoki 8 m. Rok produkcji 2002. Cena 15.000 zł. 601-314-029.

400208

Sprzedam WIAŁNIĘ czyszczalnię Petkus. 883-945-511.

401139

PRODUKTY ROLNE

Kupię ZBOŻE, dobrej, gorszej jakości, płatność gotówką. 508-604-506.

403834

Sprzedam MELASĘ dla bydła, 1000 kg. Dostawa i rozładunek. (23)661-19-88, 789-333-677.

407255

Sprzedam OTRĘBY pszenne workowane, kiszzone ziarno kukurydzy Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

407259

Sprzedam działkę rolną o powierzchni 1,14ha w Ciółkowie. 505091366.

390177

Sprzedam PSZENŻYTO. 660-850-049.

403007

Sprzedam ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa workowane lub Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-18-93, 789-333-677.

407264

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

399941

58-LATEK szuka normalnej kobiety powyżej 54 lat na stałe, niskiego wzrostu, średniej budowy ciała, biust 5. 787-968-611.

399943

KAWALER pozna pannę do 40 lat. 696-292-630.

407225

KAWALER przed pięćdziesiątką pozna pannę lub wdowę do 45 lat, tylko poważne oferty. 603-486-389.

399944

WDOWA, 60 lat, pozna Pana opiekuńczego, czulego, miłego w celu związku do 65 lat, okolice Płocka, Sierpca. 660-560-714.

399947

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

399933

DOTACJE PROW 2014-2020. „Rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej”. Nabór wniosków do 25 października obejmujący rolników, domowników w KRUS. Dotacja od 150 do 250 tys. zł. W listopadzie nabór na Rozwój Usług Rolniczych. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. Tel. 795-931-529.

400073

Kredyt / Inwestycja od 9000 do 790 000 000 PLN / EUR. finanscapital24@gmail.com

401580

TOLEMA. Wyceny. Wycena nieruchomości, ruchomości, maszyn, urządzeń. Rzeczoznawca majątkowy. Biegły. Operat szacunkowy: www.tolema.pl

393978

HYDRAULIK

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291.

399942

MOTORYZACYJNE

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

399929

OGRODNICZE

MASZ do posprzątania działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy? Zadzwoń: 512-048-186.

400079

Sprzedam TUJĘ szmaragd 0,60 zł. 518-518-835.

400083

POZOSTAŁE

WRÓŻENIE. 605-546-401.

400067

SKUP złomu, metali kolorowych i akumulatorów BINPOL Płock - Radziwie, ul. Portowa 10, tel. 510 077-616 Waga najazdowa 15t. Wysokie ceny.

g-7

KOSZENIE kukurydzy na ziarno nowym kombajnem New Holland CX. Możliwość dowozu kukurydzy do punktu skupu. 511-939-437.

403847

PRAWNIK / DORADCA

Kancelaria Porad Kościelno-Prawnych - asystencja na każdym etapie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego dla osób w kraju i za granicą. Mail: a.bolesta@op.pl Tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00) dr Arletta Bolesta adwokat kościelny zatwierdzony przez właściwą władzę kościelną (również za granicą).

397271

RADCA prawny na Podolszyczach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

400064

REMONTOWO - BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań. 504-22-40-40.

399940

A Kompleksowe usługi remontowe: glazura, terakota, gładź, malowanie, zabudowa k/g. 665-596-513.

399956

OKNA I DRZWI Z MONTAŻEM DO -60% 24 268 23 23 www.abcstalrem.pl

399940

BULAR-EX OKNA-DRZWI PCV-ALUMINIUM-DREWNO

Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. Montaż - demontaż - Naprawa i konserwacja okien

24 262 86 66 Płock, ul. Sienkiewicza 55/57 e-mail: bularex@wp.pl

399940

BALUSTRADY nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem www.boyk.pl, 691-96-96-69

399940

Adaptacja poddaszy, nawet najbardziej skomplikowanych, nowymi technologiami zapewniającymi brak pęknięć Gładzie pyłowe i bezpyłowe Malowanie Zabudowy wszelkiego typu, ścianki Glazura, terakota Przeróbki hydrauliczne, elektryczne Biały montaż Panele podłogowe Wszelkie inne prace remontowo-wykończeniowe Pomoc w doborze i zakupie materiałów Wieloletnie doświadczenie Możliwość oglądania wcześniej wykonanych prac. Tel. 7 dni w tygodniu 880 607 422

403920

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.

400004

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

399968

Ekipa budowlana wykona: murowanie, dach, docieplenie budynku, elewację, adaptację poddasza, usługi wykończeniowe i remontowe . Terminowo i fachowo 505030812.

401796

GLAZURA, gładź, malowanie, hydraulika. 572-836-854.

399976

GŁADZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.

399985

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.

399987

GŁADŹ, malowanie. 693-787-520.

399992

MUROWANIE, docieplenia, wykończenia, inne. 787-980-629.

399993

OCIEPLENIA budynków, poddaszy. 509-304-272.

399997

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012.

399954

Sprzedam DRZWI: 300 zł, zewnętrzne, antywłamaniowe. Płock, Kilińskiego 13, (24)262-34-91, 696-628-556.

399930

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.

399948

WYWÓZ odpadów budowlanych w kontenerach od KP2 do KP7. Atrakcyjne ceny. (24)2772-341, 664-424-444.

400002

SERWISOWE

DOMOWE naprawy telewizorów. tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

395391

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

395478

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

395485

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

g/443/19

502-939-307: masaże.

g/485/19

511-770-614: erotomanka.

g/516/19

511-942-181: masaże.

g/485/19

513-515-072: miły masaż.

g/485/19

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrekcja. 791-409-697.

g/503/19

DOMATORKA. 504-912-888.

182408

MASAŻ: 516-118-394.

g/485/19

MASAŻYSTKI: 513-515-621.

g/485/19

Sprzedam narybek

letni oraz jesienny: sandacz, szczupak, amur, karp, jaź, miętus i inne.

506 155 599

MASAŻ

* **leczniczy:** rwa kulszowa, dyskopatia, bóle w obrębie miednicy itp., bolesne napięcie mięśni szyi, ograniczenia skrętu głowy, bóle migrenowe, zawroty głowy, szum w uszach, drętwienie, mrowienie rąk i nóg, bóle karku, barków, pomiędzy łopatkami (pieczenie)

* **relaksacyjny,**

* **odchudzający,**

* **reflektoryczny stóp,**

* **świecowanie uszu,**

* **bańka chińska**

0 608-369-598

Nr 41 8 października 2019

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

Tygodnik Płocki 35

eprasa.pl fe70b6f967

9 października o godz. 18.00 starcie z PGE Vive Kielce

Czas na zwycięstwo?

Ponownie przypominamy naszym czytelnikom, że ostatni tytuł mistrza Polski Orlen Wisła Płock wywalczyła w 2011, a ostatni mecz ligowy płocczanie rozstrzygnęli na swoją korzyść 13 marca 2016 roku, wygrywając w Orlen Arenie 31:27. Od tamtej pory tylko raz, 8 marca 2018 roku, podopieczni trenera Xavi Sabate wywalczyli punkt, na dodatek w Kielcach, remisując z rywalami 30:30. We wszystkich pozostałych spotkaniach górą byli przeciwnicy. Najwyższy czas to zmienić.

W środę w Orlen Arenie rozegrany zostanie mecz 7. kolejki Superligi piłkarzy ręcznych. Płocczanie podejmować będą mistrza Polski i swojego największego rywala, PGE Vive Kielce. To pierwsza ligowa „święta wojna” w tym sezonie.

Będzie to nie tylko spotkanie ligowe, ale także mecz o pierwsze miejsce w tabeli. Obecnie przewodzi jej zespół z Kielc, ale zwycięstwo Orlen Wisły może to zmienić. Co prawda na tym etapie zajmowanie pierwszego lub drugiego miejsca nie ma większego znaczenia, ale jest prestiż dla lidera. Bez względu jednak na to, mecz między Orlen Wisłą i Vive Kielce to najważniejsze spotkanie kolejki, a nawet jedno z najważniejszych tego sezonu.

Pojedynek mistrza i wicemistrza Polski od wielu lat elektryzują kibiców nie tylko z Płocka i Kielc. Na trybunach Orlen Areny z meczu na

mecz coraz więcej miejsc jest zajętych, słysząc coraz głośniejszy doping. Trzeba mieć nadzieję, że w najbliższym spotkaniu obu drużyn płockich kibiców będzie sły-

Były kapitan i bramkarz Orlen Wisły Marcin Wichary brał udział w wielu świętych wojnach. – *Z Kielcami nigdy nie było meczów o nic, zawsze stawką był albo medal, albo*



D. Ossowski

chać lepiej niż sympatyków kieleckiej ekipy. A tak było w poprzednim sezonie.

W tym sezonie obydwa zespoły wywalczyły komplet punktów. Pozycja w tabeli Superligi jest jedynie wynikiem ilości zdobytych bramek. A tu przoduje Vive, które ma ich więcej. Orlen Wisła rozkręca się powoli, ale widać, że z drużyną, którą buduje Xavi Sabate, przynajmniej w polskich rozgrywkach bardzo trudno będzie wygrać. Równorzędną walkę będzie widać tylko w spotkaniach z Vive.

po prostu prestiż. Nigdy nie było spotkań bez znaczenia. Wiemy, że te pojedynki oglądają kibice nie tylko w dwóch miastach, ale także sympatycy innych zespołów. Przed każdym meczem z Vive jest ogromna mobilizacja. Niestety potem okazuje się, że jedna, dwie akcje decydują o zwycięstwie rywali. Zawsze zapowiadamy walkę i staramy się wygrać. Wierzymy że teraz się uda, a potem zwykle się nie udaje. Może tym razem... – tłumaczył przed pierwszym spotkaniem sezonu 2018/2019 bramkarz Orlen Wisły Marcin Wichary.

Przed meczem możliwe są wszystkie scenariusze. Zławsza, że obok spotkań Superligi, obie drużyny grają w Lidze Mistrzów i są już odrobinę zmęczone podróżami. Ale przed meczem wszyscy zapominają o zmęczeniu i dają z siebie wszystko.

Trener Xavi Sabate na każdej konferencji prasowej zapowiada, że bardzo liczy na doping kibiców, którzy wspierają drużynę z trybun. Wszyscy wiemy, że sympatycy Orlen Wisły potrafią zrobić kocioł

zasięgu. A że nie zawsze udaje się wygrać... Taki jest sport, to dwie różne drużyny, na różnym etapie budowania. Zwycięstwo żadnej z nich nie będzie na pewno niespodzianką, a wywalczonym w trudnym meczu kompletem punktów.

Bo Vive to zespół budowany nie tylko po to, by brać udział w Final Four Ligi Mistrzów, ale żeby te rozgrywki wygrywać. Orlen Wisła aż tak wysoko nie sięga. Sukcesem drużyny będzie najpierw wyjście z grupy, potem wygranie baraży, a w dalszej kolejności TOP 16 lub – co nie jest niemożliwe – ćwierćfinał rozgrywek.

Trudno porównywać ten i poprzedni zespół, bo teraz w Płocku w większości grają zupełnie inni piłkarze. Jednak po pojedynkach poprzedniego sezonu widać, że Vive coraz trudniej jest pełnić rolę niepokonanego zespołu w Superlidze. Co się wcześniej nie zdarzało, kielczanie przegrali pierwszy mecz w rundzie play off z Gwardią Opole, a wcześniej zremisowali rewanżowy pojedynek ligowy przed własną publicznością 30:30. Nieznacznie, jedną bramką 26:25 wygrali też z Nafciarzami w Pucharze Polski.

O drużynie największego krajowego rywala mówił trener Sabate, że biorąc pod uwagę zaplecze finansowe, Vive jest w Formule 1, a my na razie jeździmy toyotami (partner techniczny drużyny). Co prawda w tym sezonie zawodnicy nie przesiadli się do bolidów Formuły 1, ale swoimi toyotami jeżdżą znacznie szybciej.

Bo zdaniem trenera Sabate postęp, jaki zrobili w ostatnim czasie jego podopieczni, jest olbrzymi, co widać gołym okiem. Zawodnicy przed każdym meczem są maksymalnie zmotywowani i skoncentrowani, zawsze szukają swojej szansy na zwycięstwo, a jak się pojawia, to od razu próbują ją wykorzystać.

Mamy nadzieję, że w środę, 9 października taki scenariusz uda się zrealizować.

Jola Marciniak

Najsłynniejszy wychowanek GOG to Mikkel Hansen

Szanse Orlen Wisły na LAST 16

Drużyny biorące udział w rozgrywkach Ligi Mistrzów mają już po trzy kolejki za sobą. To za mało, by pokusić się o dokładne podsumowanie, ale wystarczająco, by sprawdzić, kto nadal ma szansę na awans do LAST 16, a kto raczej zakończy rywalizację na fazie grupowej.

Orlen Wisła, podobnie jak wszystkie inne zespoły rozegrała już trzy spotkania. Zanimowała jedną porażkę i dwa zwycięstwa. Płocczanie fatalnie zaczęli, od przegranej 23:25 na wyjeździe z Czechowskimi Niedźwiedziami. Potem w Orlen Arenie pokonali: Kadetten Schaffhausen 27:23 i IFK Kristianstad 36:29.

Pierwszy mecz w wykonaniu podopiecznych trenera Xavi Sabate był wyjątkowo nieudany. Zespół zagrał fatalnie w ataku. Tak niecelnie rzucających płockich piłkarzy dawno nie widzieliśmy.

Dwa kolejne spotkania niewiele się od siebie różniły. Może tylko tym, że kadeci dłużej utrzymywali równy wynik z płockim zespołem. Kristianstad praktycznie od początku spotkania nie miał szans na wyrównany mecz, a płocczanie nawet prowadzili 9 bramkami. Szkoda, że tej różnicy nie dowiedzieli do końca, bo teraz byłoby na drugim miejscu w tabeli.

Ale nadal drugie miejsce jest w zasięgu płocczan. Co ważne, mogą je już wywalczyć w najbliższym spotkaniu. Po krótkiej przerwie wraca bowiem na parkiety Liga Mistrzów, a wraz z nią bardzo trudny pojedynek z duńskim GOG.

Z tą drużyną Orlen Wisła miała się spotkać w okresie przygotowawczym do sezonu – w turnieju, który odbył się tuż przed rozpoczęciem rozgrywek. W ostatniej chwili, zaraz po losowaniu grup Ligi Mistrzów, Duńczycy wycofali swój udział, a w ich miejsce przyjechała do Zaporozża izraelska drużyna.

Czy to był przypadek, czy nie, nie warto rozstrząsać. Ważne, że 13 października obie drużyny zagrają o drugie, a może nawet pierwsze miejsce w tabeli grupy D. W 4. kolejce rozgrywek spotkają się tak-

że: 10 października IFK Kristianstad z Kadetten Schaffhausen, a 12 października Czechowskie Niedźwiedzie z Dinamem Bukareszt.

Nas bardziej będzie interesować to drugie spotkanie, pierwsze może zmienić tylko układ w dolnej części tabeli. Pojedynek Czechowskich Niedźwiedzi i Dinama Bukareszt musi przynieść rozstrzygnięcie – albo zespół rumuński odskoczy, albo spadnie. Wszystko zależy będzie od wyniku spotkania płockiej i duńskiej drużyny.

Duńczycy mają na swoim koncie dwa zwycięstwa. Wygrali u siebie z Czechowskimi 38:31 i z Kristianstad na wyjeździe 33:24. Przegrali z Dinamem w Bukareszcie 28:35.

Rywal nie mają zbyt bogatej historii występów w Lidze Mistrzów. Ostatni raz walczyli w rozgrywkach w sezonie 2006/2007. Przed rokiem



D. Ossowski

Tabela po 3. kolejkach

1.	Dinamo Bukareszt	5	91-81 (+10)
2.	GOG	4	99-90 (+9)
3.	Orlen Wisła	4	86-77 (+9)
4.	Kadetten Schaffhausen	3	83-78 (+5)
5.	Czechowskie Niedźwiedzie	2	79-93 (-14)
6.	IFK Kristianstad	0	78-97 (-19)

Najbliższe spotkania grupy D Ligi Mistrzów:

4. kolejka:

10 października: Kristianstad – Kadetten Schaffhausen
12 października: Czechowskie Niedźwiedzie – Dinamo Bukareszt
13 października: GOG – Orlen Wisła

5. kolejka:

19 października: Kristianstad – Czechowskie Niedźwiedzie
20 października: GOG – Kadetten Schaffhausen
20 października: Orlen Wisła – Dinamo Bukareszt.

brali udział w rozgrywkach fazy grupowej EHF Cup. W składzie nie mają gwiazd, ale nie sposób nie pamiętać, że to właśnie w tym klubie swoje pierwsze kroki stawiał jeden z najsłynniejszych piłkarzy ręcznych na świecie. Mikkel Hansen, który w duńskim klubie występował w latach 2005/2008, a dziś jest podstawowym zawodnikiem Paris Saint Germain.

Trudno na tym etapie powiedzieć, czy drugie miejsce Duńczyków to efekt spotkania w pierwszych kolejkach z łatwiejszymi zespołami, czy ich znakomitego przygotowania do sezonu. Na pewno częściową odpowiedź będziemy znali po spotkaniu GOG z Orlen Wisłą, bądź co bądź kandydata do awansu z grupy. Nafciarze zagrają ten pojedynek na wyjeździe, a tydzień później, w swojej hali, będą podejmować aktualnego lidera grupy – Dinamo Bukareszt. Dopiero wtedy będzie można ocenić szanse płockiej drużyny na awans.

Dziesięć dni po pierwszym meczu z Dinamem płocczanie znowu spotkają się z mistrzem Rumunii, tym razem w meczu na wyjeździe. Przed rokiem w pierwszym spotkaniu w Płocku wygrali zawodnicy Orlen Wisły (29:28), ale na wyjeździe ulegli Rumunom (21:24).

Ostatecznie po zupełnie niespodziewanej porażce z przedostatnią drużyną w tabeli Riihimaen Cocks na wyjeździe 26:27, płocczanie do baraży awansowali z drugiego miejsca. O walce z Bjerringbro Silkeborg o awans do LAST 16 pamiętają chyba doskonale wszyscy płoccy kibice.

Trener Xavi Sabate niemal na każdej konferencji prasowej podkreśla, że grupa D Ligi Mistrzów jest bardzo wyrównana, gdzie każdy może wygrać lub przegrać z każdym. Dwie najbliższe kolejki, po których będzie już półmetek rozgrywek fazy grupowej, odpowiedzą na pytanie, czy trener ma rację.

Jol.

Kapitan drużyny Wisły dostał szansę od Jerzego Brzęczka

Dominik Furman do reprezentacji

Lider Wisły Płock, jej kapitan i najskuteczniejszy strzelec Dominik Furman został powołany do reprezentacji Polski. Powołanie wysłał do klubu trener selekcjoner Jerzy Brzęczek, kiedy dowiedział się, że kontuzjowany został Karol Linetty.

Płockiego pomocnika będziemy mogli zobaczyć w akcji w meczach eliminacji UEFA EURO 2020 z Łotwą oraz Macedonią Północną. Czy znajdzie się w składzie, przekonamy się 10 i 13 października.

Dominik Furman, wychowanek Szydłowieckiej Szydłowiec, przyszedł do Wisły Płock 1 lipca 2016 roku. Przez pierwszy sezon był na wypożyczeniu z Toulouse, od 1 lipca 2017 roku był już zawodnikiem Wisły, która zapłaciła za zawodnika odstępnę.



D. Ossowski

Dominik Furman to najskuteczniejszy strzelec płockiej drużyny

Już w pierwszym, debiutanckim w barwach Nafciarzy meczu, Furman strzelił gola Lechii Gdańsk. Wykorzystał rzut karny i dał zespołowi pierwsze po powrocie do Ekstraklasy zwycięstwo.

Ciekawy był też debiut w meczu pierwszej kolejki sezonu 2017/2018, gdy Furman był już zawodnikiem Wisły. Również w meczu z Lechią Gdańsk, wtedy jednak przegranym 0:2, pomocnik Nafciarzy zobaczył w 56. min czerwoną kartkę (wcześniej były dwie żółte). Przypomnijmy jeszcze, że tuż przed rozgrywkami odszedł z drużyny trener Marcin Kaczmarek, a jego miejsce zajął Jerzy Brzęczek.

W sumie w pierwszym swoim sezonie Furman strzelił 3 gole, w drugim tylko dwa, za to w trzecim – sześć. Przed pojedynkiem z Arką Gdynia miał na swoim koncie występy w sumie w 173 spotkaniach, a w tym sezonie w dziesięciu, w których cztery razy wpisał się na listę strzelców.

Ten wynik daje mu tytuł najlepszego strzelca drużyny trenera Radosława Sobolewskiego.

Pełniący dziś funkcję jednego z kapitanów drużyny Nafciarzy Dominik Furman weźmie udział w październikowym zgrupowaniu kadry. Zawodnik w swojej karierze dwukrotnie zagrał w drużynie narodowej przeciwko Macedonii i Rumunii, ale miało to miejsce na przełomie 2012 i 2013 roku.

Tym razem może dostać szansę gry w kolejnych spotkaniach grupy G eliminacji do Mistrzostw Europy 2020. Pojedynek z Łotwą odbędzie się w Rydze, a trzy dni później reprezentacja zagra z Macedonią Północną w Warszawie.

Dominik Furman jest kolejnym piłkarzem Wisły Płock powołanym do reprezentacji Polski. Wcześniej w kadrze narodowej znaleźli się: Damian Szymański i Adam Dźwigała, którzy w 2018 roku zostali powołani przez selekcjonera Jerzego Brzęczka.

Jol.

Popularność siatkówki to większe zainteresowanie tą dyscypliną sportową

MUKS Volley Płock będzie grał w IV lidze

Do niedawna kibice płockiej siatkówki mogli oglądać na żywo spotkania tylko z udziałem dziewcząt reprezentujących MUKS Volley Płock. Od tego sezonu o awans do wyższej klasy rozgrywkowej powalczą chłopcy. Trener Jerzy Chęciński zapowiada: – W tym sezonie chcemy przede wszystkim poznać rywali.

Do końca sezonu 2018/2019 dziewczęta z MUKS Volley Płock walczyły o punkty w ligowych rozgrywkach. Potem ukończyły szkołę i poszły na studia. Jak przyznaje Jerzy Chęciński, w klubie nie było zaplecza, by młodymi zawodniczkami uzupełnić braki w składzie drużyny.

- 13 lat temu zaczynałem od zera, szkoliłem dziewczęta od podstaw. Po sezonie większość dziewcząt odeszła na studia, nie byliśmy w stanie stworzyć nowej drużyny. Za to coraz więcej chłopców zaczęło się zgłaszać i pytać, kiedy powstanie amatorska, seniorska drużyna siatkówki. Okazało się,

że właśnie teraz przyszedł na to czas, by po 23 latach reaktywować męski zespół. Oczywiście nie zamierzamy rezygnować z żeńskiej siatkówki. Nadal będą trenować dziewczęta w mini siatkówce i w młodzieżkach – tłumaczy trener Chęciński.

Nie da się ukryć, że piłka siatkowa to dziś jedna z najpopularniejszych gier zespołowych. Efekt jest taki, że coraz więcej drużyn amatorskich zgłasza się do rozgrywek. Może trudno w to uwierzyć, ale w nadchodzącym sezonie dwa zespoły z Płocka będą walczyć w IV lidze mazowieckiej. Obok MUKS Volley będzie też zespół KPS Płock.

Oprócz piłki nożnej, nie ma drugiej takiej dyscypliny, która miała by rozgrywki regionalnej IV ligi. Tylko na Śląsku i na Mazowszu zespoły występować będą na tym poziomie. Na Mazowszu zgłosiło się do rozgrywek ponad 20 zespołów. Trzeba było stworzyć z nich nawet dwie IV ligi.

- Bardzo się cieszymy, że siatkówka stała się topowym sportem, a zawodnicy idolami młodych ludzi. Wiadomo, że z piłką nożną

konkurować nie możemy pod tym względem, ale możemy pod innym. Nie wszyscy kibice zdają sobie sprawę, że to właśnie siatkówka jest najbardziej medalodajną dyscypliną drużynową ze wszystkich dyscyplin w kraju – przypomina trener.

Przygotowaniami do rozpoczęcia sezonu 2019/2020 objętych było 18 regularnie uczestniczących w zajęciach zawodników. Drużyna trenuje i będzie grać swoje spotkania w hali sportowej Mazowieckiej Uczelni Publicznej (dawna PWSZ) przy ul. Gałczyńskiego 28. Drużyna rozpoczyna rozgrywki IV ligi 19 października, meczem z Olimpijczykiem Mszczonów.



Archiwum klubu

Na pytanie, o co grać będzie męski zespół MUKS Volley, trener Chęciński odpowiada, że trudno powiedzieć. – Ten sezon będzie dla nas rozpoznawczy. Prowadziłem wiele lat drużynę żeńską i wtedy miałem orientację, co się dzieje w poszczególnych drużynach. W męskiej siatkówce – nie wiem, zobaczymy. Oczywiście zawsze celem jest wygrywanie i awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Jak się uda w tym sezonie, to będzie wspaniale, jak nie, to trudno. Nikt nie będzie z tego powodu narzekał. Naszym celem jest przede wszystkim zapoznanie się z rywalami, po pierwszej rundzie będzie wiadomo, jakie będziemy mieć szanse – tłumaczy.

Rozgrywki IV ligi mazowieckiej rozpoczynają się 19 października. Już wiadomo że będzie sporo grania. Najpierw trzeba będzie dobrze rozegrać obie rundy zasadnicze, a dopiero potem martwić się, czy zespół walczy o utrzymanie, czy o awans. Ponieważ są dwie grupy w IV lidze, drugi etap rozgrywek decydujący o awansie na pewno będzie trudniejszy.

Warto też dodać, że męską płocką siatkówkę wreszcie czekają pierwsze derby mazowieckie. Obie drużyny spotkają się 1 grudnia, a gospodarzem pojedynku będzie KPS Płock. Mecz zostanie rozegrany w hali sportowej ZSCE przy ul. Kobylińskiego, czyli na popularnym Blaszkaku, a emocji nie powinno zabraknąć. O szczegółach tego wydarzenia poinformujemy czytelników.

Przy okazji dodajmy, że nastąpiły zmiany w zarządzie MUKS Volley Płock. Prezesem klubu został Krzysztof Izmałowicz, wiceprezesem ds. sportowych – Jerzy Chęciński, zaś wiceprezesem ds. promocji i marketingu – Agnieszka Sulkowska.

Najmłodszy siatkarze poszukiwani

Klub zaprasza sympatyków tej dyscypliny sportu, przede wszystkim dziewczęta i chłopców z klas III i IV szkół podstawowych na treningi. Nabór prowadzony będzie na zajęciach, w każdy poniedziałek, środę i piątek w godz. 16.00 – 18.00 na dużej sali sportowej SP 22.

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka ręczna

Liga Mistrzów grupa D, 13 października, godz. 15.10:

GOG – Orlen Wisła.

Superliga, 9 października, godz. 18.00:

Orlen Wisła – PGE Vive Kielce.

I liga męczyzn, grupa A, 12 października:

Mazur Gostynin – OKPR Warmia Olsztyn,

grupa C: 12 października: KSSPR Końskie – Orlen Wisła II Płock.

I liga kobiet, grupa A, 12 października:

SMS ZPRP I Płock – AZS Uniwersytet Warszawski, MKS AZS UMCS Lublin – SMS ZPRP II Płock, AZS AWF Warszawa – Jutrzenka Płock.

Piłka nożna

IV liga, 12 października:

Hutnik Warszawa – Wisła II Płock, Drukarz Warszawa – Mazovia Mińsk Mazowiecki, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki – Pogoń II

Siedlce, KS Łomianki – Wkra Żurawin, Podlasie Sokołów Podlaski – Huragan Wołomin, Nadnarwianka Pułtusk – MKS Przasnysz, Korona Ostrołęka – Makowianka Maków Mazowiecki, Świt Starożyby – Ząbkowia Ząbki.

Klasa okręgowa, 12 października: Skrwia Łukomie – Kasztelan Sierpc, Skra Drobin – Stocznowiec Płock, Orzeł Golezdyn – Mazur Gostynin, Zryw Bielsk – Błękitni Gąbin, Unia Czeremno – Bzura Chodaków, Amator Maszewo – Pogoń Słupia, Delta Słupno – Unia Hów.

Klasa „A”, 12 października: Stegny Wyszogród – Mazowia Słubice, GKS Góra – Zorza Szczawin Kościelny, Orkan Sochaczew

– Szopen Sanniki, Sparta Mochowo – Spójnia Mała Wieś, Błyskawica Lucień – Start Proboszczewice, Wicher Cieszewo – ULKS Ciółkowo.

Klasa „B”, 13 października: Huragan Bodzanów – Wisła Nowy Duninów, Unia II Czeremno – Amator II Maszewo, Zryw II Bielsk – Zjednoczeni Bulkowo, Lwówianka Lwówek – Jedność Rempin, Wisła Główna Sobowo – Polonia Radzanowo.

Puchar Polski na szczeblu okręgu

W półfinale rozgrywek Wisła II Płock pokonała Skrwę w Łu-

komiu 5:1, a w parze Kasztelan Sierpc – Delta Słupno, w regulaminowym czasie gry padł remis 1:1. W rzutach karnych lepsi byli zawodnicy ze Słupna, którzy wygrali 4:3.

W finale rozgrywek na szczeblu okręgu spotkają się 16 października o godz. 15.30 Delta Słupno i Wisła II Płock, zwycięzca ubiegłorocznej edycji Pucharu Polski na szczeblu okręgu.

III liga mazowiecka kobiet, 12 października:

KS Królewscy Płock – Vulkan Mładzka (Otwock).

Jol.

Wisła Płock – Arka Gdynia 4:1 (2:0)

Wielkie granie Nafciarzy

Na początek 11. kolejki Ekstraklasy spotkały się drużyny, które w tym samym sezonie (2016/2017) wróciły do najwyższej klasy rozgrywkowej. W meczach w ciągu trzech sezonów ra-

dziły sobie różnie, głównie remisowo. Raz lepsza była Arka, pięć spotkań zakończyło się remisami, a w dwóch przypadkach, w tym raz w Płocku, Wisła cieszyła się z kompletu punktów.

Wisła po zwycięstwie nad Rakowem Częstochowa (2:1), a wcześniej nad Wisłą Kraków (2:1) i przełożonym meczu z Legią Warszawa (1:0) awansowała do górnej ósemki. Arka zajmowała miejsce w strefie spadkowej.

W 28. min Damian Michalski z Wisły głową wykończył akcję, kunsztem musiał popisać się Steinbors. Kilka sekund później, po dośrodkowaniu Suada Sahitiego, minęli się z piłką Mateusz Szwoch, Piotr Tomasiak i Furman.

Wreszcie w 29. min, kiedy Wisła opanowała całkowicie połowę gości, rzut różny egzekwował Furman. Piłka spadła na nogę Ricardinho, który z zimną krwią wpakował ją do siatki. Kolejną szansę i rzut wolny miał Furman w 33. min, ale futbolówka minęła słupek. Dwie minuty później wydawało się, że długie podanie Cezarego Stefańczyka na lewą stronę, przedłużone głową przez Tomasika, nie znajdzie adresata. A jednak do piłki podbiegł Damian Michalski, który potężnym strzałem posłał piłkę, która zaliczyła jeszcze rykoszet, prosto do bramki.

Pod koniec pierwszego kwadransa drugiej połowy, z kontry zaatakował Cezary Stefańczyk idealnym prostopadłym podaniem do Piotra Tomasika. Ten doszedł do piłki i oddał strzał lewą nogą. Futbolówkę wybił Steinbors, ale czatował już na nią Tomasiak i celnym strzałem podwyższył prowadzenie na 3:0.

Mimo wysokiego prowadzenia Wisła nie odpuszczała. W 64. min trzech gospodarzy nie zdołało w jednej akcji pokonać Steinborsa. Z autu piłkę wyrzucał Cezary Stefańczyk. Podał do Alana Urygi, a ten próbował wpakować futbolówkę do bramki. Steinbors odbił, poprawiał Tomasiak, a na koniec Michalski.

Goście jeszcze wierzyli w zmianę wyniku, a ich wiara została nagrodzona w 74. min. Marcin Budziński podał prostopadłe na pole karne, gdzie piłkę przechwycił Michał Nalepa i strzelił prosto do bramki. Gola kontaktowego mogli zdobyć goście w 79. min. Davit Skhirtladze strzelił, piłka odbiła się od słupka, ale leciała do bramki. W ostatniej chwili wybił ją Michalski.

Wynik spotkania ustalili w doliczonym czasie gry Mikołaj Kwietniewski. Akcja zaczęła się od Mateusza Szwocha, który rozpoczął rajd lewą stroną, podał do Kwietniewskiego, a ten z woleja, lewą nogą wpakował piłkę do siatki.

Było to czwarte z rzędu zwycięstwo piłkarzy Wisły w tym sezonie na własnym stadionie. Płocczanie po spotkaniu awansowali na czwarte miejsce w tabeli. W sześciu meczach Wisła zaliczyła pięć zwycięstw. Takiej serii kibice płockiego zespołu dawno nie widzieli.

Po meczu z Arką zawodnicy dostali trzy dni przerwy i we wtorek wrócili do treningów. Na weekend planowane jest spotkanie kontrolne z ŁKS-em, a potem rozpocznie się mikrocykl przed pojedynkiem z Koroną Kielce, zaplanowanym na 19 października na godz. 15.00

Wisła Płock: Thomas Dähne – Cezary Stefańczyk, Jakub Rzeźniczak, Alan Uryga, Damian Michalski – Damian Rasak, Dominik Furman, Suad Sahiti (65 Mikołaj Kwietniewski), Mateusz Szwoch – Piotr Tomasiak (90 Maciej Ambrosiewicz), Ricardinho (81 Oskar Zawada).

Arka: Pavels Steinbors – Damian Zbodzień, Christian Maghoma, Adam Marciniak, Jakub Wawszczyk, Marko Veijnovic, Marcin Budziński, Azer Busuladzie (82 Adam Deja), Michał Nalepa, Maciej Jankowski (63 Nando), Davit Skhirtladze

Pozostałe wyniki: Śląsk Wrocław – Jagiellonia Białystok 1:1, Pogoń Szczecin – Raków Częstochowa 1:2, Lech Poznań – Wisła Kraków 4:0, Lechia Gdańsk – Zagłębie Lubin 1:2, ŁKS Łódź – Korona Kielce 4:1, Cracovia – Górnik Zabrze 1:1, Piast Gliwice – Legia Warszawa 2:0.

Po meczu powiedzieli

Trener Arki Jacek Zieliński:

– *Trudno coś sensownego powiedzieć po takim meczu, takiej porażce. Myślę, że jeśli ktoś by oglądał ten pojedynek nie widząc wyniku, nigdy nie uwierzyłby jakim ten mecz zakończył się rezultatem końcowym. Niestety, piłka nie jest sprawiedliwa, tu się nie liczy jej posiadanie, stworzone sytuacje, tylko to, co wpadnie do sieci. Wisła zagrała dzisiaj bardzo mądrze, czekała na nasze błędy, na nasze odkrycie się. No niestety daliśmy się zaskoczyć w niektórych sytuacjach. No ale cóż, piłka taka jest. Raz się wygrywa, raz się przegrywa, także my się musimy po tym meczu zebrać, nie załamywać rąk. Przed nami dwutygodniowa przerwa, którą zamierzamy wykorzystać naprawdę pracowicie i po przerwie derby z Lechią.*

Trener Wisły Radosław Sobolewski: – *Pomijając pierwsze 20 minut meczu, była to z naszej strony pełna realizacja założeń taktycznych i to mnie bardzo cieszy. Kończąc ten cykl spotkań udamy się na 3 dni wolnego. Chciałbym podziękować chłopakom za ten miesiąc, który rozpoczął się dla nas tą fatalną porażką z Zagłębiem Lubin, ale reakcja zespołu po tej przegranej była fantastyczna. Bardzo mnie to cieszy i tak naprawdę to oni sobie teraz wyznaczili drogę.*

Jola Marciniak



Damian Michalski po strzeleniu bramki cieszy się razem z Dominikiem Furmanem

Tabela po 11. kolejce

1. Pogoń Szczecin	11	21	14-9
2. Cracovia	11	20	17-11
3. Lechia Gdańsk	11	19	14-10
4. Wisła Płock	11	19	15-18
5. Lech Poznań	11	18	21-13
6. Śląsk Wrocław	11	18	15-11
7. Piast Gliwice	11	18	12-8
8. Jagiellonia Białystok	11	17	18-12
9. Legia Warszawa	11	17	13-12
10. Zagłębie Lubin	11	15	21-18
11. Górnik Zabrze	11	13	10-11
12. Raków Częstochowa	11	12	13-17
13. Wisła Kraków	11	11	13-15
14. Arka Gdynia	11	9	8-18
15. Korona Kielce	11	8	6-17
16. ŁKS Łódź	11	7	12-22

Pierwszy kwadrans spotkania należał do Arki, która miała dwa razy szansę na zmianę wyniku, wykorzystując stałe fragmenty gry. W 7. min gdynianie, najpierw Michał Nalepa z rzutu wolnego, a chwilę później Azer Busuladzie po rzucie różnym, wpisali się na listę strzelców, gdyby nie Thomas Dähne. Z kolei w płockiej drużynie w 14. min strzałem z rzutu wolnego popisał się Dominik Furman. Tym razem Pavels Steinbors z trudem obronił strzał płockiego pomocnika.

Znakomitą szansę dla Arki wypracował sobie w 17. min Marko Veijnovic, strzelając z rzutu wolnego, ale Dähne nie dał się zaskoczyć.

Gwardia Opole – Orlen Wisła Płock 23:28 (9:14)

Rozgrzewka przed meczem z Vive

W pojedynku srebrnego i brązowego medalisty poprzedniego sezonu lepsi okazali się piłkarze ręczni z Płocka, którzy pokonali rywali 28:23. W ten sposób, przed najważniejszym spotkaniem pierwszej rundy, Nafciarze są niepokonani. W środę zmierzą się z PGE Vive Kielce. Oby przed własną publicznością uzyskali dobry rezultat.

Zespół Gwardii Opole miał ogromną chrapkę na sprawienie niespodzianki i zwycięstwo nad Orlen Wisłą. Zawodnicy wybiegli na parkiet zmotywowani, z nadzieją na pozytywny rezultat.

W efekcie pierwszy kwadrans pojedynku był bardzo wyrównany. Zawodnicy obu zespołów popełniali proste błędy, a bramkarze Adam Morawski i Adam Malcher mieli sporo okazji do pokazania swoich umiejętności.

Po kwadransie gry Nafciarze zaczęli powiększać różnicę. Znacznie

lepiej prezentowała się obrona, a odzyskane piłki zawodnicy wykorzystywali na kontry. Szczególna pochwała należy się Mateuszowi Góralskiemu, który zastępował Jerko Matulicia. Wychowanek płockiego klubu trafił po kontrach i bramkach z ataku pozycyjnego. Już po pierwszej połowie Mateusz miał na swoim koncie pięć trafień.

Dobra postawa rzucających mogła sprawić, że na przerwę zawodnicy schodziliby z bardziej okazałą przewagą, ale nie wszyscy byli tego dnia w dobrej formie strzeleckiej. Ostatecznie pierwsza odsłona zakończyła się na 5-bramkowej zaliczce.

Początek drugiej połowy nie był udany dla płocczan, którzy pozwolili, by gospodarze nadal mieli szansę na korzystny wynik. Zauważyli to także kibice, którzy zaczęli głośno reagować na to, co działo się na parkiecie.

Zawodnicy Gwardii mieli nawet okazję do zdobycia bramki kontaktowej, ale ta sztuka im się w końcu nie udała. Orlen Wisła stała się skuteczniejsza i nie dopuszczała, by rywale zbliżyli się na mniej niż dwie bramki.

Alę Gwardia nadal nie odpuszczała. Bardzo dobrze w bramce spisywał się Mateusz Zembrzycki, który grał na dość wysokiej skuteczności. Płocczanie grali falami, skutecznie pilnując bezpiecznej różnicy bramek.

Pod koniec spotkania rolę egzekutora przejął Ziga Mlakar, którego piękne, piekielnie mocne rzuty sprawiły, że ostatecznie Orlen Wisła wygrała pięcioma golami.

Teraz przed płocką drużyną pojedynek z Vive Kielce. Mamy nadzieję, że trybuny będą pełne i kibice rywali nie będą mogli zaśpiewać przyspiewki, którą wyśpiewywali podczas poprzednich spotkań obu drużyn, „po co wy gracie, skoro kibiców nie macie”.

Gwardia: Zembrzycki, Malcher – Klimków 4, Mauer 5, Mokrski 3, Siwak 1, Zarzycki 3, Działakiewicz 3, Skraburski, Stefani, Zieniewicz, Małeki, Morawski 1, Milewski 1, Jankowski 2, Kawka

Orlen Wisła: Morawski, Stevanović – Mihić 3, Góralski 5, Susnja 2, Mlakar 6, Igropulo 2, Stenmalm 2, Mindegia 2, Szita 2, Ruiz 3, Żabić 1, Piechowski

Jol.

Niższe ligi - piłka nożna

IV liga

Wisła II Płock – Podlasie Sokołów Podlaski 3:1, Świt Staryżreby – Drukarz Warszawa 0:1, Żąbkovia Żąbki – Korona Ostrołęka 2:0, Makowianka Maków Mazowiecki – Nadnarwianka Pułtusk 3:1, MKS Przasnysz – Hutnik Warszawa 4:0, Huragan Wołomin – KS Łomianki 1:1, Wkra Żuromin – Ożarówianka Ożarów Mazowiecki 5:1, Pogoń II Siedlce – Mazovia Mińsk Mazowiecki 2:2.

Liga okręgowa

Kasztelan Sierpc – Delta Słupno 0:1, Unia Iłów – Amator Maszewo 1:4, Pogoń Słupia – Unia Czeremno 3:3, Bzura Chodaków – Zryw Bielsk 1:2, Błękitni Gąbin – Orzeł Goleyszyn 1:0, Mazur Gostynin – Skra Drobin 5:4, Stoczniovec Płock – Skrwia Łukomie 9:0.

Klasa „A”

Wicher Cieszewo – Stegny Wyszogród 3:2, ULKS Ciółkowo – Błyskawica Lucień 2:1, Start Proboszczewice – Sparta Mochowo 3:0, Spójnia Mała Wieś – Orkan Sochaczew 2:3, Szopen Sanniki – GKS Góra 0:0, Zorza Szczawin Kościelny – Mazovia Słubice 3:1.

Klasa „B”,

5 października: Wisła Nowy Duninów – Wisła Główna Sobowo 1:1, Jedność Rempin – Zryw II Bielsk 2:1, Polonia Radzanowo – Lwówianka Lwówek 3:0, Zjednoczeni Bulkowo – Unia II Czeremno 7:2, Amator II Maszewo – Huragan Bodzanów 2:3.

Jol.

Po debacie...

Obejrzałem debatę kandydatów na posłów z naszego okręgu wyborczego i podzieliłem się z Szanownymi Czytelnikami krótką refleksją. Dwa wątki, zapewne nie najbardziej istotne. Część „teletur-niejową”, czyli odpowie-dzi na pytania dziennika-rzy i odbiorców mediów organizujących „iwent” pominę (z całym sza-cunkiem dla autorów tych pytań). Skupię się na czasie przeznaczonym na swobodne wypowiedzi kandydatów.

Jeden z nich wystąpił z postulatem, a raczej marzeniem, o powo-laniu w nowej kadencji „klubu parlamentarnego pło-czczan”. Cudzystów zamierzony, bo regulamin Sejmu ani Senatu takiego rozwiązania nie prze-widuje. Ale mniejsza o regu-laminy. Panie Kandydacie! To nie te wybory! Parlament ma ściśle określoną misję – sta-nowić prawo obowiązujące w całym kraju. I to jest per-spektywa dla posła. Widzieć

sprawy oczyma wszystkich obywateli! Owszem, przy-słowie powiada, że bliższa ciału kosztula... A poseł idzie do parlamentu z bagażem wła-snych doświadczeń życiowych i problemów, z którymi musi się zmagać na co dzień. W tym wyra-stających z miejsca, w którym przyszło mu zamieszkiwać. Jeśli za-tem można w procesie legislacyjnym wspierać rozwiązania korzystne dla jego „małej ojczyzny”, ale bez szkody dla innych re-gionów w kraju, grzechem byłoby, gdyby o nie nie za-biegał. Na przykład regulacje ustawowe dotyczące szko-dliwego wpływu przemysłu na zdrowie obywateli jak naj-bardziej! Środki w budżecie na jej realizację również. Ale z zachowaniem wspomnianej perspektywy – interes kraju przede wszystkim. A tak na marginesie, głosy mieszkań-ców Ciechanowa, Sochaczewa czy Mławy oddaje Pan walkowerem? To też nasz okręg wyborczy...



Przyzwyczajenie jest drugą naturą, powiada mądrość ludowa. Jak się przez cztery lata upra-wia (czynnie bądź „duchem”) politykę pod hasłem „ulica i coś tam...”, to pewne zachowania wchodzą człowiekowi w krew. I potem w najmniej stosow-nych momentach się z niego wylewają (nie w postaci krwi oczywiście). I trudno się do-stosować do konwencji, która zachowania „uliczne” raczej wyklucza. Do czego piję? W de-bacie uczestniczyły grupy zwo-lenników poszczególnych ko-mitetów wyborczych, przez nie same zaproszonych. I widownia reagowała na wypowiedzi de-batujących w sposób, nie boję się użyć tego słowa, elegancki. Z jednym wyjątkiem. Goście zaproszeni przez jeden z komi-tetów (Szanowni Czytelnicy bez trudu domyślą się który) reago-wali na wystąpienia swoich naj-poważniejszych konkurentów w sposób dalece odbiegający od opisanych wyżej standar-dów. Cóż, głowa psuje się od góry, jak mawiał klasyk. Jeśli moi liderzy na scenie ignorują ograniczenia czasowe i treść pytań (bo są niedostatecznie ważne), to ja na widowni...

Jerzy Ogonowski

Prawnik radzi



Postępowanie restrukturyzacyjne

Jestem dłużnikiem i na mój wniosek sąd otworzył przyspieszone postępowanie restrukturyzacyjne. Od chwili złożenia mojego wniosku do dzisiaj zaszło wiele nowych ważnych i niekorzystnych faktów. Nie zdążę przygotować dokumentów dla nadzorca sądowego w wyznaczonym mi terminie, bo on ma złożyć je w sądzie. Czy można wydłużyć dwutygodniowy czas, skoro jest zbyt krótki?

Jan K.

Nadzorca sądowy powinien sporządzić plan restrukturyzacji oraz spis wierzytelności i spis wierzytelności spornych w terminie 2 tygodni od otwarcia przyspieszonego postępowania układowego. Terminu tego nie przedłuża się ani o czas potrzebny na uprawnienie się postanowienia o otwarciu postępowania, ani o czas potrzebny na powiadomienie nadzorcy sądowego o fakcie powołania. Termin ten nie podlega przedłużeniu, gdyż nie jest terminem sądowym w rozumieniu art. 166 KPC. Sędzia-komisarz jednak w oparciu o ogólną normę kompetencyjną z art. 19 Pr.Restr. może zezwolić nadzorcy sądowemu na złożenie planu restrukturyzacyjnego i spisów wierzytelności w terminie późniejszym. Wydanie zezwolenia będzie wskazane w przypadkach uzasadnionych rozmiarem przedsiębiorstwa i liczbą tzw. księgowiń w ujęciu miesięcznym – po to, by uniknąć uzupełniania spisu po zamknięciu w rozumieniu rachunko-wym i podatkowym miesiąca, w którym doszło do otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Zasadą jednak powinno być nieprzedłużanie tego terminu z uwagi na cel i funkcję postępowania.

Plan restrukturyzacyjny

Czy jako dłużnik muszę współpracować z nadzorcą sądowym w PPU, aby przygotować plan restrukturyzacyjny?

Rafał T.

Plan restrukturyzacyjny (odpowiadający wymogom formalnym i merytorycznym określonym w art. 10 Pr.Restr.) przygotowuje nad-zorca sądowy w oparciu o propozycje restrukturyzacji przedstawione przez dłużnika. Konstrukcja art.261 Pr.Restr. wskazuje, że w przy-spieszonym postępowaniu układowym to dłużnik jest pomysłodawcą idei restrukturyzacji, gdyż to w oparciu o jego propozycje restruk-turyzacji nadzorca sądowy przygotowuje plan restrukturyzacji. Jed-nak jeżeli, zdaniem nadzorcy, oparty na propozycjach dłużnika plan restrukturyzacyjny okaże się nierealny – nadzorca sądowy ma obo-wiązek wyrazić swoją opinię na ten temat w opinii o wykonalności układu przedkładanej na zgromadzeniu wierzycieli. Jakkolwiek nie wynika to wprost z przepisów, to nie sposób wyobrazić sobie, by plan restrukturyzacyjny był sporządzany samodzielnie przez nadzor-cę sądowego, w oderwaniu od oczekiwań i koncepcji dłużnika. W każdym postępowaniu restrukturyzacyjnym, plan restrukturyzacyjny musi powstawać we współpracy z dłużnikiem, a wyjątkiem jest tylko postępowanie sanacyjne prowadzone z wniosku wierzyciela wbrew woli dłużnika.

Wypowiedzenie umowy kredytowej

Popadłem w opóźnienie ze spłatą kredytu. Obawiam się, że bank może mi wypowiedzieć umowę kredytową. Czy ma do tego prawo?

Tomasz D.

Ani bank, ani spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredyto-biorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Najpierw kredyto-dawca czy też pożyczkodawca powinien doręczyć kredytobiorcy/ pożyczkobiorcy wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 Prawa ban-kowego oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni ro-boczych). Dopiero po upływie tego terminu bank lub spółdzielcza kasa może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. Nie jest przy tym istotne, czy wypowiedzenie następuje ze względu na niedotrzymanie przez kredytobiorcę (pożyczkobiorcę) warunków udzielenia kredytu, czy utratę zdolności kredytowej. W przypadku gdy te przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku, spółdzielczej kasy oszczędnościowo-pożyczkowej polegająca na wypowiedze-niu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). W szczególności nie prowadzi ona do wymagalności wierzytelności banku czy też kasy o spłatę tej części kredytu lub pożyczki, co do której kredy-tobiorca/pożyczkobiorca nie pozostawał w opóźnieniu. Biorąc pod uwagę cel art. 75c Prawa bankowego należy wskazać, że jest to przepis semidyspozytywny, co oznacza, że może on zostać zmie-niony w umowie kredytu albo osobnym porozu-mieniu jedynie na ko-rzyść kredytobiorcy.

dr Waldemar Podel
prawnik doradca
restrukturyzacyjny



FELIETON

Ogonowski | Kopec

W imię godności

Jeszcze parę dni i wszystko będzie jasne. Wygra PiS, jak na to wskazują sondaże, czy wydarzy się coś, co ob-róci wniwecz przedwy-borcze spekulacje, i opo-zycja dostąpi zaszczytu urzędzenia nam przyszo-ści, oczywiście z „500+” i „trzynastą emeryturą”, którymi dotąd jako nie-uzasadnionym „rozdaw-nictwem” tak strasznie się brzydziła. A teraz już nie tyl-ko się nie brzydzi, ale nawet bardzo je zachwala jako do-bre programy pomocowe dla rodzin, niemal tak dobre jak programy niemieckie. O tych spektakularnych nawróce-niach działaczy opozycyjnych spragnionych przychylania nam nieba po wyborach mo-gliśmy się przekonać podczas przedwyborczej debaty tele-wizyjnej. Zwrotu wielkiego ta debata nie przyniosła, ale była potrzebna, żeby spracowani rodacy usłyszeli na własne uszy, że im opozycja dóbr raz otrzymanych nie odbierze, co może nieco wyrównać szan-se wyborcze. Nie wyrówna ich jednak za bardzo, bo dal-sze historie, jakie opowia-dali pretendenci do naszego zbawiania mogły niektórych, szczególnie potomków chłó-pów pańszczyżnianych, przy-prawić o zawrót głowy.



No bo jeśli by ja-kimś cudem wy-grała „Lewica” z „Wiosną”, nie daj Boże, to będziemy mieli rewolucję obyczajową pełną parą, to jest „jednopłciowe związki partnerskie” z „adopcją dzieci”, bo gdzie dzieciom będzie lepiej, jak nie w „związkach jednopłciowych”, żeby do życia potem już tylko w takich związkach były „wdrukowane”, a przynajmniej od urodzenia nie miały nic prze-ciwno nim, bo przyszłość świa-ta idzie w tym kierunku, o czym przekonywali z taką śmiałością kandydaci z Lewicy i Koalicji Obywatelskiej, która co prawda „bez adopcji”, ale też jest zde-cydowanie za „związkami part-nerskimi”, a wszystko to nie w imię jakiejś „demoralizacji” powszechnej, tylko „w imię godności”. I to na serio mówili zarówno pan Budka, jak i pan Rozenek, bez jakiegokolwiek zażenowania, z jakim jeszcze w niektórych domach o tych sprawach się mówi.

Tak więc ci politycz-ni spekulanci, jeśli wygrają wybory, urzędują nam świat niemoral-nie, ale „w imię godności” ze „związkami”, o których chłopci pańszczyżniani i ich potomko-wie, czyli „wyborcy PiS”, jak ich bez nienawiści ochrzcił

wielki szlachciura Jerzy Stuhr, myśleli i myślą nadal z największym obrzydzeniem. Niepotrzebnie, bo już błogo-sławią je niektórzy pastory, a niedługo też będą błogosła-wić księża świętego Kościoła Rzymskiego, jeżeli tylko górę wezmą w nim katolicy otwar-ci, a w Niemczech szczęśliwie dokończy się tak obiecują-co zaczęta „druga reformacja” pod przewodnictwem działą-jącego też „w imię godności” kardynała Marxa. I nikt tam już w Kościele nie będzie przypo-minał mowy nienawiści, której pełno jest w Biblii, za cyto-wanie której będzie się szło do kryminału, jak poszedł we Francji w tych dniach pewien ksiądz, też na pewno nie ze szlachty wzięty. Tak więc przy-będzie nam godności, o którą zabiegają „panowie szlachta”, choć na razie nie mają za du-żego posłuchu w narodzie. Jeszcze teraz przyjdzie im przegrać, choć tak się bieda-czyśka trudzą. PiS nie ma wyj-scia, wygrać musi, żeby choć na jakiś czas odsunąć od nas tę nieobyczajną rewolucję, a w międzyczasie na świecie może wydarzy się coś takiego, co to szaleństwo zatrzyma. Opatrzność przecież chyba nie spi i na tę degrengoladę doko-nującą się „w imię godności” obojętnie patrzeć nie będzie.

Wiesław Kopec

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.

WIELKIE OTWARCIE



ŚR. 09.10. i CZ. 10.10.19

PN. - SO. 9 - 21, N. 10 - 18

GOSTYNIN ul. Zamkowa 29a

**CZEKAMY
NA
CIEBIE!**

10%
RABATU
NA WSZYSTKO!*

* Rabat obowiązuje tylko w sklepie w
09-500 Gostynin, ul. Zamkowa 29a
i jest udzielany na kasie
w dniach 09.10. i 10.10.2019.
Akcja nie łączy się z innymi rabatami.
Rabat nie dotyczy bonów podarunkowych.



Zajrzyj na naszego bloga: blog.kik.pl
Sklep w Państwie okolicy można znaleźć na stronie www.kik.pl
Newsletter: zapisz się i bądź na bieżąco!

korzystnie modnie z pomysłem
www.kik.pl

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Sprzedaż tylko
w ilościach detalicznych. Różnice w kolorach wynikają
z technologii druku. Zastrzega się możliwość pomyłek.
KIK Textil Sp. z o.o. · ul. Legnicka 21 A · PL 53-671 Wrocław